

MIGRACJE ZAROBKOWE POLSKIEJ MŁODZIEŻY

Badania i analizy

Urząd Komitetu Integracji Europejskiej
Departament Analiz Ekonomicznych i Społecznych

Warszawa 2004

Wydaje:

© Urząd Komitetu Integracji Europejskiej
Departament Analiz Ekonomicznych i Społecznych

Al. Ujazdowskie 9, 00-918 Warszawa
adres internetowy: www.ukie.gov.pl

Projekt okładki: Piotr Gawroński

Opracowanie redakcyjne: Elżbieta Nowicka

Skład i łamanie: Krystyna Kaczyńska

Druk i oprawa: Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej
ul. Rybnicka 27, 02-405 Warszawa

ISBN 83-89218-29-1

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	5
Migracje zarobkowe polskiej młodzieży. Założenia, wnioski, rekomendacje	8
Zasady przemieszczania się obywateli polskich po 1 maja 2004 roku (<i>dr Maciej Duszczyk, UKIE</i>)	18
Aspiracje i cele życiowe młodzieży średnich szkół zawodowych w kontekście integracji z Unią Europejską (<i>Krystyna Wierzbicka, ZBN PTS</i>)	27
Gotowość migracyjna studentów państwowych szkół wyższych (<i>Grzegorz Sygnowski, Student News</i>)	73
Podsumowanie (<i>dr Paweł Kaczmarczyk, UW</i>)	108

WPROWADZENIE

Przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej towarzyszyła ożywiona dyskusja na temat następstw tego procesu zarówno dla Polski, jak i dla „starych” krajów członkowskich. Najwięcej miejsca poświęcano w debacie kwestiom ekonomicznym. Oprócz zagadnień związanych z polityką rolną i handlową najistotniejszą kwestią, zwłaszcza z perspektywy członków UE, stała się problematyka związana z rynkiem pracy. Świadome dużych tradycji migracyjnych Polski oraz faktu, że jeszcze przed akcesją Polski do UE wielu Polaków podejmowało pracę w krajach zachodnioeuropejskich, kraje te podchodziły z bardzo dużym sceptycyzmem do możliwości pełnego otwarcia swoich rynków pracy. W ramach toczącej się dyskusji powstało wiele opracowań, w których próbowano odpowiedzieć na pytanie, jaka może być skala przyszłych migracji z krajów kandydujących i jakie mogą być konsekwencje tego typu zjawisk dla rynków pracy oraz gospodarek krajów przyjmujących migrantów. Wyniki tych opracowań – czy to ze względu na wątpliwości metodologiczne, czy też na skalę zróżnicowania – nie dostarczały racjonalnych argumentów w debacie, ale raczej sprawiały, że stawała się ona jeszcze bardziej burzliwa¹. Tuż przed przystąpieniem Polski do UE liczba tego typu badań i opracowań wzrosła, a uzyskiwane wyniki były bardzo zróżnicowane i często sprzeczne.

W takim kontekście Urząd Komitetu Integracji Europejskiej przeprowadził prezentowane badania. Ich zasadniczym celem było zweryfikowanie sprzecznych ustaleń co do gotowości podejmowania migracji zarobkowych przez polską młodzież. Jako podmiot badania wybrano dwie specyficzne grupy młodzieży. Pierwsza to studenci państwowych szkół wyższych z dziesięciu najważniejszych ośrodków aka-

¹ Por. m.in. Kupiszewski M., *Demograficzne aspekty wybranych prognoz migracji zagranicznych*, w: Stępnia A. (red.), *Swobodny przepływ pracowników w kontekście wejścia Polski do Unii Europejskiej*, UKIE, Warszawa 2001.

demickich w Polsce. Druga to uczniowie przedostatnich klas średnich szkół zawodowych. W przypadku studentów można się było spodziewać relatywnie dużej skłonności do migracji, co mogłoby nosić znamiona drenażu mózgow. W odróżnieniu od studentów, którzy, jak można przypuszczać, mają relatywnie dobrą pozycję na polskim rynku pracy, druga grupa, tj. uczniowie średnich szkół zawodowych, ma bardzo poważne problemy, próbując odnaleźć się w rzeczywistości po roku 1989. Ze względu na charakter wykształcenia i strukturę rynku pracy ci młodzi ludzie są szczególnie narażeni na ryzyko bezrobocia i, w konsekwencji, prawdopodobieństwo wyjazdu zarobkowego osób z tej grupy może być relatywnie duże.

Zdając sobie sprawę z poważnych zastrzeżeń metodologicznych i interpretacyjnych, jakie towarzyszą badaniom potencjału migracyjnego, przyjęto, że w badaniu nie ograniczymy się do prostego pytania o chęć / gotowość do wyjazdu zagranicznego, ale że zastosowana zostanie procedura, która choć w części pozwoli zweryfikować deklaracje respondentów i odnieść je do poziomu rzeczywistych planów migracyjnych.

Badanie realizowano w wyjątkowym momencie historycznym – niemal dokładnie w chwili przystąpienia Polski do struktur unijnych. W związku z tym przyjęto, że może ono zostać wykorzystane do oceny także innych kwestii.

Pierwszą z nich było określenie stanu wiedzy na temat Unii Europejskiej oraz akcesji. Ze względu na główny cel badania skoncentrowano się na problematyce związanej z rynkiem pracy, a w przypadku młodzieży – uczniów rolniczych szkół średnich – uwzględniono także opinie na temat potencjalnego wpływu przystąpienia Polski do UE na sytuację polskiego rolnictwa.

Drugą było pytanie, jak młodzi ludzie postrzegają współczesną polską gospodarkę, czy widzą dla siebie miejsce na trudnym polskim rynku pracy. W konsekwencji prezentowane wyniki badania pozwalają przedstawić obraz nastrojów, oczekiwań, nadziei i obaw dwóch ważnych grup polskiej młodzieży.

Zarówno badanie studentów, jak i badanie uczniów szkół średnich zostało zrealizowane metodą wywiadu audytoryjnego. Trzeba jednak podkreślić, że o ile w przypadku badania studentów możliwe było zapewnienie reprezentatywności, to w odniesieniu do badania młodzieży szkół średnich należałoby mówić raczej o studiach przypadku. Zdecydowano bowiem, że zostanie ono zrealizowane w kilku wybranych regionach kraju, w województwach: opolskim, podkarpackim, świętokrzyskim i mazowieckim. Wybrane województwa różni nie tylko

obecny poziom życia i zamożności mieszkańców, ale także tradycje migracyjne i stosunek do wyjazdów zagranicznych. Podstawą takiej koncepcji badania było zbadanie zróżnicowania regionalnego w Polsce, zwłaszcza w kontekście mobilności zagranicznej. Ze względu na liczebność próby i jej rozwarstwienie wyniki badania młodzieży szkół średnich trzeba interpretować z pewną ostrożnością, ale fakt, że w obu badaniach wykorzystano takie same narzędzia badawcze (kwestionariusz) pozwala przeprowadzać porównania. Jest to bez wątpienia jedna z dużych zalet prezentowanego materiału badawczego.

MIGRACJE ZAROBKOWE POLSKIEJ MŁODZIEŻY. ZAŁOŻENIA, WNIOSKI I REKOMENDACJE

Szczegółowe problemy badawcze:

Sformułowanie wstępnych ustaleń dotyczących takich kwestii, jak:

- gotowość migracji (wewnętrznej i zewnętrznej) ekonomicznej w grupach młodych Polaków o średnim wykształceniu zawodowym i studentów wyższych uczelni,
- w jakiej mierze wycofywanie się z obietnic otwarcia rynku pracy przez większość krajów członkowskich zwiększa bądź zmniejsza gotowość migracji ekonomicznej,
- w jakiej mierze decyzje ograniczenia swobody przepływu osób kształtują stosunek do Unii i do członkostwa w ogóle,
- jaka jest gotowość podejmowania pracy w krajach ograniczających swobodę przepływu osób bez starania się o pozwolenia na pracę (działania w szarej strefie),
- jaka jest świadomość sankcji w przypadku działania w szarej strefie pracy wśród podejmujących pracę i pracodawców,
- ustalenie kierunków średniego i wyższego wykształcenia zawodowego o najwyższej i najniższej mobilności,
- ustalenia rejonów kraju o nasileniu migracji ekonomicznej,
- ustalenia listy krajów szczególnego zainteresowania migracji ekonomicznej,
- opisanie czasu migracji (krótko-, średnio- długookresowa emigracja),

- opisanie barier i oczekiwań w podejmowaniu decyzji migracyjnych: w ramach kraju, Polska–UE, poza UE (kompetencje, wiedza o otwartości rynku pracy w poszczególnych krajach UE),
- migracja jako etap (cel) realizacji strategii życiowych.

Wyznaczniki opisujące migrację jako element strategii życiowych:

- czas,
- kierunek,
- dominująca motywacja:
 - ucieczka – element stylu życia grupy odniesienia,
 - doświadczenia, wzory migracyjne w rodzinie, przeczekanie trudnej sytuacji z nadzieją powrotu,
 - zdobycie środków na rozpoczęcie samodzielnego życia,
 - przygoda – poznanie świata, sprawdzenie siebie,
 - poszerzenie kompetencji zawodowych, zdobycie doświadczenia, nauka języka,
 - doświadczenia zawodowe, gotowość zmiany zawodu, degradacja zawodowa, życiowa.

Wnioski

Uczniowie średnich szkół zawodowych

- Na podstawie badania ustalono, że połowa badanej młodzieży ma za sobą pierwsze doświadczenia zawodowe – zazwyczaj krótkotrwałe prace dorywcze lub sezonowe w kraju bądź za granicą.
- Największe zainteresowanie odpowiadających wzbudzała kwestia osobistych korzyści i kosztów wynikających z członkostwa Polski w UE oraz szans na rynku pracy.
- W opinii respondentów największe zmiany dotyczyć będą: zwiększonych szans na unijnym rynku pracy, wzrostu kosztów utrzymania.

- Na pytania o odczucia związane z przystąpieniem do UE większość odpowiadających wyrażała pozytywne opinie: nadzieję, radość i dumę.
- Zdecydowana większość badanych deklarowała akceptację dla polskiego członkostwa w UE.
- 60% spośród uprawnionej do głosowania młodzieży wzięło udział w referendum unijnym, a prawie dwie trzecie respondentów zamierzały wziąć udział w wyborach do Parlamentu Europejskiego.
- Mimo przewagi osób akceptujących członkostwa Polski w UE większość badanych nie potrafiła wskazać racji na rzecz korzyści bądź kosztów wynikających z członkostwa. Niepokoi także wynik, w którym badana młodzież nie potrafiła wskazać żadnego sposobu na maksymalizację korzyści z integracji dla nich samych.
- Badani postrzegają swoich rówieśników jako głównych beneficjentów członkostwa, ale równocześnie nie zmniejsza to ich obaw o wpływ integracji na ich dorosłe życie.
- Uczniowie szkół rolniczych wyrażali ambiwalentne postawy wobec członkostwa. Jedna trzecia spośród badanych nie potrafiła określić, czy członkostwo w UE wpłynie na poprawę sytuacji polskiej wsi.
- Uczniowie klas rolniczych krytycznie ocenili swoją wiedzę o programach pomocowych funkcjonujących w ramach Wspólnej Polityki Rolnej UE.
- Większość uczniów zamierza kontynuować naukę na studiach wyższych.
- Przyszli studenci przewidują konieczność podjęcia pracy na studiach, głównie ze względu na rodzinną sytuację finansową.
- Preferowanym miejscem nauki jest uczelnia państwowa.
- Plany zawodowe badana młodzież wiąże głównie bądź z założeniem własnej firmy, bądź zatrudnieniem się w prywatnej firmie. Etatowa praca w sektorze publicznym oceniana jest jako mniej atrakcyjna.
- Ważnym ustaleniem badania jest informacja o gotowości migracyjnej nie tylko poza granice kraju, ale również we własnym kraju.
- Połowa ankietowanych deklarowała zainteresowanie pracą w Unii Europejskiej. Uzasadnieniem takich deklaracji jest przede wszystkim przekonanie o niskich zarobkach w Polsce i złej sytuacji na rynku pracy w kraju.

- Główną motywacją do poszukiwania pracy poza krajem jest przekonanie o wyższych zarobkach niż oferowane w Polsce. Młodzi ludzie najchętniej deklarują chęć podejmowania krótkoterminowych prac o charakterze sezonowym, i to w większości przypadków nie związanych z kierunkiem ich edukacji zawodowej.
- Niepokojący jest fakt, iż młodzi ludzie deklarują gotowość nie tylko „jakiegokolwiek” pracy, ale również pracy bez formalnej, zgodnej z prawodawstwem danego kraju umowy o pracę. Uwaga ta dotyczy również podejmowania pracy w Polsce.
- Źródłem informacji o ewentualnych możliwościach pracy są dla młodych uczniów szkół zawodowych najczęściej bezpośrednie kontakty (rodzina, znajomi) z osobami mającymi doświadczenia pracy za granicą.
- Najczęściej wskazywanym przeznaczeniem dorywczo zarobionych pieniędzy są bieżące wydatki konsumpcyjne, tj. samochód, sprzęt komputerowy, własne mieszkanie, ale również pomoc finansowa najbliższej rodzinie.
- Czynnikiem najczęściej decydującym o zaniechaniu przez młodzież planu wyjazdu w celach zarobkowych jest otrzymanie stałej pracy w Polsce.

Studenci państwowych szkół wyższych

Oceny sytuacji gospodarczej i rynku pracy:

- Oceny sytuacji gospodarczej formułowane przez studentów są dalekie od entuzjazmu, choć w porównaniu z wynikami poprzednich badań daje się zauważyć istotną poprawę w tym względzie. Coraz więcej studentów dostrzega pozytywne zmiany w gospodarce w ciągu ostatnich 12 miesięcy.
- Oceny sytuacji gospodarczej formułowane przez studentów są jeszcze bardziej pozytywne, gdy mówią oni o przyszłości. Obecnie większość stanowią już optymiści. Zdaniem studentów w ciągu najbliższych 12 miesięcy powinniśmy się spodziewać poprawy sytuacji gospodarczej.
- Podobne zjawisko możemy obserwować w przypadku ocen obecnej i przyszłej sytuacji na rynku pracy. Coraz więcej studentów formułuje pozytywne

oceny. Jest to szczególnie wyraźne w odniesieniu do przyszłej sytuacji na rynku pracy. Optymiści stanowią tu grupę dwukrotnie większą niż pesymiści.

- Wzrost optymizmu w odniesieniu do sytuacji gospodarczej oraz ogólnych ocen sytuacji na rynku pracy nie przekłada się jednak na postrzeganie większych szans, jakie studenci mają na znalezienie pracy po ukończeniu studiów. Jakkolwiek w dalszym ciągu nieznacznie przewagę stanowią optymiści, to w ostatnim półroczu proporcje między optymistami i pesymistami pozostały niemal na tym samym poziomie.

Kompetencje językowe:

- Niemal wszyscy studenci znają co najmniej jeden język obcy w stopniu średnim bądź wyższym. Połowa studentów deklaruje, że zna dwa języki.
- Zdecydowanie najbardziej popularnym i najlepiej znanym językiem jest angielski. Ponad połowa studentów zna go dobrze lub bardzo dobrze.

Doświadczenia zawodowe:

- Połowa studentów w czasie studiów pracowała zarobkowo. Zdecydowana większość osób swoją ostatnią pracę wykonywała w Polsce. Wśród studentów, którzy mieli w trakcie studiów doświadczenia z pracą, za granicą pracowała co dziesiąta osoba.
- Studenci w czasie studiów podejmują najczęściej prace sezonowe, które nie trwają dłużej niż 3 miesiące. Wśród studentów są jednak i tacy, którzy łączą pracę ze studiami.
- Wśród studentów, którzy pracowali w trakcie studiów, niemal tyle samo osób miało jakkolwiek umowę o pracę, co pracowało bez formalnej umowy o pracę.

Gotowość migracyjna:

- Tylko nieliczni studenci nie zdecydowaliby się na pracę poza miejscem zamieszkania, gdyby wiązało się to z wyjazdem do innej miejscowości w Polsce. Najmniej skłonni do migracji są studenci zamieszkali na stałe w największych miastach (powyżej 200 tys. mieszkańców).

- Dwie trzecie studentów deklaruje chęć podjęcia pracy w innym kraju Unii Europejskiej. Wśród nich co piąta osoba zapewnia, że będzie się starać o pracę za granicą. Wśród ogółu studentów starania o podjęcie pracy za granicą zapowiada jedynie 14% badanych.
- Deklarując zamiar pracy za granicą, studenci najczęściej chcieliby wiązać ją z kierunkiem studiów. Im dłuższy jest planowany wyjazd do pracy za granicę, tym częściej wskazywane jest poszukiwanie pracy zgodnej z kierunkiem studiów.
- Najbardziej popularnym krajem migracji zarobkowych jest Wielka Brytania, następnie Niemcy, mimo ograniczeń dostępu do rynku pracy.
- Dominującym powodem w rozważaniu możliwości podjęcia pracy za granicą są niskie zarobki oraz zła sytuacja na rynku pracy w Polsce. Równocześnie dostrzegają szansę poprawy własnej sytuacji zawodowej w związku z członkostwem Polski w UE.
- Wśród studentów, którzy chcieliby pracować w innym kraju UE, jedna piąta chciałaby tam pracować dłużej niż rok, a 13% osób myśli o wyjeździe na stałe.
- Wśród studentów deklarujących zamiar podjęcia pracy za granicą trzecia część odpowiadających podjęła już jakieś starania o znalezienie pracy poza granicami kraju.
- Zarobione za granicą pieniądze studenci najczęściej mają zamiar przeznaczyć na bieżące wydatki na życie. Wielu studentów dzięki wyjazdowi chciałoby sfinansować sobie dalszą naukę. Jedna czwarta studentów zamierzających wyjechać do pracy za granicę planuje po powrocie do kraju założyć własną firmę.

Opinie na temat integracji europejskiej:

- Dominującym uczuciem związanym z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej jest wśród studentów nadzieja. Niemniej studentom często towarzyszy też niepewność. Stosunkowo często te uczucia idą w parze i były wskazywane przez badanych równocześnie.

- Tylko nieliczni studenci są zdania, że w wyniku integracji Polski z Unią Europejską więcej stracą, niż skorzystają. Większość badanych jest przekonana, że przystąpienie Polski do Unii przyniesie im samym więcej korzyści.
- W związku z integracją europejską studentów najbardziej interesuje jej wpływ na poziom życia w Polsce – poziom cen, wysokość zarobków, ale również na poprawę rynku pracy. Równocześnie studenci są również zainteresowani ofertami pracy w innych krajach UE.
- Wskazując na korzyści, jakie Polska odniesie z przystąpienia do UE, zdecydowanie najczęściej podkreślano lepsze perspektywy dla młodzieży. Wśród zagrożeń najbardziej powszechna była obawa o wzrost cen większości produktów w naszym kraju.
- Potwierdzeniem swoistego entuzjazmu wobec Unii Europejskiej studentów był ich liczny udział w referendum europejskim. Wśród osób, które brały udział w referendum, aż 86% studentów głosowało za przystąpieniem Polski do Unii.

Rekomendacje

- Badanie zrealizowano w specyficznym momencie historycznym – tuż przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Całość problematyki osadzono w kontekście integracji europejskiej, zadając pytania, jak polska młodzież postrzega integrację z Unią Europejską, jakie wiąże z nią nadzieje i obawy, w jaki sposób przystąpienie Polski do UE może wpłynąć na plany zawodowe i życiowe młodych Polaków.
- Większość badanych ma pozytywny stosunek do integracji europejskiej. Dotyczy to zwłaszcza studentów, którzy wiążą z obecnością Polski w UE duże nadzieje, licząc na poprawę warunków życia w Polsce, sytuacji na polskim rynku pracy, ale również oczekując możliwości zatrudnienia na wspólnym europejskim rynku pracy.
- Badanie uczniów szkół średnich pokazało, że nastroje pronijne są pozytywnie skorelowane z poziomem wiedzy na temat integracji i samej Unii. Jednocześnie jednak ponad połowa respondentów nie była w stanie wskazać sposobów, które mogłyby pomóc w wykorzystaniu członkostwa Polski

w UE. Sugeruje to istnienie dużego potencjału dla polskiego uczestnictwa w UE, który może zostać uruchomiony dzięki akcjom promocyjnym i informacyjnym. Wydaje się, że miałyby to szczególne znaczenie w przypadku młodzieży pochodzącej z obszarów wiejskich. W przypadku tej grupy istnieje istotny związek między poziomem wiedzy na temat UE i jej polityki rolnej a przekonaniem, że akcesja Polski do UE przyniesie polskiemu rolnictwu korzyści. Program informacyjny przygotowany przez Urząd Komitetu Integracji Europejskiej oraz Ministerstwo Edukacji Narodowej mógłby się przyczynić do zmniejszenia skali eurosceptycyzmu, a w wymiarze praktycznym zwiększyć szanse efektywnej absorpcji funduszy unijnych.

- Badani podkreślali, że warunkiem owocnego funkcjonowania w poszerzonej Unii Europejskiej jest znajomość języków obcych oraz wiedza na temat samej Unii i programów pomocowych. Duża część studentów wierzy, że akcesja zwiększy możliwości nauki w krajach UE, ale jednocześnie bardzo niewielki odsetek badanych ma za sobą tego typu doświadczenia. Intensyfikacja międzynarodowych programów wymiany studentów to jedna z możliwości poprawy jakości kształcenia w polskich uczelniach i podniesienia poziomu wykształcenia społeczeństwa.
- Opinie badanych na temat sytuacji gospodarczej Polski są raczej negatywne. To samo dotyczy oceny polskiego rynku pracy, choć w tej mierze zwłaszcza wśród studentów zauważalna jest poprawa nastrojów. W porównaniu z uczniami szkół średnich studenci państwowych szkół wyższych są w o wiele większym stopniu przekonani o możliwości skutecznego funkcjonowania na polskim rynku pracy. Wskazuje to, przynajmniej na poziomie świadomości badanych, na rosnące znaczenie wyższego wykształcenia jako czynnika determinującego pozycję na rynku pracy.
- Badanie wykazało, że wiedza uczniów szkół średnich na temat polskiego rynku pracy jest niewielka. Jednocześnie duża część badanych deklaruje gotowość do migracji wewnętrznych. Trudno ocenić, na ile deklaracje te mogą mieć odzwierciedlenie w rzeczywistości, ale wydaje się, że jest to potencjał wart wykorzystania w kontekście uelastyczniania polskiego rynku pracy. Odpowiednie programy informacyjne Ministerstwa Gospodarki i Pracy oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej mogłyby się przyczynić do wzrostu świadomości młodzieży na temat możliwości funkcjonowania na polskim rynku pracy oraz oczekiwań pracodawców. Stworzyłyby to szanse na większy niż

obecnie poziom aktywności zawodowej absolwentów i większą efektywność wchodzenia na rynek pracy.

- Jednym z najważniejszych celów badania było określenie, jaki jest poziom skłonności do mobilności czy też gotowości do wyjazdów zagranicznych. Wykorzystano kategorię potencjału migracyjnego, ale ze względu na liczne kontrowersje towarzyszące tej problematyce skupiono się nie na poziomie wyłącznie deklaratywnym, lecz na tzw. realnym potencjale migracyjnym. Kategoria ta obejmuje osoby o większej świadomości co do własnych planów (wiedza na temat kraju planowej migracji, sposobu finansowania wyjazdu itp.) oraz takich, które podjęły już jakieś kroki w kierunku realizacji planów migracyjnych. Algorytm zaproponowany w badaniu studentów pozwolił na określenie potencjału migracyjnego w tej grupie na około 15%. Zbliżona procedura w przypadku uczniów szkół średnich dała wynik 14%. Bardziej wnikliwa analiza wiedzy badanych i już podjętych kroków pozwala na zredukowanie tej wielkości do 8–9% (w przypadku uczniów szkół średnich).
- Planowane przez badanych zagraniczne migracje zarobkowe są warunkowane złą sytuacją gospodarczą kraju, w szczególności sytuacją na rynku pracy. Znikomy odsetek zbadanych osób deklaruje chęć wyjazdu w celu podniesienia kwalifikacji. Osoby deklarujące chęć wyjazdu są gotowe akceptować prace nieodpowiadające ich kwalifikacjom; mają to być przede wszystkim wyjazdy krótkookresowe, najczęściej sezonowe. Nawet na poziomie planów badanych osób migracje z Polski nie mają cech drenażu mózgow.
- Przykład uczniów szkół średnich pokazuje, że Polacy mają dość ograniczoną wiedzę o sytuacji na rynkach pracy w krajach UE. Polska od niedawna jest, w ograniczonym jeszcze co prawda wymiarze, częścią europejskiego rynku pracy. Wyniki badania sugerują, że niezbędne jest zwiększenie poziomu wiedzy młodzieży na temat sytuacji na rynku pracy UE oraz możliwości podejmowania zatrudnienia poza granicami Polski.
- Wyniki badania potwierdzają tezy stawiane przez badaczy migracji, iż nie należy oczekiwać drastycznych zmian w poziomie i strukturze migracji. Badanie uczniów szkół średnich potwierdziło zwłaszcza wyraźne regionalne zróżnicowanie skłonności do migracji. Jest to jeden z istotnych argumentów przekonu-

jących, że w najbliższej przyszłości należy oczekiwać raczej powielania wzorców migracyjnych niż tworzenia nowych.

- Gotowość do migracji polskiej młodzieży jest warunkowana przede wszystkim sytuacją na polskim rynku pracy. Zdobyćcie stałej pracy w Polsce to najważniejszy czynnik skłaniający do rezygnacji z migracji zagranicznej. Oznacza to, iż nawet niewielka poprawa sytuacji w Polsce pozwoli znacząco zredukować presję migracyjną (choćby na poziomie czysto deklaracyjnym), jednocześnie jednak pokazuje, że w razie niepowodzenia reform i załamania gospodarczego istnieje pewne ryzyko umasowienia wyjazdów zagranicznych.
- Niepokojący jest stosunek badanej młodzieży do kwestii legalności zatrudnienia. Większość respondentów dopuszcza możliwość pracy bez formalnej umowy, zarówno w Polsce, jak i za granicą. Deklaracje te wynikają zresztą z doświadczeń respondentów, którzy w przeszłości w przeważającej większości byli zatrudniani bez formalnej umowy. Wyniki te należy interpretować z dużą ostrożnością. W znacznej mierze wynikają bowiem z trudnej sytuacji na polskim rynku pracy i trudności ze znalezieniem legalnej pracy. Wskazują one jednak również na duży stopień społecznej akceptacji tego typu praktyk, co bez wątpienia może mieć wiele niekorzystnych następstw w przyszłości. Problem ten należałoby polecić uwadze pedagogów i pracowników Ministerstwa Edukacji Narodowej.

ZASADY PRZEMIESZCZANIA SIĘ OBYWATELI POLSKICH PO 1 MAJA 2004 ROKU

dr Maciej Duszczyk
Urząd Komitetu Integracji Europejskiej

Jednolity Rynek Unii Europejskiej oraz wchodzące w jego skład cztery swobody uznawane są za podstawowe elementy europejskiej integracji gospodarczej. Z punktu widzenia jednostki niewątpliwie najważniejszą z nich jest swoboda przepływu osób. Jest to fundamentalna zasada zapewniająca niczym nieskrępowaną możliwość podróżowania po całym terytorium Unii Europejskiej. W praktyce została ona podzielona na trzy swobody: swobodę przepływu pracowników, swobodę przepływu osób prowadzących samodzielną działalność gospodarczą oraz swobodę przepływu osób pozostających poza zatrudnieniem (studentów, emerytów i rencistów). Swobodny przepływ osób dotyczy „obywateli Unii Europejskiej”. Pojęcie obywatelstwa europejskiego zostało wprowadzone do Traktatu Rzymskiego przez Traktat o Unii Europejskiej z Maastricht, który wszedł w życie 1 listopada 1993 r. Obywatelem Unii Europejskiej jest każda osoba fizyczna mająca obywatelstwo jednego z państw członkowskich, poddana obowiązkom i korzystająca z praw przewidzianych w TWE. Nabycie obywatelstwa Unii może nastąpić tylko i wyłącznie poprzez nabycie obywatelstwa konkretnego państwa członkowskiego (jest ono przyznawane automatycznie). Nie zastępuje ono obywatelstwa państw członkowskich, ale w pewien sposób je uzupełnia.

Obywatel UE przemieszczający się do innego państwa członkowskiego, wyrażający wolę pozostawania na jego terytorium dłużej niż trzy miesiące (w niektórych przypadkach może to być sześć miesięcy), ma obowiązek otrzymania prawa pobytu. Podstawą zgody danego państwa członkowskiego na udzielenie pozwolenia na pobyt jest deklaracja obywatela UE o posiadaniu niezbędnych środków, które umożliwiają przebywanie na terytorium danego państwa bez ko-

nieczności korzystania z pomocy socjalnej. Konieczne jest również porozumienie w zakresie korzystania z opieki medycznej poprzez opłacanie ryczałtu przez instytucję opieki zdrowotnej państwa pochodzenia lub też samodzielne opłacanie składki na ubezpieczenie zdrowotne. Kwestie te reguluje wspólnotowa koordynacja systemów zabezpieczenia społecznego.

Podstawy prawne swobodnej migracji pracowników znalazły się już w Traktacie Rzymskim (TR) powołującym do życia Europejską Wspólnotę Gospodarczą z 1957 r., zmienionym następnie przez Traktat o Unii Europejskiej z Maastricht z 1992 r. oraz Traktat Amsterdamski z 1997 r. (Traktat Amsterdamski ponadto zmienił numeracje poszczególnych artykułów)¹. Zgodnie z art. 3 TR „wewnętrzny rynek charakteryzuje się zniesieniem między państwami członkowskimi przeszkód w swobodnym przepływie towarów, osób, usług i kapitału (...)”. Swoboda przepływu pracowników oznacza usunięcie z prawodawstwa państw członkowskich wszelkich form dyskryminacji w zakresie zatrudnienia, wynagradzania i innych warunków pracy oraz zatrudnienia pracowników pochodzących z innych państw członkowskich, ze względu na obywatelstwo (art. 39 p. 2 TR). Swoboda ta oznacza również prawo do: ubiegania się o każde oferowane miejsce pracy (art. 39 p. 3a TR), swobodnego poruszania się w tym celu na terytorium całej Unii (art. 39 p. 3b TR), przebywania na terytorium innego państwa członkowskiego w celu wykonywania pracy (art. 39 p. 3c TR), pozostawiania na terytorium danego państwa członkowskiego po ustaniu zatrudnienia (art. 39 p. 3d TR).

Traktat uprawnia Radę Unii Europejskiej do wydawania dyrektyw oraz rozporządzeń określających środki konieczne do stopniowego wprowadzania swobodnego przepływu pracowników (art. 40 TR).

Szczególnym zainteresowaniem państw członkowskich powinni się cieszyć młodzi pracownicy (art. 41 TR). W tym celu należy m.in. popierać wymianę młodych pracowników w ramach wspólnie wypracowanego programu. Konieczne jest także wprowadzenie szczegółowych uregulowań w zakresie zabezpieczenia społecznego pracowników migrujących (art. 42 TR).

Swobodny przepływ pracowników ma zastosowanie tylko w stosunku do osób, które spełniają wspólnotową definicję „pracownika” przyjętą przez Europejski

¹ W tekście cytuję Traktat Rzymski w brzmieniu nadanym mu przez Traktat Amsterdamski.

Trybunał Sprawiedliwości². Określenie pojęcia „pracownik” przez ETS stało się konieczne, ponieważ ustawodawca nie zdefiniował go w żadnym z aktów prawnych. Szczególne kontrowersje budziła kwestia różnic w regulacjach prawnych poszczególnych państw członkowskich UE. ETS orzekł, że na zakres wspólnotowej definicji „pracownik” nie może mieć wpływu ustawodawstwo poszczególnych krajów członkowskich. Wynika to z obawy, że poszczególne państwa członkowskie mogłyby w dowolny sposób zmieniać i eliminować ochronę przysługującą na mocy Traktatu osobom korzystającym ze swobody przepływu pracowników³. Wspólnotowa definicja „pracownika” ma zastosowanie tylko do osób, które przemieściły się między poszczególnymi krajami członkowskimi. Za podstawowe kryteria pojęcia „pracownik” wg interpretacji Trybunału uważa się:

- wykonywanie pracy (świadczona praca musi mieć wartość ekonomiczną),
- podporządkowanie poleceniom innego podmiotu (kryterium to pozwala odróżnić pracowników od osób prowadzących samodzielną działalność gospodarczą),
- otrzymywanie wynagrodzenia⁴.

Świadczenie pracy może być wykonywane w niepełnym wymiarze godzin, ale czas jej wykonywania nie może być tak ograniczony, by sprowadzić tę pracę do czynności przypadkowych lub pomocniczych⁵.

Europejski Trybunał Sprawiedliwości uznał również za pracownika osobę bezrobotną, która aktywnie poszukuje pracy⁶. O poszukiwaniu pracy świadczą obiektywne możliwości jej podjęcia (nie wystarcza samo oświadczenie, że się jej poszukuje). Trybunał odwołał się do kryterium racjonalności, podkreślając, że państwa członkowskie muszą zagwarantować poszukującym pracy odpowiedni czas pobytu, pozwalający na skuteczne znalezienie możliwości zatrudnienia i podjęcie skutecznych kroków w celu skorzystania z takiej możliwości.

² Zob. M. Ahl, *Prawo europejskie*, CH Beck, Warszawa 1996, str. 150–151.

³ Orzeczenia ETS w sprawie Hoekstra (nee Unger) przeciwko Bestuur (C-75/63).

⁴ Por. Orzeczenie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z 3 lipca 1986 r. w sprawie Deborah Lawrie-Blum przeciwko Land Baden-Wuttemberg – Niemcy, Case 66/85. Euro-Celex nr 685J0066.

⁵ Orzeczenie w sprawie D.M. Lewin przeciwko holenderskiemu Ministerstwu Sprawiedliwości (C-53/91).

⁶ Orzeczenie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w sprawie Jean Noel Royer, Case 48-75 Euro-Celex nr 675J0048.

Kraj członkowski ma prawo żądać od danej osoby opuszczenia swojego terytorium, jeżeli w ciągu sześciu miesięcy nie znalazła ona zatrudnienia⁷. Wyjątkiem od tej zasady jest przedstawienie przez bezrobotnego dokumentów, które potwierdzają, że osoba ta ma realne szanse na podjęcie zatrudnienia⁸.

Należy podkreślić, że w prawie wspólnotowym pojęcie swobody przemieszczania się rozumiane jest przede wszystkim jako wolny wybór miejsca pracy, a nie miejsca zamieszkania czy przebywania. Dlatego też w szczegółowym zakresie uregulowane zostały kwestie przemieszczania się pracowników najemnych oraz osób prowadzących działalność gospodarczą. Ponadto uregulowano również kwestie przemieszczania się i pobytu studentów.

Swobodny przepływ studentów dotyczy możliwości podejmowania (lub kontynuowania) nauki w dowolnym państwie członkowskim na zasadach niedyskryminacyjnych. Student z innego państwa członkowskiego ma takie same prawa do otrzymywania stypendiów naukowych, preferencyjnych pożyczek bankowych czy zniżek na komunikację. Jedyne ograniczenia mogą dotyczyć możliwości przyznawania stypendiów socjalnych.

Zgodnie z wtórnymi aktami prawnymi (czyli rozporządzeniami i dyrektywami) dotyczącymi swobodnego przepływu pracowników nikt nie może zabronić osobie poszukującej pracy lub też udającej się w celu jej wykonywania prawa do wyjazdu oraz wjazdu do danego państwa członkowskiego. W przepisach szczegółowych ustalono jednak, że poszukiwanie pracy nie powinno trwać dłużej niż 6 miesięcy. Po tym okresie władze państwa członkowskiego mogą zdecydować o konieczności opuszczenia kraju przez obywatela Unii Europejskiej, który nie znalazł pracy i raczej nie ma szans na jej podjęcie. Ponadto pracownik po podpisaniu umowy o pracę ma prawo do otrzymania prawa pobytu (początkowo na 5 lat), tak aby mógł on legalnie przebywać na terytorium tego państwa. Obywatele UE, którzy nabyli prawo do emerytury i rent, zatrudnieni w innym niż państwo pochodzenia kraju mają prawo pozostawania na terytorium tego państwa.

⁷ Zob. K. Lenaerts, P. Van Nuffel, *Podstawy prawa europejskiego*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa, 1997, str. 110.

⁸ Orzeczenie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z 26 lutego 1991 r. w sprawie Królowa Brytyjska przeciwko Trybunał Apelacyjny ds. Imigracyjnych, *ex parte* Gustaff Desiderius Antonissen, Case C-292/89. Euro-Celex nr 689J0292,

Prawo do korzystania z zasady swobodnego przepływu osób mają również niektórzy członkowie rodziny pozostający na utrzymaniu tego pracownika, nawet jeśli nie mają obywatelstwa Unii Europejskiej.

Obywatele Unii Europejskiej korzystający ze swobodnego przepływu pracowników nie mogą być w żaden sposób dyskryminowani zarówno w dostępie do rynku pracy, jak i warunków, na jakich podjęte zostało zatrudnienie. Zakazem objęta jest dyskryminacja bezpośrednia, polegająca na wyraźnym przypisaniu określonych uprawnień wyłącznie obywatelom, oraz pośrednia, polegająca na uzależnieniu przyznania określonych uprawnień od warunków, którym nie mogą sprostać zwłaszcza cudzoziemcy. Szczegółowe przepisy zawiera rozporządzenie Rady nr 1612/68 z 15 października 1968 r. Zakaz dyskryminacji dotyczy zarówno pracowników zatrudnionych na czas nieokreślony, jak również na czas określony oraz pracowników sezonowych. Równe traktowanie musi być zagwarantowane i przestrzegane w prawie i w praktyce.

Swobodny przepływ pracowników może jednak podlegać ograniczeniom ze względu na porządek publiczny, zdrowie lub bezpieczeństwo. Oznacza to, że w przypadku niektórych zawodów, które są szczególnie istotne dla funkcjonowania państwa, np. w wymiarze sprawiedliwości oraz administracji państwowej i samorządowej, miejsca pracy są zarezerwowane tylko dla obywateli danego państwa członkowskiego i obywatele innych państw nie mogą się o nie ubiegać. Ograniczenie takie dotyczy również osób, które są chore na ciężkie choroby zakaźne i ich przemieszczanie się na terytorium innych państw mogłoby być groźne ze względów epidemiologicznych.

W sprawnym funkcjonowaniu swobodnego przepływu pracowników ważnym elementem jest wzajemne uznawanie przez poszczególne państwa członkowskie dyplomów oraz umiejętności zawodowych. Wydaje się, że bez zapewnienia systemu potwierdzania umiejętności zawodowych uzyskanych w jednym z państw członkowskich na terytorium całej Unii Europejskiej niemożliwe byłoby wdrożenie swobodnego przepływu pracowników. W przypadku braku takich rozwiązań prawnych władze poszczególnych państw, a także sami pracodawcy mieliby możliwość prowadzenia działań dyskryminacyjnych wymierzonych w pracowników-cudzoziemców. Sprzyja temu również fakt, że rozwiązania wspólnotowe w zakresie edukacji pozostawiają poszczególnym krajom daleko idącą swobodę w zakresie szkolnictwa oraz doboru programów nauczania.

Niezbędnym warunkiem realizacji prawa do poszukiwania zatrudnienia w ramach wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej jest zapewnienie pracownikom migrującym uprawnień do świadczeń socjalnych. Poszczególne systemy zabezpieczenia społecznego obowiązujące w państwach członkowskich zostały ukształtowane w odmiennych warunkach demograficznych, społecznych, ekonomicznych i kulturowych. Zapewniają one również zróżnicowany poziom ochrony, różnią się warunkami nabywania uprawnień czy sposobem obliczania wysokości świadczeń. Praktycznie uniemożliwia to stworzenie jednolitego systemu w ramach UE. W celu zapewnienia praktycznej realizacji swobodnego przepływu pracowników stworzono koordynację systemów zabezpieczenia społecznego państw członkowskich UE. Zapobiega ona sytuacji, w której podjęcie zatrudnienia w innym kraju członkowskim związane byłoby z utratą części lub całości przysługujących pracownikowi uprawnień do świadczeń socjalnych⁹.

Zgodnie z Traktatem Akcesyjnym obecne państwa członkowskie mogą stosować w stosunku do obywateli polskich czasowe ograniczenia dostępu do ich rynków pracy (czyli stosować dotychczasowe zasady ich zatrudnienia na swoim terytorium) polegające na tzw. modelu 2+3+2. Wynegocjowane zasady oznaczają, że uregulowania przejściowe zostały ustanowione na dwa lata (do 1 maja 2006 r.), w ciągu których państwa członkowskie będą mogły otwierać swoje rynki pracy, liberalizując obowiązujące dotychczas przepisy krajowe. Państwa, które po dwóch latach uznają, że chciałyby nadal utrzymać restrykcje, będą mogły to zrobić przez kolejne trzy lata. Po pięciu latach obowiązywania uregulowań przejściowych (1 maja 2009 r.) we wszystkich państwach członkowskich powinien zacząć funkcjonować swobodny przepływ pracowników. Jednakże państwa członkowskie, które uznają, że w wyniku objęcia obywateli nowych państw członkowskich (z wyjątkiem Malty i Cypru) swobodnym przepływem pracowników mogłyby wystąpić na ich rynkach pracy poważne zakłócenia, będą mogły – po wcześniejszym zawiadomieniu Komisji Europejskiej – przedłużyć stosowanie ograniczeń do 1 maja 2011 r. Wszystkie te uregulowania przejściowe dotyczą Polski oraz obecnych krajów członkowskich UE. Oznacza to, że obecne państwa akcesyjne (z wyjątkiem Malty) stosują we wzajemnych relacjach swobodny przepływ pracowników od 1 maja 2004 r. Obecne państwa akcesyjne mają, na mocy Trak-

⁹ Zob. np. B. Kłos, *Bezpieczeństwo socjalne pracowników migrujących na obszarze Unii Europejskiej*, Biuro Studiów i Ekspertyz Sejmu RP, Warszawa 1997, str. 2.

tatu Akcesyjnego, jedynie prawo zastosowania, w przypadku wystąpienia zagrożenia destabilizacji rynku pracy, klauzul ochronnych w celu unormowania sytuacji w danym regionie lub zawodzie.

Zgodnie z zasadami określonymi w Traktacie państwa członkowskie składają deklaracje, na jakich zasadach obywatele polscy mogą podejmować pracę na ich terytorium.

Całkowite otwarcie rynku pracy i natychmiastowe wprowadzenie prawa wspólnotowego nastąpiło w Wielkiej Brytanii, Irlandii, Szwecji oraz w pozostałych krajach akcesyjnych (z wyjątkiem Malty). W Danii, Holandii, Finlandii, Norwegii, Islandii i Włoszech wprowadzono ułatwienia, ale z jednoczesnymi ograniczeniami w zakresie dostępu do systemu świadczeń socjalnych. Wprowadzono zróżnicowane zasady dostępu do rynku pracy. Pozwolenia na pracę zastąpiono decyzjami administracyjnymi, które można otrzymywać szybciej i łatwiej niż przed 1 maja 2004 r. Ponadto Włochy wprowadziły 20-tysięczny kontyngent, w ramach którego zezwolenia są wydawane automatycznie. Dania powiązała zezwolenie na pracę z prawem do pobytu. Decyzje są wydawane automatycznie, jeżeli warunki pracy są zgodne z układami zbiorowymi zawartymi na terytorium tego państwa. Holandia oraz Finlandia opracowują listę branż i zawodów, gdzie decyzje o zatrudnieniu będą wydawane bez konieczności „badania lokalnego rynku pracy”, co oznacza, że dostęp do zatrudnienia nie będzie limitowany. Państwa te wpisały na tę listę prace sezonowe w rolnictwie.

Podkreślenia wymaga fakt, iż prawo wspólnotowe dotyczące swobodnego przepływu pracowników zawiera istotne ograniczenia, które formalnie uniemożliwiają obywatelom UE przemieszczanie się do innego państwa członkowskiego w celu korzystania ze świadczeń socjalnych. Podstawą nabycia prawa do pobytu, a tym samym zarejestrowania w systemie zabezpieczenia społecznego jest wykonywanie pracy najemnej lub na zasadzie samozatrudnienia w danym państwie członkowskim. Istotny jest również fakt, że uregulowania przejściowe zawarte w Traktacie Akcesyjnym dotyczą tylko prawa do podejmowania pracy i związanego z tym prawa do pobytu. Oznacza to, że niezgodne z prawem wspólnotowym oraz Traktatem Akcesyjnym jest wprowadzenie ograniczeń w zakresie dostępu do systemu zabezpieczenia społecznego i zdrowotnego, którymi byłiby objęci legalnie zatrudnieni i przebywający w tych państwach obywatele polscy.

Polska w ubiegłych latach zawarła umowy bilateralne z Niemcami, Francją, Belgią, Hiszpanią, na podstawie których obywatele polscy mogą podejmować pracę w tych krajach. Zostały one utrzymane w mocy z możliwością dalszego rozwoju, a przestaną obowiązywać po zniesieniu ograniczeń wynikających z uregulowań przejściowych.

Na podstawie indywidualnych decyzji organów zatrudnienia obywatele polscy zatrudniani są w Austrii, Portugalii, Luksemburgu, Grecji i Liechtensteinie. Zgoda na zatrudnienie może zostać wydana tylko w przypadku braku odpowiedniego kandydata mającego obywatelstwo obecnego państwa członkowskiego.

Od chwili wejścia Polski do Unii Europejskiej w stosunku do obywateli polskich zastosowane zostało tzw. preferencyjne traktowanie. Oznacza ono, że jeżeli na wolne miejsce pracy nie zgłosi się nikt z obywateli obecnych państw członkowskich UE, to pierwszeństwo w skorzystaniu z tej oferty będą mieli obywatele nowych państw, w tym Polacy. Zatem już od pierwszego dnia członkostwa Polacy zyskali liczne możliwości podjęcia legalnej pracy w Unii Europejskiej. Obywatele polscy zatrudnieni w innych krajach członkowskich nabędą też wiele innych przywilejów, które dzisiaj są niedostępne. Oto przykłady:

- Każdy pracownik zatrudniony legalnie i podlegający ubezpieczeniu społecznemu będzie miał gwarancję, że składki, które zapłacił, zostaną wliczone do jego przyszłej emerytury. Jest to tzw. koordynacja systemów zabezpieczenia społecznego.
- Ogromne znaczenie dla możliwości podejmowania pracy za granicą będzie miał również system wzajemnego uznawania kwalifikacji. Zapobiegnie to sytuacji, w której Polak nie będzie mógł podjąć pracy w swoim zawodzie, ponieważ jego kwalifikacje nie będą mogły być potwierdzone. Przystanie być ważne, jaką szkołę i gdzie się skończyło. Dyplom polski będzie tak samo ważny jak niemiecki czy holenderski. Nie oznacza to jednak, że wystarczy wziąć nasz dyplom i pojechać za granicę. Najpierw trzeba go wysłać do specjalnego urzędu, który sprawdzi, czy kwalifikacje, które nabyliśmy w Polsce, nie różnią się w znacznym stopniu od standardu przyjętego w kraju, w którym chcemy pracować. W takim przypadku będziemy musieli uzupełnić nasze kwalifikacje, np. poprzez odbycie praktyki zawodowej.

W Traktacie Akcesyjnym znalazł się również jeszcze jeden niezmiernie ważny element, który ułatwia pracownikom polskim podjęcie pracy w państwach człon-

kowskich, które nie zdecydowały się na otwarcie swoich rynków pracy. Mianowicie obywatele polscy pracujący legalnie w obecnym państwie członkowskim w dniu przystąpienia, którzy zostali dopuszczeni do rynku pracy tego państwa na nieprzerwany okres liczący co najmniej 12 miesięcy, mogą korzystać z dostępu do rynku pracy tego państwa członkowskiego bez żadnej dyskryminacji (nie dotyczą ich uregulowania przejściowe). Jednocześnie jednak nie mają prawa do korzystania z tego przywileju w innych krajach członkowskich stosujących ograniczenia. Prawo to jest ograniczone tylko do kraju, w którym pracowali. Jeżeli pracownicy ci mieszkają wspólnie z rodziną, to jej członkowie również otrzymują prawo podejmowania pracy.

Dodatkowym elementem wspomagającym swobodny przepływ pracowników jest system Europejskich Służb Zatrudnienia (EURES). Służy on międzynarodowemu pośrednictwu pracy oraz wspomaga mobilność siły roboczej w ramach Wspólnoty. Zawiera on również informacje na temat systemu prawnego poszczególnych państw członkowskich oraz warunków pracy i wysokości wynagrodzeń w poszczególnych branżach (można go znaleźć na stronie internetowej www.europa.eu.int/eures).

ASPIRACJE I CELE ŻYCIOWE MŁODZIEŻY ŚREDNICH SZKÓŁ ZAWODOWYCH W KONTEKŚCIE INTEGRACJI Z UNIĄ EUROPEJSKĄ

Krystyna Wierzbicka

Zakład Badań Naukowych Polskiego Towarzystwa Socjologicznego

Cele badania

Zakład Badań Naukowych Polskiego Towarzystwa Naukowego na zlecenie Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej przeprowadził badanie ankietowe wśród uczniów średnich szkół zawodowych. Przedmiotem tego badania było ustalenie, jakie są aspiracje i cele życiowe młodzieży w kontekście przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Szczegółowe problemy badawcze obejmowały podstawowe elementy systemu wartości, opinie o sytuacji szkolnej, ocenę przydatności wiedzy szkolnej dla realizacji planów życiowych, zamierzenia dotyczące dalszej nauki lub pracy, zakres i uwarunkowania ewentualnej migracji oraz postrzegane skutki przyjęcia Polski do Unii Europejskiej w wymiarze osobistym oraz narodowym – społecznym i gospodarczym.

Nota metodologiczna

Badanie przeprowadzono w województwach: opolskim, podkarpackim, świętokrzyskim i wielkopolskim. Objęto nim uczniów klas przedmaturalnych w ośmiu wybranych średnich szkołach zawodowych o profilu rolniczym oraz pozarolniczym (elektronicznym, hotelarskim, gastronomicznym oraz mechanicznym). Łącznie udział w badaniu wzięli uczniowie z pięciu klas szkół rolniczych i sześciu klas szkół o innych kierunkach zawodowych.

Badanie zostało zrealizowane metodą indywidualnego kwestionariusza audytoryjnego.

Uzyskano 352 wywiady; 162 ze szkół rolniczych i 190 z pozostałych.

Główne wnioski

- Najczęściej przy wyborze profilu nauki w szkole średniej badana młodzież kierowała się zainteresowaniami lub zgodną z nimi perspektywą pracy oraz chęcią szybkiego zdobycia zawodu. Dla respondentów ważne było, aby łatwo można było znaleźć w swoim zawodzie ciekawą lub dobrą pracę bądź być przygotowanym merytorycznie i formalnie do przejęcia rolnego gospodarstwa rodzinnego. Rzadziej kierowano się lokalizacją szkoły (blisko domu) oraz ambicją uzyskania wykształcenia średniego.
- Respondenci uważają, że szkoły, do których chodzą, nie zapewniają im szans na osiągnięcie sukcesu życiowego. Dominują minimalistyczne wypowiedzi, że wiedza wyniesiona ze szkoły umożliwi im co najwyżej interesującą pracę lub zdobycie zawodu.
- Znajomość języków obcych wśród badanych jest dość niska. Stosunkowo najbardziej popularne są angielski i niemiecki. Jednak tylko niewielki odsetek osób zna je dobrze, najczęstsze są opinie o opanowaniu tych języków na poziomie średnim (nie przekraczające jednak dwóch piątych wskazań).
- Połowa ankietowanych ma już za sobą pierwsze doświadczenia zawodowe – zazwyczaj krótkotrwałe prace dorywcze lub sezonowe. Prawdopodobnie fakt ten w dużym stopniu wyjaśnia sceptyczne podejście respondentów do danych o sytuacji na polskim rynku pracy: możliwości znalezienia zatrudnienia, wysokości płac itp.
- Młodzież interesuje się kwestią integracji Polski z UE głównie z perspektywy swoich osobistych strat i korzyści oraz szans na rynku pracy. Najważniejszymi, według badanych uczniów, kwestiami są wpływ tego procesu na poziom cen i wysokość zarobków, możliwości zatrudnienia Polaków w innych krajach Unii oraz skutki dla skali polskiego bezrobocia.
- Kwestia integracji najczęściej budzi wśród badanych nadzieję. Dwie trzecie osób biorących udział w referendum akcesyjnym opowiedziało się za inte-

gracją. Zatem ankietowani nastawieni są raczej prounijnie. Postawy te zdają się mieć jednak przede wszystkim podłoże wyłącznie emocjonalne, a nie racjonalne, gdyż połowa badanych nie potrafi określić, czy integracja przyniesie jej więcej korzyści, czy strat. Większość respondentów nie umie również wskazać żadnej drogi umożliwiającej im odniesienie zysków z integracji.

- Ankietowani uczniowie są w dużym stopniu zaangażowani w proces integracji z Unią Europejską: 60% spośród uprawnionych do głosowania wzięło udział w referendum unijnym, a prawie dwie trzecie respondentów zamierza wziąć udział w wyborach do Parlamentu Europejskiego.
- Mimo że uczniowie postrzegają młodzież jako jednego z głównych beneficjentów przystąpienia Polski do UE, licznie wyrażają też obawy związane z integracją. Najpowszechniej wskazywanym przez nich zagrożeniem związanym z procesem integracji jest spodziewany wzrost cen. Wydaje się, że chociaż ankietowani generalnie popierają akcesję Polski do Unii, mają mieszane uczucia i głębokie obawy na temat bezpośrednich konsekwencji akcesji dla poziomu życia w Polsce.
- Również opinie uczniów z klas o profilu rolniczym na temat konsekwencji integracji dla polskiego rolnictwa są w dużym stopniu ambiwalentne. Jedna trzecia z nich nie potrafi określić, czy bilans zysków i strat okaże się korzystny dla polskiej wsi. Takie postawy stanowią konsekwencję niskiego stopnia poinformowania młodzieży. Uczniowie klas rolniczych negatywnie oceniają swoją wiedzę o programach pomocowych w ramach Wspólnej Polityki Rolnej UE. Jednocześnie wysoki stopień poinformowania na ten temat w istotny sposób zwiększa prawdopodobieństwo ukształtowania się poglądu, że integracja przyniesie polskiemu rolnictwu przede wszystkim korzyści.
- Najważniejszą dla badanych wartością jest rodzina: udane i szczęśliwe życie rodzinne, a także założenie rodziny. Niemal równie ważna dla respondentów jest praca, w odniesieniu do której – z racji sceptycznego stosunku do warunków na polskim rynku pracy – uczniowie nie mają wymagań, aby była ciekawa, dobrze płatna, zapewniająca samorealizację, ale by dawała poczucie bezpieczeństwa finansowego poprzez stały charakter zatrudnienia.
- Większość uczniów nie zamierza zaprzestać nauki, poprzestając na średnim wykształceniu. Najczęściej młodzież, planując rozpoczęcie edukacji na

wyższej uczelni, zamierza w trakcie studiów podjąć pracę. Prawdopodobnie za tą decyzją nie przemawia wola szybkiego usamodzielnienia się, ale rodzinna sytuacja finansowa. Utrzymanie dziecka w okresie studiów – najczęściej uczącego się z dala od miejsca zamieszkania – byłoby dla części rodziców bardzo dużym wysiłkiem lub okazało się wręcz niemożliwe. Zazwyczaj preferowanym miejscem nauki jest uczelnia państwowa. Do takiego wyboru zapewne przyczyniają się wyższy prestiż uczelni państwowych, jak i zazwyczaj niższe opłaty za studia zaoczne.

- Uczniowie nie są zainteresowani pracą w sektorze publicznym, który najprawdopodobniej uważają za zbyt słabo płatny. Najbardziej interesuje ich założenie własnej firmy lub znalezienie zatrudnienia w firmie prywatnej. Ze względu na pracę młodzież gotowa opuścić na stałe dotychczasowe miejsce zamieszkania. Połowa ankietowanych chce pracować niekoniecznie w Polsce, a prawie dwie trzecie przyjęłyby propozycję pracy za granicą.
- Połowa ankietowanych wyraża duże zainteresowanie pracą w Unii Europejskiej, zamierzając podjąć w tym celu jakieś starania. Powszechne wśród badanych przekonanie o złej sytuacji na rynku pracy w kraju jest najważniejszym czynnikiem determinującym te plany.
- Bodźcem do wyjazdu do innych państw Wspólnoty w celach zarobkowych jest również przekonanie o niskich płacach w Polsce. Pogląd ten powoduje, że uczniowie byłiby skłonni podjąć – niekoniecznie w swoim przyszłym zawodzie – pracę w UE, zazwyczaj o sezonowym charakterze. Uczniowie mają przy tym niezwykle wysokie oczekiwania dotyczące zarobków w UE i jako kraj zatrudnienia podają przede wszystkim państwa, które ich zdaniem oferują wysokie płace – Niemcy i Anglię.
- Poszukiwania pracy w krajach UE uczniowie zazwyczaj opierają na kontaktach bezpośrednich – informacjach i pomocy uzyskanych od znajomych oraz rodziny z doświadczeniem zawodowym za granicą. Wiadomości posiadane przez młodzież na temat unijnego rynku pracy – o warunkach i możliwościach zatrudnienia – są dość znikome.
- Decyzja uczniów o podjęciu pracy poza Polską wydaje się być głównie uwarunkowana sytuacją finansową rodziny i koniecznością zarobkowania przez młodzież. Badani chcą przeznaczyć zarobione pieniądze na ogół na

bieżące wydatki na życie, często również wspominają o pomocy finansowej najbliższej rodzinie. Ponadto przekonanie tej grupy o wysokim bezrobociu i konkurencji powoduje przypisywanie pracy bardzo wysokiej wartości. Dlatego też czynnikiem najczęściej decydującym o zaniechaniu przez młodzież planu wyjazdu w celach zarobkowych jest otrzymanie stałej pracy w Polsce.

Szczegółowe wyniki sondażu

Pełne zobrazowanie szeroko pojętych postaw badanych wobec integracji Polski z Unią Europejską wymaga przedstawienia podstawowych informacji o respondentach oraz ich dotychczasowych doświadczeniach szkolnych i pozaszkolnych. Wiążą się one z ich planami na przyszłość i postawami wobec UE.

1. OPINIE O SZKOLE I SYTUACJA SZKOLNA

1.1. Motywacje wyboru szkoły

Badani uczniowie wybierając profil szkoły średniej, kierowali się różnymi motywami i podawali też różne powody satysfakcji bądź niezadowolenia z dokonanego wyboru. Najczęściej – niemal przez połowę respondentów – wymienianym powodem wybrania kierunku szkoły były zainteresowania badanych oraz ich oczekiwania, że przedmioty nauczania będą atrakcyjne, a dzięki skończeniu tej szkoły zdobędą ciekawy zawód. Wszystkie inne motywy były już znacznie rzadziej brane pod uwagę. Wybór szkoły ze względu na: bliskość miejsca zamieszkania lub fakt, że w najbliższej okolicy nie było lepszej szkoły; potrzebę zdobycia wykształcenia rolniczego uprawniającego do prowadzenia gospodarstwa rolnego i chęć podjęcia pracy w rolnictwie oraz szanse znalezienia pracy w wielu regionach kraju wymieniło od 11% do 15% respondentów. Uzasadnienia wyboru profilu szkoły, takie jak: możliwość zrobienia matury; zdobycie zawodu nowoczesnego, perspektywicznego, rzadko jeszcze spotykanego oraz uzyskanie konkretnego zawodu pojawiły się w wypowiedziach od 6% do 9% badanych uczniów. Niewielki odsetek stanowią osoby, które znalazły się w swojej szkole pod wpływem sugestii kolegów (6%),

rodziców (5%) bądź dlatego, że nie miały szans dostania się do lepszej szkoły (4%). Pozostałe odpowiedzi są nieliczne (patrz tab. 1).

Podsumowując, najczęstszymi powodami wybrania profilu szkoły były zainteresowania danym kierunkiem nauki lub pracą zgodną z tymi zainteresowaniami oraz chęć szybkiego zdobycia zawodu. Poza tym ważna dla respondentów była szansa łatwego znalezienia w tym zawodzie ciekawej i dobrej pracy bądź też uzyskanie przygotowania merytorycznego i uprawnień formalnych do przejścia rolnego gospodarstwa rodzinnego. Rzadziej kierowano się lokalizacją szkoły (blisko domu) oraz ambicją zdobycia wykształcenia średniego.

Tabela 1

Dane w %

MOTYWY WYBORU PROFILU SZKOŁY			
Czy możesz wskazać powody, dla których wybrałaś(eś) ten profil szkoły?	Uczniowie szkół:		
	rolniczych	nierolniczych	ogółem
1. Jest zgodny z zainteresowaniami, zapewni ciekawy zawód	28,4%	66,8%	49,1%
2. Blisko miejsca zamieszkania	24,7%	7,4%	15,3%
3. Uzyskanie wykształcenia rolniczego, zawodu rolnika, objęcie gosp. rodzinnego	27,8%	0,5%	13,1%
4. Szansa na znalezienie pracy, jest zapotrzebowanie na pracę w tym zawodzie w różnych regionach kraju	6,8%	14,2%	10,8%
5. Możliwość zrobienia matury, uzyskania średniego wykształcenia	9,9%	7,4%	8,5%
6. Uzyskany zawód ma przyszłość, jest nowoczesny, perspektywiczny	5,6%	8,9%	7,4%
7. Ten profil szkoły daje w ogóle zawód	8,0%	4,7%	6,3%
8. Pod wpływem kolegów, znajomych	6,8%	5,8%	6,3%

9. Pod wpływem rodziców lub kogoś z rodziny	6,8%	4,2%	5,4%
10. Uzyskanie zawodu umożliwiającego kontakty międzyludzkie	1,2%	7,9%	4,8%
11. Brak możliwości dostania się do innej, lepszej szkoły	5,6%	2,6%	4,0%
12. Szkoła o dobrej renomie, wysokim poziomie nauczania	2,5%	4,2%	3,4%
13. Ze względu na możliwość nauczania się języków obcych	0,0%	5,3%	2,8%
14. Ze względu na chęć poszerzenia wiedzy, podwyższenia kwalifikacji	3,1%	1,1%	2,0%
15. Możliwość uzyskania pracy za granicą	0,0%	2,6%	1,4%
16. Skończenie tej szkoły daje szansę na dobre zarobki	0,6%	1,6%	1,1%
17. Ze względu na uniknięcie służby wojskowej	2,5%	0,0%	1,1%
18. Inne	10,5%	14,7%	12,8%
19. Nie wiem, trudno mi powiedzieć	4,3%	1,1%	2,6%

Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ respondenci mogli wymienić więcej niż jedną odpowiedź.

Respondenci ze szkół o innym niż rolniczy profilu znacznie częściej niż uczniowie szkół rolniczych deklarowali, że przy podjęciu decyzji o kierunku nauki brali pod uwagę własne zainteresowania (różnica wynosi 39 punktów procentowych) oraz lepsze szanse znalezienia pracy (różnica 7 punktów procentowych).

Natomiast badani uczniowie szkół rolniczych kierowali się częściej niż pozostali lokalizacją szkoły blisko miejsca zamieszkania (różnica 18 punktów procentowych). Ponadto jedna czwarta respondentów z klas o profilu rolniczym stwierdziła, że powodem wyboru szkoły była wola uzyskania wykształcenia rolniczego, uprawnień do prowadzenia gospodarstwa rolnego, objęcia w przyszłości rodzinnego gospodarstwa rolnego lub chęć pracy w zawodzie rolnika. Warto tu

jeszcze dodać, że prawie połowa spośród badanych uczniów szkół rolniczych pochodzi z rodzin utrzymujących się z własnych gospodarstw rolnych. Zatem respondenci z klas rolniczych zakładają zapewne, że mają dość ograniczone drogi wyjścia ze swego środowiska i że ich możliwości mobilności społecznej są znikome.

Przeważająca większość badanych uczniów (trzy czwarte ogółu) wyraziła zadowolenie z dokonanego wyboru profilu szkoły. Przy tym satysfakcję ze swej decyzji zadeklarowało dużo więcej respondentów ze szkół rolniczych niż z pozostałych (różnica wynosi 13 punktów procentowych).

Tabela 2

Dane w %

ZADOWOLENIE Z WYBORU SZKOŁY			
Czy jesteś zadowolony(a) ze swojego wyboru?	Uczniowie szkół:		
	rolniczych	nierolniczych	ogół
1. Tak	81	68	74
2. Nie	14	27	21
3. I tak, i nie	1	3	2
4. Brak odpowiedzi	4	2	3

Wśród przyczyn zadowolenia z wyboru szkoły respondenci relatywnie najczęściej wymieniali:

- przyjazną, dobrą atmosferę w szkole, zarówno w relacjach z kolegami, jak i z nauczycielami,
- możliwość zdobywania wiedzy i umiejętności praktycznych potrzebnych w pracy,
- zainteresowanie programem nauczania lub konkretnymi przedmiotami,
- wysoki poziom nauczania, dobrze prowadzone lekcje.

Przyczyny niezadowolenia z wybranej szkoły dotyczyły głównie: braku zainteresowania kierunkiem nauki, niskiego poziomu nauczania, a także przeciążenia nauką i zbyt dużą liczbą zajęć szkolnych.

1.2. Uzyskane w szkole umiejętności zawodowe i pozazawodowe

W ogólnej ocenie badanych uczniów wiedza, którą zdobywają w szkole, przyda się im w dość wysokim bądź średnim stopniu do wykonywania przyszłego zawodu. Spośród ogółu respondentów dwie piąte stwierdziło, że umiejętności wyniesione ze szkoły dadzą im tytuł technika i możliwość interesującej pracy. Tyle samo osób uznało, że „zdobędzie przynajmniej jakiś zawód”. Odpowiedzi oceniające jednoznacznie wysoko lub nisko przydatność wiedzy szkolnej zdarzały się relatywnie rzadko.

Tabela 3

Dane w %

OCENA PRZYDATNOŚCI WIEDZY ZDOBYTEJ W SZKOLE			
Jak oceniasz przydatność wiedzy, którą zdobywasz w tej szkole, do wykonywania przyszłego zawodu?	Uczniowie szkół:		
	rolniczych	nierolniczych	ogółem
1. Wysoko (<i>szansa na osiągnięcie sukcesu w życiu</i>)	11	7	9
2. Dość wysoko (<i>możliwość interesującej pracy, tytuł technika</i>)	37	42	40
3. Średnio (<i>zdobędzie przynajmniej jakiś zawód</i>)	37	42	39
4. Nisko (<i>w dzisiejszej sytuacji nic nie zapewnia</i>)	9	5	7
5. Trudno powiedzieć	5	4	4
6. Brak odpowiedzi	1	0	1

Opinie o przydatności wiedzy szkolnej do wykonywania przyszłego zawodu powiązane są głównie z płcią respondentów. Dziewczęta patrzą na tę kwestię bardziej optymistycznie niż chłopcy. Ponad połowa badanych dziewcząt (53%), a tylko jedna trzecia chłopców (33%) oceniła dość wysoko uzyskiwaną wiedzę. Natomiast chłopcy częściej przypisywali oceny średnie (42%) lub niskie (9%) niż dziewczęta (odpowiednio: 36% i 3%).

Ponad połowa ogółu badanych uczniów stwierdziła, że nie ma w szkole żadnych możliwości zdobycia dodatkowych umiejętności niezwiązanych ściśle z profilem nauki. Relatywnie mniejsza grupa (45%) przyznała, że szkoła zapewniła im takie możliwości. Pozostali nie mieli zdania w tej sprawie. Kierunek szkoły nie różnicuje istotnie tej kwestii. Uczniowie twierdzący, że dzięki

szkole nauczyli się czegoś, co wykracza poza program nauczania, wymieniali najczęściej:

- prawo jazdy (uzyskało je 25% spośród tych, którzy zadeklarowali, że szkoła daje możliwość zdobycia dodatkowych umiejętności),
- sport, np. koszykówkę, siatkówkę, pływanie, tenis stołowy, zajęcia w szkolnych klubach sportowych itp. (23%),
- obsługę klienta, obsługę imprez i uroczystości oficjalnych (14%),
- kurs obsługi kombajnu, prawo jazdy na ciągnik (6%),
- uczestnictwo w kółku fotograficznym lub filmowym (5%).

1.3. Wyniki w nauce

Średnia ocen szkolnych z ubiegłego roku dla ogółu respondentów wyniosła 3,43; wyższa była ona wśród badanych uczniów szkół rolniczych – 3,55, natomiast niższa w klasach pozarolniczych – 3,33.

Ogólnie rzecz biorąc, lepsze wyniki w nauce mieli ankietowani z klas o profilu rolniczym. Więcej spośród nich uzyskało średnią ocen powyżej 3,5. Ponadto w szkołach rolniczych było znacznie mniej niż w klasach o innych profilach uczniów słabych, ze średnią ocen do 3,0 (różnica wynosi 15 punktów procentowych).

Tabela 4

Dane w %

ŚREDNIE OCEN SZKOLNYCH			
Jaką średnią ocen miałeś(aś) w ubiegłym roku szkolnym?	Uczniowie szkół:		
	rolniczych	nierolniczych	ogółem
1. Do 3,0	21	36	29
2. Od 3,1 do 3,5	26	25	26
3. Od 3,6 do 4,0	32	26	28
4. Od 4,1 do 5,0	14	10	12
5. Brak danych	7	3	5

2. DOŚWIADCZENIA POZASZKOLNE

Doświadczenia pozaszkolne, o które pytano respondentów, dotyczyły różnych umiejętności i doświadczeń: znajomości języków obcych, dostępu do komputera i Internetu, pracy społecznej i zarobkowej, dotychczasowych wyjazdów zagranicznych.

2.1. Znajomość języków obcych

Spośród ogółu ankietowanych relatywnie najwięcej osób miało styczność z językiem angielskim. Znajomość tego języka (dobrą lub bardzo dobrą) deklaruje 17% badanych. Niemiecki zna dobrze lub bardzo dobrze 13% respondentów. Ponad dwie piąte odpowiadających uczyło się języka rosyjskiego, ale tylko niewielni stwierdzają, że władają nim w dobrym stopniu.

Tabela 5

Dane w %

ZNAJOMOŚĆ JĘZYKÓW OBCYCH					
Jak oceniasz swoją znajomość niżej wymienionych języków obcych?	nie znam w ogóle	słabo	średnio	dobrze	bardzo dobrze
1. Angielski	10	27	39	14	3
2. Niemiecki	17	33	33	10	3
3. Francuski	76	4	0	1	1
4. Hiszpański	78	2	1	0	1
5. Rosyjski	43	22	13	6	3

Uzyskane wyniki wskazują, że znajomość języków obcych wśród badanych jest raczej niewielka. Przy tym stopień znajomości języków obcych jest podobny wśród uczniów szkół o profilu rolniczym i nierolniczym. Wyjątek stanowi tu jedynie język niemiecki, który w stopniu słabym lub średnim opanowało więcej osób z klas pozarolniczych (słabo – 37%, średnio – 38%) niż z rolniczych (po 27%).

2.2. Korzystanie z komputera i Internetu

Tylko 9% ankietowanych przyznało, że w ogóle nie korzysta z komputera. Pozostali używają komputera w różnych miejscach¹. Największa grupa, licząca prawie trzy piąte osób (57%), używa najczęściej komputera w domu. Następnym, rzadziej już wskazywanym miejscem, jest szkoła, gdzie dostęp do komputera ma ponad jedna trzecia respondentów (36%). Tylko nieliczni (8%) używają tego sprzętu w kawiarence internetowej. Natomiast jedna czwarta (25%) wskazuje inne miejsca, np. mieszkanie kolegi.

Miejsce, w którym badani mają dostęp do komputera, jest skorelowane z miejscem zamieszkania, aktywnością zawodową rodziców oraz profilem szkoły. Z komputera w domu korzysta więcej osób spośród tych, których rodzice pracują (61%), niż z rodzin, w których ojciec lub matka nie pracuje (47%). Ponadto, co oczywiste, im lepsza sytuacja materialna rodziny, tym częściej badani mają komputer w domu. Spośród ankietowanych, którym powodzi się dobrze oraz – w ich ocenie – lepiej niż sąsiadom – 71% korzysta najczęściej z komputera domowego, podczas gdy wśród osób najuboższych (tzn. stwierdzających, że sytuacja materialna ich rodzin jest zła oraz gorsza niż sąsiadów) – odpowiednio: 38% i 44%. Relatywnie rzadziej niż inni komputer w domu mają uczniowie zamieszkali na wsi (52%), pochodzący z rodzin rolniczych (57%) oraz oczywiście z klas o profilu rolniczym (52%, podczas gdy uczniowie klas pozostałych – 61%).

Mieszkańcy wsi i małych miast (do 50 tys. mieszkańców) częściej używają komputera w szkole niż mieszkańcy miast większych – różnica w obu przypadkach wynosi 10 punktów procentowych.

Odsetek badanych niekorzystających w ogóle z Internetu (18%) wynosi niemal dwukrotnie więcej, niż nieużywających komputera. Zasadniczą różnicę stanowi też fakt, że najwięcej uczniów – prawie dwie piąte (39%) – korzysta z Internetu w szkole, kolejno – ponad jedna czwarta (27%) w kawiarence

¹ Badani byli proszeni o wskazanie miejsca, gdzie najczęściej korzystają z komputera oraz Internetu. Niektórzy nie potrafili zdecydować, które miejsce jest najczęstsze i wskazywali kilka. Ten fakt oraz audytoryjna metoda gromadzenia danych spowodowały, że odsetki odpowiedzi przekraczają 100%.

internetowej, natomiast w domu – tylko jedna piąta (20%). Nieco więcej niż jedna piąta ankietowanych ma dostęp do Internetu w innych miejscach.

2.3. Praca społeczna i zarobkowa

Zainteresowanie pracą społeczną wśród badanych jest znikome. Na pytanie: „Czy w trakcie nauki w szkole średniej brałeś/aś udział w jakichś akcjach społecznych (np. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy), pracowałeś(eś) jako wolontariusz/ka itp.?” 13% respondentów odpowiedziało twierdząco, a 87% przyznało, że nie brało udziału w tego rodzaju przedsięwzięciach. Nieliczni uczniowie, którzy działali społecznie, najczęściej angażowali się w działalność w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, następnie zbierali pieniądze na różne cele charytatywne (np. w ramach PCK) bądź brali udział w akcji „Sprzątanie świata”.

Inaczej sprawa się ma w odniesieniu do pracy zarobkowej. Połowie ankietowanych (50%) zdarzyło się w trakcie nauki w szkole średniej czy w czasie wakacji, ferii lub weekendów wykonywać jakieś zajęcia zarobkowe.

Podejmowanie pracy zarobkowej przez badanych uczniów związane jest przede wszystkim z ich płcią oraz miejscem zamieszkania. Odsetek chłopców, którzy trudnili się pracą, jest znacznie większy niż dziewcząt (różnica aż 28 punktów procentowych). Im większa miejscowość, tym bardziej wzrasta grupa osób, która w trakcie nauki pracowała (wieś – 47%, miasta do 50 tys. mieszkańców – 50%, miasta powyżej 50 tys. mieszkańców – 64%). Spowodowane jest to zapewne sytuacją na lokalnym rynku pracy, tym trudniejszą im mniejsza aglomeracja.

W tabeli zamieszczonej poniżej przedstawione są rodzaje prac zarobkowych wykonywanych przez uczniów.

Tabela 6

Dane w %

RODZAJE PRAC ZAROBKOWYCH (n = 176)			
Czy w trakcie nauki w szkole średniej (także w wakacje) pracowałeś(a)s kiedykolwiek zarobkowo?	Uczniowie szkół:		
	rolniczych	nierolniczych	ogółem
1. Prace ogrodnicze – przy zbiorze owoców, warzyw	43	21	30
2. Prace budowlane, remontowe, malarskie	18	36	29
3. W gospodarstwie rolnym lub w usługach dla rolnictwa	25	13	18
4. Prace mechaniczne – kierowca, operator	11	12	12
5. Sprzedaż w sklepach, stoiskach, podczas imprez	7	10	8
6. Pracowałeś(a), ale nie podano rodzaju pracy	10	7	8
7. Inne	12	39	28

Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ udzielano więcej niż jednej odpowiedzi.

Spośród uczniów, którzy pracowali zarobkowo w trakcie nauki w szkole średniej (n = 176):

- 26% pracowało jeden lub dwa razy,
- 21% pracowało od trzech do pięciu razy,
- 6% – od 6 do 8 razy,
- 34% twierdzi, że pracowało wielokrotnie, kilkanaście razy (nie podając dokładnie ile), bardzo dużo razy – np. we wszystkie weekendy,
- 11% – brak odpowiedzi.

Przeważająca większość spośród „pracujących” – 89% – ostatnią pracę wykonywała w kraju. Tylko 11%² respondentów pracowało ostatnio za granicą, przy czym najczęściej wymieniano tu Holandię i Niemcy.

² To jest 20 osób.

Tabela 7

Dane w %

RODZAJ OSTATNIO WYKONYWANEJ PRACY ZAROBKOWEJ (n = 176)			
Jakiego rodzaju była to praca?	Uczniowie szkół:		
	rolniczych	nierolniczych	ogółem
1. Praca fizyczna – nie podano rodzaju	24	28	26
2. Prace ogrodnicze, sadownicze – zbiór owoców, warzyw	22	10	15
3. Prace w gospodarstwie rolnym	22	4	11
4. Prace budowlane, remontowe	4	11	9
5. Praca okresowa, dorywcza, pomocnicza – nie podano rodzaju	8	6	7
6. Prace mechaniczne – kierowca, operator, traktorzysta, w warsztacie samochodowym	6	8	7
7. Sprzedaż w sklepach, kioskach	0	5	3
8. Inne	7	17	13
9. Brak odpowiedzi	7	11	9

Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ udzielano więcej niż jednej odpowiedzi.

Były to w większości sezonowe prace w czasie wakacji lub podejmowane dorywczo w czasie ferii lub weekendów. W przypadku ostatniego zatrudnienia największa grupa osób (46%) pracowała od tygodnia do dwóch miesięcy. Następna, ponaddwukrotnie mniejsza (20%) poświęciła na pracę zarobkową od dwóch do czterech miesięcy. Pozostali pracowali dłużej – powyżej czterech miesięcy (13%) lub, jak twierdzą, tak dużo (np. w każde ferie, dni wolne itp. – 10%), że nie są w stanie tego przeliczyć na tygodnie³.

Spośród badanych, którzy kiedykolwiek pracowali, tylko 22% osób przy ostatnim zatrudnieniu miało umowę o pracę. Przeważająca zaś większość (78%) nie miała takiej umowy, pracowała „na czarno”.

2.4. Wyjazdy zagraniczne

Ponad połowa (54%) ankietowanych uczniów stwierdziła, że była kiedykolwiek za granicą. W podróżach zagranicznych relatywnie częściej niż inni uczest-

³ W pytaniu proszono o podanie, ile tygodni łącznie respondent pracował.

niczyli chłopcy (63%), uczniowie z klas o profilu rolniczym (58%); osoby, których matka (60%) lub ojciec pracują (57%); uczniowie z rodzin posiadających własną firmę (80%) oraz osoby oceniające sytuację materialną swojej rodziny jako dobrą (67%). Natomiast, co oczywiste, im rodzina badanego jest w gorszych warunkach materialnych, tym rzadsze były deklaracje o wyjazdach zagranicznych (spośród uczniów w złej sytuacji wyjeżdżało tylko 32%).

Tabela 8

Dane w %

WYJAZDY ZAGRANICZNE			
Czy i ile razy byłeś(aś) w jakimś innym kraju?	Uczniowie szkół:		
	rolniczych	nierolniczych	ogółem
1. Nie byłem(am)	39	48	44
2. Byłem(am) jeden raz	10	10	10
3. Dwa do czterech razy	17	24	21
4. Pięć razy lub więcej	26	15	20
5. Respondent był, ale nie podał ile razy	8	3	5

Zagraniczne wyjazdy respondentów miały najczęściej charakter turystyczny – podróże w takim celu odbyły aż cztery piąte (80%) spośród wyjeżdżających. Inne cele wyjazdów zagranicznych były już zdecydowanie rzadsze. Jedna czwarta (26%) wyjeżdżających za granicę odwiedziła rodzinę, jedna piąta (20%) odbyła podróż w celach zarobkowych, zaś co siódmy (14%) respondent uczestniczył w wyjeździe edukacyjnym.

3. OPINIE O INTEGRACJI POLSKI Z UNIĄ EUROPEJSKĄ

3.1. Zainteresowanie sprawami związanymi z integracją

Uczniowie najczęściej jako najbardziej interesujący ich temat dotyczący wstąpienia Polski do Unii Europejskiej wskazują wpływ tego procesu na ogólny poziom życia, wysokość cen i płac (59%). Drugim pod względem częstotliwości wska-

zań zagadnieniem są konsekwencje integracji dla rynku pracy: przyszłe warunki zatrudnienia Polaków w krajach unijnych (57%) oraz poziom bezrobocia w Polsce (52%). Znacznie niższy odsetek badanych uczniów deklaruje zainteresowanie sytuacją polskiego rolnictwa (28%) czy nauką w krajach europejskich (21%).

Co oczywiste, występują tu różnice między uczniami klas rolniczych a ich rówieśnikami ze szkół o innych profilach. Tych ostatnich znacznie częściej zaprzatają kwestie związane ze znalezieniem w przyszłości pracy zarobkowej za granicą (różnica 23 punktów procentowych), dotyczące wpływu integracji z UE na ogólny poziom życia (różnica 15 punktów procentowych), a także stopa bezrobocia w kraju (także różnica 15 punktów procentowych). Natomiast badanym ze szkół rolniczych znacznie bardziej niż pozostałym leży na sercu przyszłe położenie polskiego rolnictwa (różnica wynosi tu 22 punktów procentowych).

Jak widać, młodzież – mimo wieku – bardzo wyraźnie interesuje się wpływem integracji na swoje szanse w dorosłym życiu, a przede wszystkim na możliwości utrzymania i zarobkowania. Dlatego też uczniowie relatywnie często wskazują zagadnienia, które – zgodnie z ich oczekiwaniami – będą najsilniej oddziaływać na ich start życiowy. Zatem wydaje się, że młodzież patrzy na integrację z Unią Europejską nie poprzez pryzmat całego społeczeństwa, ale przede wszystkim z własnej perspektywy.

Tabela 9

Dane w %

ZAINTERESOWANIA ZWIĄZANE Z INTEGRACJĄ Z UNIĄ EUROPEJSKĄ			
Jakie sprawy związane z Unią najbardziej Cię interesują?	Uczniowie szkół:		
	rolniczych	nierolniczych	ogółem
1. Wpływ integracji na poziom życia, poziom cen, wysokość zarobków w Polsce	51	66	59
2. Warunki zatrudnienia i oferty pracy dla Polaków w krajach unijnych	45	68	57
3. Wpływ integracji na bezrobocie w Polsce	44	59	52
4. Sytuacja polskiego rolnictwa, programy pomocowe dla polskich rolników, dopłaty bezpośrednie	40	18	28
5. Możliwości nauki w krajach UE	20	22	21
6. Inne	1	0	1
7. Nie interesują mnie te sprawy	2	3	3
8. Brak odpowiedzi	1	0	1

Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ można było udzielić więcej niż jednej odpowiedzi.

Deklaracje dotyczące zainteresowań związanych z integracją z Unią Europejską powiązane są głównie z płcią, miejscem zamieszkania i sytuacją materialną rodziny respondentów:

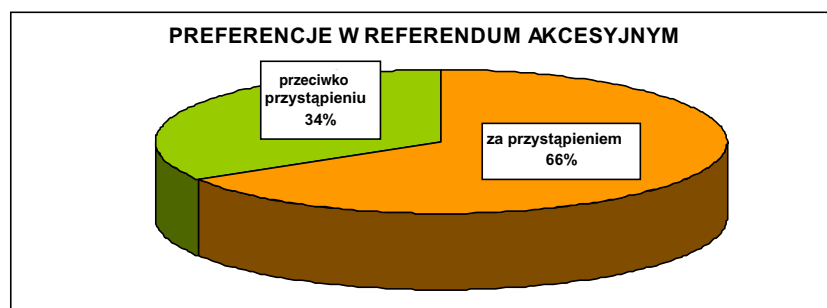
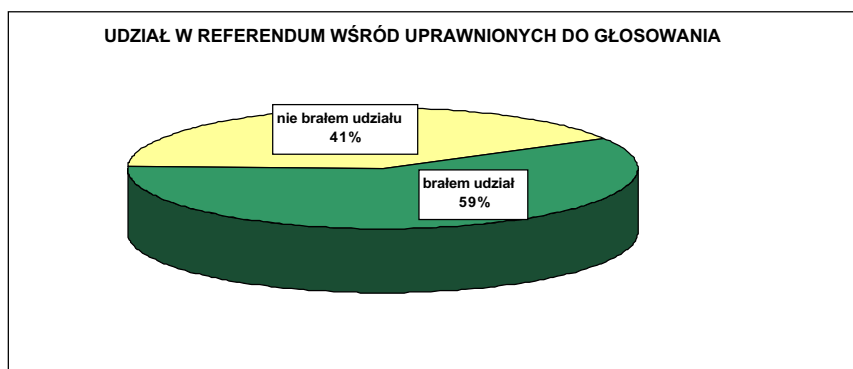
- Dziewczęta bardziej niż chłopcy ciekawi możliwość nauki w innych krajach Unii (dziewczęta – 35%, chłopcy – 14%). Ponadto, im lepsza sytuacja materialna rodziny, tym więcej respondentów deklaruje zainteresowanie możliwościami nauki w krajach UE (od 23% oceniających sytuację materialną jako dobrą do 12% – jako złą). Podobnie badani, którzy uważają, że ich rodzinom powodzi się lepiej od sąsiadów, częściej interesują się tą sprawą (28%) niż respondenci uznający swą sytuację materialną – w porównaniu z sąsiadami – za gorszą (14%). Zapewne uczniowie określający swoje gospodarstwo domowe jako zamożne prawdopodobnie sądzą, że mogliby sobie na to pozwolić.
- Im większa miejscowość zamieszkania, tym większe zainteresowanie warunkami zatrudnienia i ofertami pracy dla Polaków w krajach należących do UE (od 50% wśród respondentów mieszkających na wsi do 77% – w miastach liczących powyżej 50 tys. mieszkańców). Co więcej, warunkami zatrudnienia Polaków w krajach UE relatywnie najbardziej interesują się badani z rodzin w złej sytuacji materialnej (71%) oraz ci, którym powodzi się gorzej niż sąsiadom (67%). Deklaracje zainteresowania tą kwestią są rzadsze w miarę polepszającej się samooceny poziomu zamożności. Kwestia ta interesuje częściej dziewczęta niż chłopców (odpowiednio 61% i 55%).
- Chłopcy częściej niż badane uczennice interesują się wpływem integracji na **poziom życia w Polsce** (różnica 7 punktów procentowych) oraz na sytuację rolnictwa (różnica 6 punktów procentowych).

3.2. Udział w referendum unijnym i postawy wobec wyborów do Parlamentu Europejskiego

O postawach najdobitniej świadczą konkretne zachowania, dlatego też analiza udziału badanej młodzieży w referendum akcesyjnym przyniesie nam niezwykle ważne informacje na temat jej stosunku do tego procesu. Spośród ankietowanych, którzy byli uprawnieni do głosowania w referendum, 40% nie wzię-

to w nim udziału. Wydaje się zatem, że badani uczniowie średnich szkół zawodowych wykazali się silniejszą niż ogół społeczeństwa mobilizacją i postawą obywatelską. Jednak, jak wskazują różnorodne wyniki badań opinii publicznej, deklaracje dotyczące wcześniejszego udziału w wyborach są zazwyczaj – w porównaniu z realną frekwencją – zawyżone. W związku z tym należy podchodzić do tego wskaźnika z pewnym dystansem.

Wśród respondentów, którzy uczestniczyli w referendum, przeważały głosy popierające akcesję: proporcja zwolenników i przeciwników przystąpienia Polski do UE wynosiła 2:1.



Ogólnie rzecz biorąc, deklaracje uczniów na temat ich zamiaru uczestniczenia w wyborach do Parlamentu Europejskiego wyglądają bardzo optymistycznie. Niemal dwie trzecie ankietowanych twierdzi, że weźmie udział w tych wyborach (zdecydowanie tak – 26% lub raczej tak – 35%). Do urn wyborczych ra-

czej nie pójdzie 11% badanych, a 8% jest już przekonanych, że tak postąpi. 18% jeszcze nie podjęło decyzji w tej sprawie. Do tych danych również należy się odnosić z pewnym sceptycyzmem, ponieważ – jak wskazują doświadczenia licznych ośrodków badawczych – faktyczna frekwencja zazwyczaj zbliżona jest do odsetka odpowiedzi „zdecydowanie zagłosuję”.

3.3. Wymiar osobisty nadziei i obaw związanych z Unią Europejską

Emocje uczniów związane z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej są przychylne. Dwie piąte badanych łączy z tym faktem nadzieję, jedna czwarta odczuwa niepewność, a tylko co siódma osoba twierdzi, że sprawa ta jest jej obojętna. Odpowiedzi o skrajnie zdecydowanym zabarwieniu emocjonalnym (pozytywnym lub negatywnym), takie jak strach, złość, radość, dumę czy też wstyd zdarzały się tylko w nielicznych przypadkach. Ogólnie rzecz biorąc, okazuje się, że 42% respondentów wyraziło uczucia pozytywne, 34% – negatywne, a 14% obojętność. Pozostali nie mieli zdania w tej sprawie.

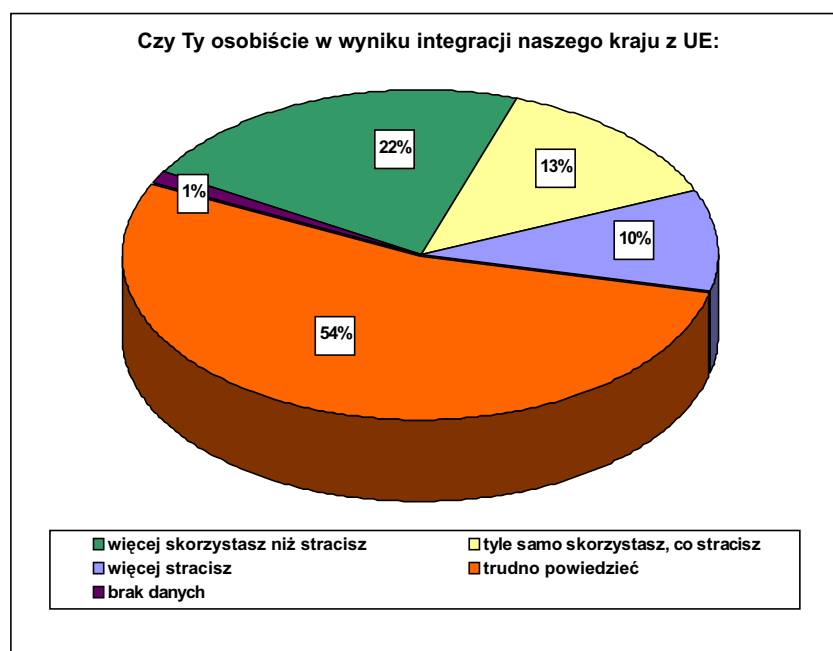
Tabela 10

Dane w %

UCZUCIA ZWIĄZANE Z WSTĄPIENIEM POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ			
Co czujesz w związku z wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej?	Uczniowie szkół:		
	rolniczych	nierolniczych	ogółem
1. Nadzieję	39	41	40
2. Niepewność	27	25	26
3. Obojętność	11	16	14
4. Strach	6	4	4
5. Złość	4	1	3
6. Radość	2	1	1
7. Dumę	1	1	1
8. Wstyd	1	2	1
9. Nie wiem	9	7	8
10. Brak odpowiedzi	0	2	2

Wydaje się, że uczennice nieco mniej ufnie niż ich koledzy patrzą na przyszłość Polski w Unii Europejskiej – wyraźnie częściej niż chłopcy wyrażają one wobec integracji niepewność (różnica 7 punktów procentowych), a rzadziej nadzieję (różnica 10 punktów procentowych). Uczucie niepewności w związku z wstąpieniem naszego kraju do UE powiązane jest też z miejscem zamieszkania badanych uczniów – towarzyszy ono relatywnie najczęściej respondentom mieszkającym na wsi (29%), najrzadziej zaś – w miastach powyżej 50 tys. mieszkańców (21%).

Postawy badanych wobec Unii znajdują swoje odzwierciedlenie w ich przewidywaniach dotyczących osobistych strat lub korzyści wynikających z integracji z UE. Ponad połowa badanych (54%) nie potrafi przeprowadzić bilansu korzyści i strat, co być może powiązane jest z wyrażanymi przez nich obawami i niepokojem. Pozostali uczniowie nastawieni są pozytywnie: 22% twierdzi, że skorzysta z integracji, a 13% – iż straty będą się równoważyć z korzyściami, a tylko 10% respondentów stwierdza jednoznacznie, że taka kalkulacja wypadnie dla nich niekorzystnie. Na uwagę zasługuje fakt, że nie występują tu istotne różnice ze względu na profil klasy ucznia.



Ponad połowa respondentów nie potrafi wskazać żadnego sposobu, który pomógłby młodzieży szkolnej skorzystać z członkostwa w Unii Europejskiej (trudno powiedzieć – 43% wskazań, brak odpowiedzi – 12%). Pozostali badani wskazują dwie podstawowe grupy zachowań umożliwiających czerpanie zysków z integracji:

- a) Uczniowie twierdzą, że należałoby podjąć różnego rodzaju inwestycje w siebie, takie jak:
- zdobywanie wykształcenia i wyższych kwalifikacji,
 - nauka języków obcych,
 - próbę poprawy sytuacji finansowej poprzez staranie się o lepszą pracę lub pracę w ogóle.
- b) Spora część respondentów wiąże nadzieje bezpośrednio z członkostwem lub prawem unijnym, a więc z:
- możliwością pracy lub nauki za granicą,
 - wiedzą o normach i prawodawstwie Unii Europejskiej,
 - korzystaniem z programów pomocowych,
 - posiadaniem dużej powierzchni ziemi jako możliwością uzyskania dopłat.

Tabela 11

Dane w %

SZANSE ZWIĘKSZENIA OSOBISTYCH KORZYŚCI Z CZŁONKOSTWA W UNII EUROPEJSKIEJ			
A co, według Ciebie, powinni zrobić ludzie tacy jak Ty, aby jak najbardziej skorzystać z członkostwa w Unii Europejskiej?	Uczniowie szkół:		
	rolniczych	nierolniczych	ogółem
Kształcić się i podnosić kwalifikacje	16	15	16
Wyjechać za granicę na studia lub do pracy	7	16	12
Znać języki obce, uczyć się jęz. obcych	3	11	7
Starać się o pracę, o poprawę sytuacji finansowej	6	8	7
Być otwartym na nowości	7	3	5
Korzystać z programów pomocowych	3	3	3
Interesować się UE, poznawać normy UE	2	4	3
Mieć dużo ziemi, dokupić ziemię	1	1	1

Niechęć do UE	1	0	0
Inne	11	10	11
Trudno powiedzieć, nie wiem	47	39	43
Brak odpowiedzi	12	12	12

Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ respondenci udzielali więcej niż jednej odpowiedzi.

Niepokój może budzić fakt, że znaczna część badanej młodzieży nie potrafi, przynajmniej na razie, wyobrazić sobie żadnej drogi wiodącej do sukcesu w Polsce – kraju należącym do UE. Nasuwa się tu wniosek, iż badana młodzież czuje się niejako bezsilna wobec procesów makropolitycznych i często nie uważa, aby mogła mieć jakikolwiek świadomy wpływ na swoją przyszłość. Część respondentów może również sądzić, że brak jej warunków intelektualnych czy też finansowych, aby zrealizować to, co wydaje się im potrzebne do odniesienia korzyści z przynależności do UE.

3.4. Korzyści i zagrożenia dla kraju i społeczeństwa

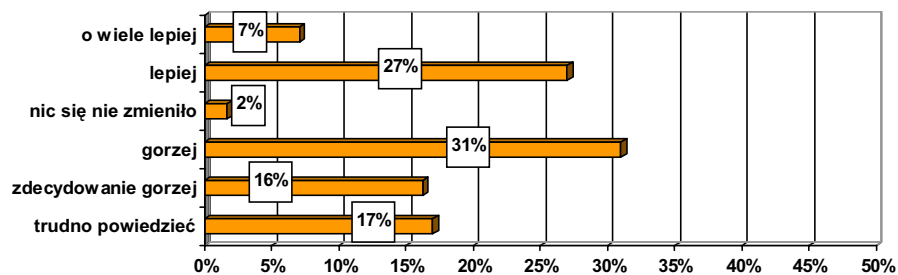
Zanim przedstawimy opinie na temat korzyści i zagrożeń wynikających dla Polski z przynależności do UE, warto się dowiedzieć, jak badani uczniowie postrzegają poziom życia w kraju w porównaniu z czasami, gdy ich rodzice byli młodzi, a także jak widzą swoją przyszłość w okresie, gdy sami będą mieli tyle lat, ile obecnie mają ich rodzice. Pozwoli to na określenie, w jaki sposób – abstrahując od samego zagadnienia integracji – młodzież postrzega długofalowe zmiany w Polsce.

Najliczniejsza grupa, bo prawie połowa – badanych uczniów uważa, że obecny standard życia w Polsce jest gorszy niż w czasach młodości ich rodziców. Zdaniem jednej trzeciej, teraz żyje się lepiej. Nieliczni stwierdzają, że w tym okresie nic się nie zmieniło, natomiast co szósty respondent nie ma opinii w tej sprawie.

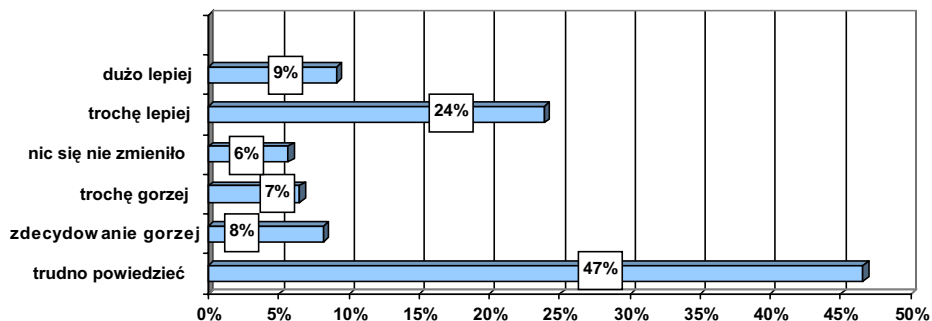
Jedna trzecia badanych spodziewa się, że gdy będą w obecnym wieku swoich rodziców, warunki życia w Polsce poprawią się w porównaniu ze stanem dzisiejszym. Ponaddwukrotnie mniej (co siódma osoba) ankietowanych oczekuje odmiennej tendencji, twierdząc, że poziom życia się pogorszy. Nieliczni (6%)

sądzą, że nic się pod tym względem nie zmieni. Uderzający jest tu jednak przede wszystkim fakt, że blisko połowa badanej młodzieży w ogóle nie ma zdania na ten temat.

Czy obecnie w Polsce żyje się lepiej, czy gorzej niż wtedy, gdy Twoi rodzice byli młodzi?



A jak myślisz, jak się będzie żyło w Polsce, gdy Ty będziesz w wieku Twoich rodziców?



Mimo ambiwalencji wobec osobistych korzyści płynących z przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, uczniowie znacznie łatwiej są w stanie wskazać korzyści z integracji dla całego społeczeństwa. Niewątpliwie badani uważają, że jako zbiorowość skorzystają z przystąpienia do Unii; dwie piąte z nich wskazuje, że przyniesie to młodzieży lepsze perspektywy i możliwość lepszego wykształcenia. Znaczący odsetek badanych (niemal jedna trzecia)

patrzy z optymizmem również na swoją przyszłość zawodową, deklarując, że dzięki integracji wzrośnie liczba miejsc pracy i zwiększą się zarobki. Kolejne popularne wśród uczniów wskazania również dotyczą sfery ekonomicznej: są to nowe rynki zbytu dla polskich firm (ponad jedna czwarta) oraz poprawa sytuacji gospodarczej (prawie jedna czwarta).

Mniejsza grupa młodzieży oczekuje: poprawy pozycji Polski i Polaków w świecie, poprawy infrastruktury technicznej, większych możliwości podróżowania, poprawy opłacalności produkcji rolnej, dostępu do nowoczesnych technologii w rolnictwie. Jedna dziesiąta badanych twierdzi, że Polacy w ogóle nie skorzystają na integracji z Unią Europejską.

Tabela 12

Dane w %

KORZYŚCI Z PRZYSTĄPIENIA POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ			
Jakie korzyści, Twoim zdaniem, odniesiemy z przystąpienia do UE?	Uczniowie szkół:		
	rolniczych	nierolniczych	ogół
Lepsze perspektywy dla młodzieży	35	46	41
Wzrośnie liczba miejsc pracy i zwiększą się zarobki	25	36	31
Nowe rynki zbytu dla polskich firm	27	29	28
Poprawa sytuacji gospodarczej	23	23	23
Poprawa pozycji Polski i Polaków w świecie	19	23	21
Poprawa infrastruktury technicznej	14	23	19
Większe możliwości podróżowania	14	18	16
Poprawa opłacalności produkcji rolnej	18	7	12
Dostęp do nowoczesnych technologii w rolnictwie	14	8	11
Nie odniesiemy żadnych korzyści	12	10	11
Poprawa stanu środowiska naturalnego	4	7	5
Uporządkowanie, dostosowanie prawa do norm unijnych	6	4	5
Inne	2	1	1
Trudno powiedzieć	17	10	13
Brak danych	1	0	1

Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli udzielić więcej niż jednej odpowiedzi.

Najpowszechniej odczuwaną obawą w związku z procesem integracji jest spodziewany wzrost cen. Zagrożenia tego obawiają się prawie trzy czwarte respondentów. Dwie piąte badanych uczniów niepokoi się również tym, że cudzoziemcy mogliby wykupić polską ziemię. Ponad jedna piąta uczniów obawia się trudności ze zbytem polskich produktów rolnych. Niewątpliwie wart uwagi jest fakt, że strach przed zagrożeniami dotyczącymi własności ziemi i rolnictwa występuje równie często wśród uczniów klas o profilu rolniczym co pozostałych. Obawy związane z konsekwencjami przystąpienia Polski do Unii Europejskiej ilustruje szczegółowo poniższa tabela.

Tabela 13

Dane w %

ZAGROŻENIA DLA POLSKI WYNIKAJĄCE Z INTEGRACJI Z UE			
Czy i jakie są, Twoim zdaniem, zagrożenia wynikające z przystąpienia do UE?	Uczniowie szkół:		
	rolniczych	nierolniczych	ogółem
Wzrosną ceny większości produktów	63	77	70
Cudzoziemcy wykupią polską ziemię	41	45	43
Będą trudności ze zbytem polskich produktów rolnych	22	23	22
Pogorszy się sytuacja rolników	22	13	17
Wzrośnie bezrobocie	16	11	14
Nastąpi osłabienie postaw patriotycznych Polaków	10	10	10
Nastąpi wzrost przestępczości i patologii	7	7	7
Nastąpi utrata suwerenności	5	7	6
Nastąpi degradacja środowiska naturalnego	1	4	3
Coś innego	2	3	3
Nie ma żadnych zagrożeń	2	3	3
Trudno powiedzieć	18	13	15
Brak danych	1	1	1

Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli udzielić więcej niż jednej odpowiedzi.

Mimo postaw proeuropejskich młodzieży, nie można powiedzieć, aby była ona nastawiona wobec integracji bezkrytycznie. Świadczy o tym fakt, że zaledwie 3% badanych uczniów twierdzi, że przystąpienie do Unii Europejskiej nie niesie żadnych zagrożeń dla Polaków.

3.5. Opinie o sytuacji polskiego rolnictwa

Na pytania dotyczące sytuacji polskiego rolnictwa po integracji z Unią Europejską oraz wiedzy na temat programów dla wsi odpowiadali wyłącznie uczniowie uczęszczający do klas o profilu rolniczym. Konsekwencje tego procesu dla polskiego rolnictwa są dla nich zazwyczaj zbyt trudne do przewidzenia. Opinie tych, którzy mają na ogół określone zdanie w tej sprawie, były rozłożone niemal równomiernie.

Tabela 14

Dane w %

Czy Twoim zdaniem przystąpienie do UE spowoduje więcej korzyści czy więcej strat dla polskiego rolnictwa?	Uczniowie szkół: rolniczych (n=162)
Więcej korzyści	26
Tyle samo korzyści co strat	20
Więcej strat	21
Trudno powiedzieć	33

Opinie na ten temat wiążą się z płcią, typem miejscowości zamieszkania, samooceną sytuacji materialnej oraz rodzajem pracy wykonywanej przez rodziców badanych. Chłopcy znacznie częściej niż dziewczęta sądzą, że polskie rolnictwo skorzysta na integracji z UE. Natomiast mieszkanie na wsi oraz pochodzenie z rodziny rolniczej sprzyjają odwrotnym poglądom. Ponadto, im gorsza ocena sytuacji materialnej rodziny, tym częściej wyrażany jest pogląd, iż integracja przyniesie polskiemu rolnictwu więcej strat.

Na pytanie o ocenę szans polskich rolników na rynku Unii Europejskiej ankietowani uczniowie klas o profilu rolniczym udzielili następujących odpowiedzi:

- szanse mają tylko duże gospodarstwa specjalistyczne – 46% wskazań,
- stan naszego rolnictwa nie pozwala na konkutowanie z rolnikami z Europy Zachodniej – 15%,
- polskie rolnictwo jest przygotowane do konkurencji na rynkach europejskich – 9%,
- rolnicy nie mają możliwości dobrego przygotowania się – 6%,

- inne – 1%,
- trudno ocenić – 23%.

Badani uczniowie szkół rolniczych nie czują się dobrze poinformowani o programach pomocowych w ramach Wspólnej Polityki Rolnej UE. Tylko jedna dziesiąta (9%) spośród nich stwierdziła, że bardzo dużo wie na ten temat. Zaledwie co szósty ankietowany (17%) przyznał wprost, że jego wiedza w tym zakresie jest znikoma, ale ponad połowa (52%) uważa, że jest poinformowana w stopniu „średnim”, a co piąty (22%) nie potrafi tego ocenić.

Im lepszy jest stopień poinformowania badanych na temat programów pomocowych w ramach Wspólnej Polityki Rolnej UE, tym większe prawdopodobieństwo poglądu, że integracja przyniesie polskiemu rolnictwu przede wszystkim korzyści.

Mimo subiektywnie niskiego poziomu wiedzy o programach pomocowych, badana młodzież ma poczucie, że szkoła mogłaby zapewnić informacje w tym zakresie. Twierdzi tak zdecydowana większość badanych (63%). Pozostali są odmiennego zdania. Przedmioty, na których uczniowie mogą uzyskać wiadomości z tej dziedziny, to, ich zdaniem, przede wszystkim: ekonomia, socjologia wsi i marketing.

4. ASPIRACJE, OCZEKIWANIA, PLANY ŻYCIOWE

4.1. Uznawane normy moralne i wartości

Jak się powszechnie uważa, na system wartości, uznawane normy moralne, zasady i aspiracje życiowe w znaczącym stopniu oddziałuje środowisko wychowawcze, głównie dom rodzinny, ale także inne grupy pierwotne. Z tego względu zapytano wszystkich badanych, czy rozmawiają z rodzicami lub z kolegami o sprawach ważnych w życiu. Zdecydowana większość, bo ponad trzy czwarte (77%), zadeklarowała, że tematy te bywają przedmiotem ich rozmów z bliskimi. Tylko nieliczni (6%) przyznali, że nie rozmawiają o tym, pozostali zaś (17%) nie mają zdania w tej sprawie.

Hierarchia najważniejszych wartości życiowych badanych uczniów nie odbiega od tej, jaką – jak wiadomo z wyników wielu innych badań – uznaje ogół społeczeństwa. Najważniejszą sprawą, zdaniem największej grupy badanych, jest rodzina, udane i szczęśliwe życie rodzinne, a także założenie rodziny.

Drugie miejsce, z odsetkiem wskazań zbliżonym do pierwszego, zajmuje praca. Odnosząc się przy tym do wyników badań sprzed zmiany ustrojowej, trzeba tu zaznaczyć fakt nieco innego rozłożenia akcentów dotyczących kwestii pracy. W przeszłości duże znaczenie przykładano do tego, aby była ona interesująca, taka, w której człowiek mógłby się zrealizować. Podkreślano też czasem (w przypadku osób o niższym statusie wykształcenia) znaczenie warunków, w jakich wykonuje się pracę. Obecnie, przy wysokiej stopie bezrobocia takie społeczne spojrzenie na pracę jako wartość zmieniło się. Badani uczniowie mówiąc o pracy, kładą nacisk na to, żeby ją w ogóle mieć; aby zdobyć stałe zatrudnienie; mieć dobry zawód, który przyczyni się do znalezienia dobrej pracy.

Na kolejnych miejscach w hierarchii niemal *ex aequo* znalazły się wykształcenie, zdrowie oraz dobre warunki materialne. Jeśli chodzi o wykształcenie (wiedzę, naukę, ukończenie szkoły), to najczęściej wymieniano je jako warunek konieczny do osiągnięcia innych celów życiowych, ale czasem traktowano je jako wartość autoteliczną. O „warunkach materialnych” badani mówili, stosując indywidualne punkty odniesienia, podkreślając zarówno wagę tego, by mieć luksusową sytuację finansową i konkretne dobra materialne, jak i to, by zapewnić sobie i rodzinie przyzwoity poziom życia. Inna wartości moralne respondenci wymieniali bardzo rzadko.

Deklaracje dotyczące tego, jakie sprawy są najważniejsze w życiu, powiązane są z płcią ankietowanych. Dziewczęta częściej niż chłopcy wymieniają rodzinę (różnica 19 punktów procentowych), pracę (różnica 20 punktów procentowych) oraz wykształcenie (różnica 22 punkty procentowe). Natomiast dla chłopców ważniejsze niż dla dziewcząt są warunki materialne i posiadanie pieniędzy (różnica 19 punktów procentowych).

Badana młodzież twierdzi, że rodzice oczekują od niej czegoś innego niż ona sama uważa za decydujące o udanym życiu. Otóż wśród respondentów niemal powszechna (85%) jest opinia, że rodzice spodziewają się po nich przede

Tabela 15

Dane w %

WARTOŚCI ŻYCIOWE I MORALNE			
A jak Ty uważasz – co w życiu jest najważniejsze?	Uczniowie szkół:		
	rolniczych	nierolniczych	ogółem
1. Rodzina, szczęśliwe życie rodzinne, założenie rodziny	51	46	48
2. Praca, posiadanie dobrej lub jakiegokolwiek pracy	43	43	44
3. Wykształcenie, nauka, skończenie szkoły	30	25	27
4. Zdrowie	29	26	27
5. Pieniądze, godziwe lub luksusowe warunki materialne	24	27	26
6. Miłość, mieć swojego partnera	12	13	12
7. Szczęście, być w życiu szczęśliwym	6	12	9
8. Realizowanie swoich planów i marzeń	5	4	4
9. Przyjaźń, mieć grono dobrych, bliskich przyjaciół	2	3	3
10. Dobre stosunki międzyludzkie, mieć dobre relacje z ludźmi	4	2	3
11. Bycie dobrym człowiekiem, pomaganie innym	1	4	3
12. Uczciwość	2	2	2
13. Sukcesy i osiągnięcia zawodowe	1	2	1
14. Bycie szanowanym, szacunek innych	1	1	1
15. Inne	4	13	9
16. Trudno powiedzieć	4	3	3

Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ udzielano więcej niż jednej odpowiedzi.

wszystkim, iż będą dobrymi ludźmi, dającymi powody do dumy. Bardzo wielu badanych – ponad trzy czwarte (78%) – uważa, że rodzice głównie oczekują od nich dobrej nauki w szkole.

Relatywnie dużo osób, bo ponad jedna czwarta (27%), sądzi, że rodzice oczekują od nich jak najszybszego usamodzielnienia się. Rzadziej zdarzają się odpowiedzi dotyczące podjęcia pracy w rodzinnym gospodarstwie rolnym (15%). Należy sądzić, że ta grupa badanych szczególnie często planuje po szkole szybkie podjęcie pracy bądź połączenie pracy z dalszą nauką na studiach zaocznych lub wieczorowych.

4.2. Plany życiowe dotyczące dalszej nauki

Trzy czwarte ankietowanych uczniów zamierza po ukończeniu szkoły średniej kontynuować naukę na studiach wyższych. Najlicniejsza grupa (44%) pragnie pracować i jednocześnie studiować w trybie zaocznym. Znaczna część respondentów (31%) chciałaby po maturze rozpocząć studia dzienne. 13% ankietowanych nie ma w swoich planach rozpoczęcia nauki na wyższej uczelni, skłaniając się ku podjęciu pracy. Tego, co zrobi po ukończeniu szkoły, nie sprecyzowało 9% badanych.

To przede wszystkim uczniowie klas o innym niż rolniczy profilu stanowią grupę respondentów zdecydowanych na rozpoczęcie nauki na wyższej uczelni. Co prawda profil klasy nie różnicuje częstotliwości deklaracji o zamiarze pójścia na studia dzienne, ale plany związane z jednoczesnym podjęciem pracy i rozpoczęciem studiów zaocznych wyrażane są istotnie częściej przez uczniów klas o innym niż rolniczy profilu (różnica 12 punktów procentowych). Uczniowie szkół rolniczych częściej rezygnują ze zdobycia wyższego wykształcenia i zamierzają po maturze rozpocząć pracę (różnica 9 punktów procentowych) lub jeszcze nie wiedzą, jak pokierują swoim dalszym życiem (różnica 6%).

Wydawać by się mogło, że deklaracje o rezygnacji ze studiów i pójściu do pracy wynikają ze złego położenia materialnego rodziny respondentów. Rzeczywiście, zamierzenie podjęcia pracy i niekontynuowania nauki jest wśród uczniów o złej sytuacji materialnej powszechniejsze – takie plany wyraża 21% osób z tej grupy, podczas gdy analogiczne wypowiedzi pojawiają się zaledwie u 10% uczniów z zamożnych rodzin. Jednak zaskakujący jest fakt, że osoby oceniające swoją sytuację finansową jako złą częściej niż inni planują rozpocząć studia dzienne, a rzadziej decydują się na studia zaoczne przy jednoczesnym zarabkowaniu (różnica aż 15%).

Prawie trzy czwarte (72%) osób planujących rozpoczęcie studiów jeszcze nie sprecyzowało swoich zainteresowań. Przy tym wśród uczniów z klas rolniczych niezdecydowani stanowią 80%, a spośród innych klas – 67%. Ponad jedna czwarta badanych zamierzających kontynuować naukę zdecydowała już o kierunku studiów. Uczniowie klas rolniczych często zamierzają kontynuować specjalizację w tej dziedzinie (32%), natomiast wśród respondentów ze szkół

o innych profilach najczęściej preferowanym kierunkiem studiów jest turystyka i rekreacja (27%).

Blisko połowa ankietowanych zainteresowanych podjęciem dalszej nauki zamierza studiować w państwowej uczelni, a co dziesiąty (11%) – w prywatnej. Reszta jeszcze nie podjęła w tej sprawie decyzji, zapewne uzależniając wybór uczelni od takich czynników, jak powodzenie na egzaminach wstępnych czy wysokość czesnego.

Uczniowie zdecydowani podjąć studia preferują lokalizację uczelni bliską miejsca ich zamieszkania. Jedna trzecia osób (32%) wybierających się na studia jeszcze nie ma zdania co do siedziby swojej przyszłej uczelni. Studiowanie poza granicami kraju wskazują tylko pojedyncze osoby.

Rozkład odpowiedzi na pytanie o pożądaną siedzibę uczelni wygląda następująco:

- w miejscu zamieszkania: 7%,
- w tym samym województwie: 41%,
- w innym województwie: 19%.

Niski odsetek wyborów dotyczących nauki w miejscu zamieszkania jest zapewne uwarunkowany brakiem takich możliwości.

4.3. Plany życiowe dotyczące pracy

4.3.1. Ogólne preferencje i możliwości pracy w kraju

Uczniowie mają dość ściśle określone oczekiwania związane ze swoim przyszłym życiem zawodowym – tylko 16% z nich jeszcze nie wie, gdzie najbardziej chciałoby pracować. Najbardziej kuszące dla badanej młodzieży jest założenie własnej firmy. Druga pod względem częstotliwości odpowiedź – praca w firmie prywatnej – zyskuje już niemal trzykrotnie mniejszą popularność. Pozostałe rodzaje placówek zdobywają niewielkie odsetki wskazań.

Warto zauważyć, że jedna dziesiąta respondentów nie podaje miejsca, w którym chciałaby pracować, twierdząc, że zadowolą ją jakakolwiek możliwość zatrudnienia. Badana młodzież zdaje sobie sprawę z trudnej sytuacji na rynku pracy, pesymistycznie ocenia swoje szanse i jest pełna obaw w związku ze swoją przyszłą

karierą zawodową. Wniosek ten wydaje się szczególnie uzasadniony, jeśli się weźmie pod uwagę fakt, że pytanie dotyczyło wyłącznie preferencji dotyczących miejsca pracy, a nie oceny swoich realnych szans zawodowych.

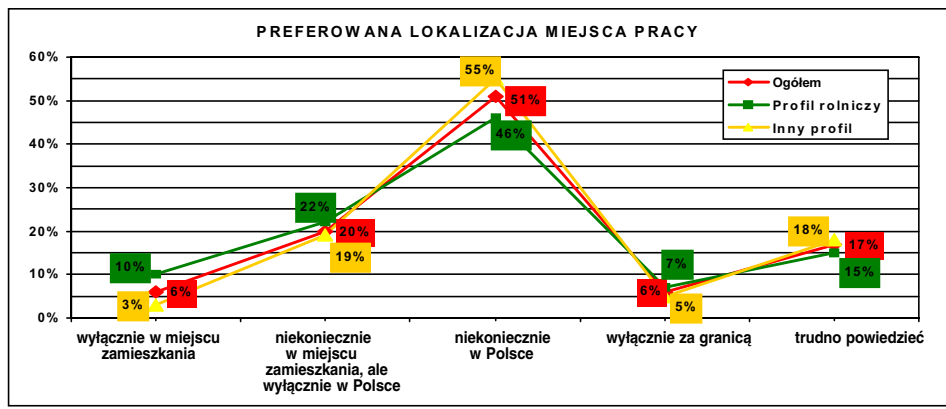
Tabela 16

Dane w %

PREFEROWANE MIEJSCE PRACY			
Gdzie najbardziej chciałbyś/ chciałabyś pracować?	Uczniowie szkół:		
	rolniczych	nierolniczych	ogółem
1. W urzędzie państwowym	7	4	5
2. W instytucji użyteczności publicznej, np. szkole, szpitalu	5	5	5
3. W firmie państwowej	7	7	7
4. W firmie prywatnej	10	14	12
5. We własnej firmie	23	38	31
6. W organizacji społecznej	1	0	1
7. We własnym gospodarstwie rolnym	14	0	6
8. Inne	6	7	6
9. Obojętne, byle pracować	10	11	11
10. Jeszcze nie wiem	17	14	16

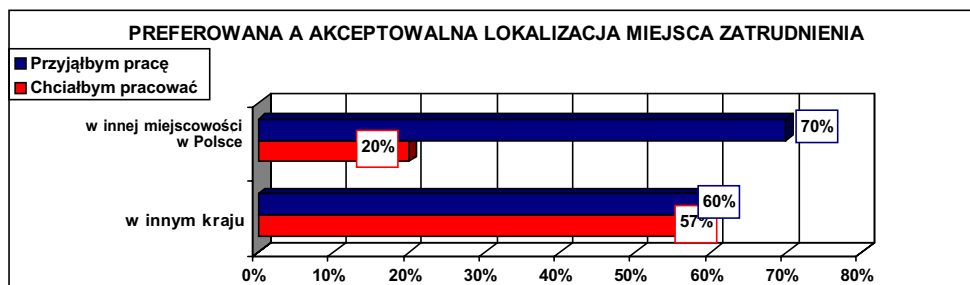
Preferencje co do przyszłego miejsca pracy wiążą się wyraźnie z profilem klasy respondentów. Prowadzenie w przyszłości własnego gospodarstwa rolnego planuje niemal wyłącznie młodzież ze szkół rolniczych, podczas gdy uczniowie z innych klas wyraźnie częściej skłaniają się ku rozpoczęciu własnej działalności gospodarczej i pracy w prywatnej firmie. Młodzież uczęszczająca do szkół rolniczych nieco częściej niż jej rówieśnicy z innych placówek nie wie jeszcze, gdzie chciałaby pracować.

Uczniowie w celu poszukiwania pracy otwarci są na możliwość mobilności przestrzennej. Stosunkowo niewiele, bo 6% badanych, pragnęłoby się zatrudnić wyłącznie za granicą. Ponad połowa (51%) deklaruje, że mogłaby pracować niekoniecznie w Polsce. Jedna piąta respondentów (20%) zamierza znaleźć pracę niekoniecznie w miejscu swojego zamieszkania, ale w kraju, a zaledwie 6% respondentów marzy o zatrudnieniu w rodzinnej miejscowości. Niespełna jedna piąta respondentów nie wie jeszcze, gdzie chciałaby pracować.



Uczniowie z klas rolniczych w porównaniu z młodzieżą z klas o odmiennym profilu wykazują większe zainteresowanie pracą w Polsce i mniejszą gotowość do wyjazdu za granicę w celach zarobkowych. Im młodzież jest starsza, tym chętniej podjęłaby pracę z dala od miejsca zamieszkania – zarówno w Polsce, jak i poza nią. Uczniowie mieszkający w małych miejscowości częściej niż inni skłonni są podjąć pracę w Polsce, w innej niż rodzinna miejscowości, jednak wykazują mniejszą skłonność do wyjazdu z kraju. Bardzo podobnymi wyborami charakteryzują się badani powyżej 19 roku życia w porównaniu z osobami niepełnoletnimi i osiemnastolatkami.

Badana młodzież wyraża wysoką gotowość do przyjęcia zatrudnienia w innym miejscu niż przez nią preferowane. Zaledwie jedna piąta badanych chciałaby pracować poza swoją miejscowością, ale ofertę takiego zatrudnienia przyjąłoby aż 70% badanych. Różnica między preferowanym a akceptowanym miejscem pracy nie jest już tak duża w przypadku zatrudnienia za granicą: podczas gdy łącznie 57% uczniów chciałoby pracować za granicą lub niekoniecznie w Polsce, propozycję pracy poza krajem pozytywnie rozpatrzyłoby 60% respondentów.



Chłopcy w takim samym stopniu jak dziewczęta przyjęliby pracę w innym miejscu Polski, ale częściej zaakceptowałyby wyjazd zagraniczny związany z zatrudnieniem. Wraz z rosnącym wiekiem respondentów spada ich gotowość do wyjazdu – zarówno do innej miejscowości, jak i do innego kraju. Uczniowie mieszkający na wsi są najbardziej przywiązani do rodzinnej miejscowości – rzadziej niż osoby z miast przyjęłyby pracę zmuszającą ich do jej opuszczenia. Osoby mieszkające w miastach wyrażają większą gotowość do przeprowadzki: młodzież z miast liczących mniej niż 50 tys. mieszkańców relatywnie najczęściej zdecydowałaby się na wyjazd do pracy do innej miejscowości w Polsce, a z miast powyżej 50 tys. mieszkańców – do innego kraju.

Wyrażone już wcześniej przypuszczenie, iż badani przekonani są o trudnościach na rynku pracy, znajduje uzasadnienie w ocenie ich własnych szans na znalezienie zatrudnienia w Polsce. Niemal połowa ankietowanych (48%) określa swoje możliwości znalezienia pracy w kraju jako nie najlepsze, 13% jako złe, a 4% nie waha się stwierdzić, że przy swoich kwalifikacjach nie ma żadnych szans. Jedna czwarta (25%) uważa, że ma duże szanse na zatrudnienie w kraju, a 10% nie umie tego ocenić. Oczywiście jest, że większe szanse możliwości zatrudnienia w Polsce przewidują uczniowie, którzy mają lepszą opinię o przydatności wiedzy zdobywanej w szkole.

Członkostwo Polski w Unii Europejskiej wpłynie, zdaniem 25% badanych, na poprawę możliwości poszukiwania dobrej pracy w kraju. Opinię przeciwną, że przyczyni się do pogorszenia takich możliwości wyraziło 15% ankietowanych. Taki sam odsetek osób uważa, że w tej sprawie akcesja Polski nie będzie miała znaczenia. Największa grupa – prawie połowa (46%) ankietowanych nie

potrafiła zająć stanowiska w tej kwestii. Zrozumiałe jest, że wiarygodne przewidywanie kierunku zmian w tym zakresie jest trudne nawet dla specjalistów. Jednak duży odsetek odpowiedzi „trudno powiedzieć” – może świadczyć o tym, że młodzież nie jest dostatecznie informowana o skutkach członkostwa w Unii Europejskiej dla rynku pracy w Polsce.

Brak opinii „czy członkostwo Polski w UE poprawi, czy pogorszy możliwości poszukiwania dobrej pracy w Polsce” częściej jest udziałem badanych dziewcząt (60% spośród nich) niż chłopców (38%). Przekonanie, że członkostwo w UE wpłynie na pogorszenie sytuacji na krajowym rynku pracy, jest związane z miejscem zamieszkania respondentów oraz samooceną sytuacji materialnej. Im mniejsze miejsce zamieszkania oraz im gorszy poziom materialny rodziny respondenta, tym częstszy jest taki pogląd.

4.3.2. Zainteresowanie pracą w krajach Unii Europejskiej

Najbardziej popularnym źródłem wiedzy o pracy w krajach UE jest telewizja – informacje na ten temat czerpie z niej ponad trzy czwarte badanych (77%). Drugie miejsce zajmuje prasa – dostarczyła ona informacji 58% osób. Kolejne pozycje zajmują rodzina lub znajomi, którzy byli za granicą – 49% oraz radio – 33%. Z materiałów informacyjnych na temat UE wiadomości uzyskuje (17%); aż czterokrotnie mniej osób niż z telewizji, a dwukrotnie mniej niż z radia (odpowiedzi nie sumują się do 100, ponieważ udzielano więcej niż jednej odpowiedzi). Szkoły, w których uczą się badani, nie dostarczają im prawie wcale informacji na temat pracy w krajach Unii, a specjalne spotkania czy też szkolenia są ewenementem. Jeśli weźmie się pod uwagę, że prawie jedna piąta ankietowanych korzysta z ulotek i broszur dotyczących UE, można sądzić, że lekcje czy szkolenia poświęcone integracji i różnym jej aspektom cieszyłyby się dużym zainteresowaniem uczniów.

Tabela 17

Dane w %

ŹRÓDŁA INFORMACJI O WARUNKACH PODEJMOWANIA PRACY W KRAJACH UE			
Skąd głównie czerpiesz informacje na temat warunków podejmowania pracy w krajach UE?	Uczniowie szkół:		
	rolniczych	nierolniczych	ogółem
1. Z telewizji	75	79	77
2. Z prasy	59	58	58
3. Od rodziny, znajomych, którzy byli zagranicą	44	52	49
4. Z radia	31	35	33
5. Z materiałów informacyjnych na temat UE (ulotki, broszury)	19	16	17
6. Z lekcji	9	3	5
7. Ze spotkań i szkoleń poświęconych integracji	7	4	5
8. Z innych źródeł	2	3	3

Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ udzielano więcej niż jednej odpowiedzi.

Zainteresowanie badanej młodzieży podjęciem w pracy w UE jest bardzo duże. Ponad połowa ankietowanych zadeklarowała zamiar aktywnego⁴ starania się o pracę w którymś z państw należących do Unii, w tym niemal jedna piąta stwierdziła to zdecydowanie. Natomiast ponad jedna piąta twierdzi, że choć nie planuje się o to specjalnie starać, to gotowa jest podjąć pracę w państwie unijnym, jeśli otrzyma taką propozycję.

⁴ Deklaracje o aktywnym staraniu – to odpowiedzi: „na pewno się będę o to starać” i „prawdopodobnie będę się starać”.

Tabela 18

Dane w %

ZAINTERESOWANIE PRACĄ W KRAJACH UE			
Czy po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej będziesz zainteresowana/y podjęciem pracy na terenie któregoś z innych państw Wspólnoty?	Uczniowie szkół:		
	rolniczych	nierolniczych	ogółem
1. Tak i na pewno będę się o to starać	22	17	19
2. Tak i prawdopodobnie będę się o to starać	28	40	34
3. Tak, jeśli otrzymam taką propozycję, ale sam(a) nie zamierzam się o to starać	19	26	23
4. Nie, raczej mnie to nie interesuje	13	8	10
5. Nie, nie interesuje mnie to, nawet jeśli dostał(a)bym taką propozycję	4	2	3
6. Trudno powiedzieć	14	7	11

Zainteresowanie pracą w państwach unijnych jest istotnie zależne od profilu szkoły badanych. Uczniowie klas nierolniczych częściej niż rolniczych deklarują aktywne poszukiwanie pracy w UE, częściej też skłonni są przyjąć pracę poza krajem, jeśli otrzymaliby taką propozycję. Zainteresowanie podjęciem pracy w UE związane jest także z płcią i miejscem zamieszkania. Chęć aktywnego poszukiwania pracy deklarują nieco częściej chłopcy (54%) niż dziewczęta (49%). Jednocześnie większa grupa chłopców (21%) niż dziewcząt (14%) jest zdecydowana podjąć jakieś kroki w tym kierunku.

Starania o pracę w państwach unijnych najczęściej planują uczniowie zamieszkali w miastach powyżej 50 tys. mieszkańców oraz w miastach mniejszych, najrzadziej zaś respondenci ze wsi.

Ponadto znacznie większe niż wśród ogółu badanych zainteresowanie aktywnym poszukiwaniem pracy wykazują ankietowani w złej sytuacji materialnej (zdecydowanie podejmie starania – 29%, prawdopodobnie – 41%).

Zbliżone wyniki uzyskano w ogólnopolskim badaniu dorosłej populacji Polaków⁵.

⁵ Komunikat CBOS „Zainteresowanie podjęciem pracy w krajach Unii Europejskiej”, marzec 2004 r.

4.3.3. Plany poszukiwania i podjęcia pracy w innych krajach UE

Wiedza wśród ogółu badanych o tym, w jakich państwach Unii Europejskiej można legalnie („na takich samych zasadach jak w Polsce”) pracować, jest bardzo niewielka. Dwie trzecie uczniów przyznaje wprost, że tego nie wie (30%) lub „trudno im powiedzieć” (35%). Tylko jedna trzecia ogółu badanych oceniła, że orientuje się, gdzie istnieje taka możliwość. Respondenci z grupy, która zadeklarowała, że wie, w jakich państwach unijnych Polacy mogą legalnie pracować, najczęściej wymienili Wielką Brytanię (70%). Kolejne państwa pojawiły się dwu- lub trzykrotnie rzadziej: Irlandia (30%), Niemcy (23%) i Szwecja (23%). Za kraj, w którym Polacy mogą pracować bez ograniczeń prawnych, uznano następnie Holandię – wymienioną przez co dziesiątą osobę (10%) z tej grupy oraz Francję, którą wskazała co dwunasta osoba (8%). Inne kraje wskazane zostały już tylko pojedynczymi głosami.

Respondentów, którzy skłonni byliby podjąć pracę w którymś z państw unijnych, proszono o skonkretyzowanie tych planów, określenie dlaczego, gdzie, kiedy i na jak długo by wyjechali, jakiej pracy poszukiwaliby, na jakich warunkach przyjęliby tę pracę oraz czy podjęli już w tych sprawach jakieś działania.

Pośród respondentów gotowych podjąć pracę za granicą⁶ największa grupa – prawie dwie piąte – jako najważniejszy powód tej decyzji podaje niskie zarobki w Polsce. Niemal równie częstą przyczyną, wymienianą przez blisko jedną trzecią osób, jest zła sytuacja na rynku pracy w kraju. Inne powody wyjazdu uznawane za najważniejsze wskazywane były znacznie niższym odsetkiem głosów. Co ósmy respondent (13%) podjąłby pracę za granicą ze względu na chęć „dobreobienia się”, zdobycia pieniędzy na specjalne wydatki; co dziesiąty (9%) – z uwagi na lepsze niż w Polsce warunki pracy. Chęć usamodzielnienia się (4%), ciekawość innego kraju (4%) czy zamiar podniesienia kwalifikacji (2%) są istotne tylko dla nielicznych.

Motywy skłaniające ankietowanych do pracy za granicą są wskazywane przez uczniów niezależnie od ich cech społeczno-demograficznych. Wyjątek stanowią uczniowie zamieszkali w miastach powyżej 50 tys. mieszkańców, dla któ-

⁶ Respondenci deklarujący gotowość podjęcia pracy za granicą to osoby, które twierdzą, iż zamierzają się starać lub przyjmą ofertę takiej pracy. Stanowią oni n = 267 osób.

rych zła sytuacja na rodzimym rynku pracy jest ponadprzeciętnie często powodem wyjazdu (43%). Natomiast niskie zarobki w kraju wymieniają częściej niż ogół badanych respondenci z miast mniejszych niż 50 tys. mieszkańców (47%). Z powodu niskich zarobków w Polsce wyjechałoby też więcej chłopców (42%) niż dziewcząt (27%).

Ankietowani, wymieniając kraje, w których najchętniej by pracowali, nie zawsze brali pod uwagę zapowiadanych przez niektóre państwa Unii ograniczeń zatrudniania Polaków, być może z powodu niewiedzy. Prawie dwie piąte osób chciałoby pracować w Niemczech, a niemal jedna trzecia – w Anglii.

Tabela 19

Dane w %

PAŃSTWA UE NAJCHĘTNIEJ WYBIERANE JAKO MIEJSCE PRACY (n = 267)			
W którym z państw Unii, poza Polską, najbardziej chciał(a)byś szukać pracy?	Uczniowie szkół:		
	rolniczych	nierolniczych	ogółem
1. Niemcy	37	36	37
2. Anglia	25	37	31
3. Holandia	14	14	14
4. Włochy	15	13	14
5. Francja	12	7	9
6. Hiszpania	6	5	6
7. Irlandia	1	3	2
8. Norwegia	3	1	2
9. Inne	7	6	7
10. Chciał(a)by pracować zagranicą, ale poza UE	5	2	3
11. Trudno powiedzieć	1	3	2

Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ udzielano więcej niż jednej odpowiedzi.

Preferencje uczniów są takie same, niezależnie od profilu klasy. Wyjątkiem jest tu Anglia, postrzegana jako potencjalny kraj zatrudnienia chętniej przez młodzież z innych szkół niż rolnicze (różnica 12 punktów procentowych w porównaniu z klasami rolniczymi).

Ponad połowa osób przy wyborze państwa kierowała się przeświadczeniem o wysokich zarobkach, jakie można tam uzyskać. Niemal dwie piąte (37%) preferuje określony kraj, bo podoba im się i chcieliby go poznać. Jedna piąta zna język danego kraju lub sądzi, że z łatwością się go nauczy. Motywem wyboru dla co szóstego badanego (17%) jest fakt, że ma tam rodzinę lub znajomych i mógłby liczyć na ich pomoc w znalezieniu pracy. Także co szósty respondent (16%) wybrał państwo ze względu na posiadane informacje o chłonnym i rozwijającym się tam rynku pracy, łatwych możliwościach zatrudnienia oraz otworzeniu się możliwości pracy dla Polaków. Lepsze niż w Polsce warunki pracy skłoniłyby co ósmą osobę (12%) do szukania pracy w danym państwie. Natomiast położenie kraju blisko Polski jest motywem wyboru dla co dziesiątego (10%) badanego. Nieliczni (6%) brali pod uwagę takie czynniki jak stabilizację gospodarczą i bogactwo danego państwa.

Większość uczniów zainteresowanych podjęciem pracy w innych krajach UE szukałaby jakiegokolwiek zatrudnienia (68%), a nie wyłącznie pracy zgodnej z kierunkiem swojej nauki (31%).

Gotowość do podjęcia pracy innej niż w swoim zawodzie związana jest z wiekiem i samooceną sytuacji finansowej badanych. Wraz z wiekiem respondentów wzrasta zainteresowanie podjęciem pracy w UE wyłącznie w swoim zawodzie (50% wskazań wśród respondentów powyżej 19 roku życia i 22% – wśród niepełnoletnich respondentów). Ponadto dobre postrzeganie swojej sytuacji materialnej również sprzyja podobnemu ukierunkowaniu zainteresowań zawodowych respondentów (55% spośród osób o sytuacji lepszej niż sąsiadów i 75% wśród osób o gorszym od nich położeniu).

Tego rodzaju preferencje stanowią pośredni dowód na to, że ankietowani uczniowie deklarujący zamiar zarobkowania za granicą postrzegają tę pracę jako szansę szybkiego i dobrego zarobku, zdobycia pieniędzy znacznie większych niż byłoby to możliwe w Polsce. Jednoznacznie wskazują na to odpowiedzi na pytanie o minimalną miesięczną płacę netto, za jaką badana młodzież podjęłaby pracę za granicą. Średnio jest to suma 4750 zł, przy czym oczekiwania uczniów ze szkół rolniczych są znacznie bardziej wygórowane niż ich rówieśników (średnio 6400 zł w porównaniu z 3600 zł wśród uczniów z klas o innym profilu).

Ponad jedna piąta badanych planujących zatrudnienie się poza Polską (22%) chciałaby podjąć w innych krajach UE pracę sezonową w trakcie wakacji. Powszeczne są jednak projekty wiążące się z dłuższym wyjazdem: 20% planuje tam pracować i zamieszkać na stałe, a 18% – zatrudnić się na dłużej niż rok. Wyjazdem na czas krótszy niż 12 miesięcy zainteresowanych jest 9% badanych uczniów.

Spośród uczniów deklarujących gotowość wyjazdu tylko jedna piąta⁷ podjęła jakieś próby znalezienia pracy za granicą. Najczęściej młodzież ta szukała ogłoszeń lub informacji na ten temat w mediach, stosownych instytucjach i konkretnych firmach, rzadziej już (15%) odwoływała się do kontaktów z rodziną mieszkającą w wybranym kraju. Ponad jedna czwarta uczniów deklarujących starania związane ze znalezieniem pracy w UE nie umiała wskazać, na czym one polegały, co świadczy o gołosłowności tej deklaracji.

Nieznaczny odsetek osób, które rozpoczęły już działania związane ze znalezieniem pracy w innym kraju Wspólnoty, jest zapewne związany z faktem, że większość zainteresowanych tą kwestią planuje zatrudnić się w innym kraju UE dopiero w przyszłości. Na pytanie, kiedy chcieliby podjąć taką pracę, uczniowie, którzy zadeklarowali chęć takiego zatrudnienia (n = 267), odpowiadają w następujący sposób:

- po zakończeniu tego roku szkolnego (31% wskazań),
- dopiero po uzyskaniu dyplomu (39%),
- za kilka lat (4%),
- jeśli nie znajdę pracy w Polsce (14%),
- jeśli nadarzy się okazja (10%).

O podjęciu takiej pracy podczas najbliższych wakacji myślą przede wszystkim chłopcy.

Dwie trzecie uczniów deklarujących zainteresowanie pracą w innym kraju Wspólnoty przeznaczyłyby zarobione tam pieniądze na bieżące wydatki na życie, a niepełna jedna trzecia (29%) – na pomoc najbliższej rodzinie, a więc prawdopodobnie na bieżące wydatki na potrzeby gospodarstwa domowego. Mimo to wiele osób ma również inne cele:

⁷ To jest n = 59 osób.

- dalsza nauka (36% wskazań),
- bieżące wydatki na życie (65%),
- zakup samochodu (39%),
- zakup mieszkania (36%),
- założenie własnej firmy (25%).

Ponad połowa (54%, n = 145) respondentów zamierzających wyjechać za granicę w dalszej przyszłości już teraz dowiadywała się, jakie są możliwości znalezienia pracy w kraju, do którego się wybiera. Częściej taką wnikliwością wykazywali się chłopcy niż dziewczęta (różnica 12 punktów procentowych). Informacje, jakie udało im się uzyskać, są, w ich mniemaniu, bardzo optymistycznie – aż 80% z nich twierdzi, że w kraju, do którego chciałoby pojechać, są możliwości podjęcia pracy w różnych zawodach. Poglądy na temat szans na europejskim rynku pracy w ocenie badanej młodzieży przedstawione zostały w poniższej tabeli:

Tabela 20

Dane w %

INFORMACJE O MOŻLIWOŚCIACH ZNALEZIENIA PRACY W WYBRANYM KRAJU UNII (n = 145)			
Czy w kraju, do którego chciał(a)byś wyjechać:	Uczniowie szkół:		
	rolniczych	nierolniczych	ogółem
1. Są możliwości podjęcia pracy w różnych zawodach	82	77	80
2. Są możliwości znalezienia pracy w moim zawodzie	25	44	35
3. Są wolne miejsca pracy tylko w zawodach opłacanych najniżej	4	9	7
4. Bardzo trudno jest znaleźć jakąkolwiek pracę	3	3	3
5. Nie orientuję się	4	4	4

Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ respondenci mogli wymienić więcej niż jedną odpowiedź.

Na pytanie, w jaki sposób uczniowie szukaliby pracy w innym kraju UE, wskazywano kilka sposobów jednocześnie. Większość osób, spośród tych, które chciałyby wyjechać w celach zarobkowych do innego kraju Wspólnoty, przy

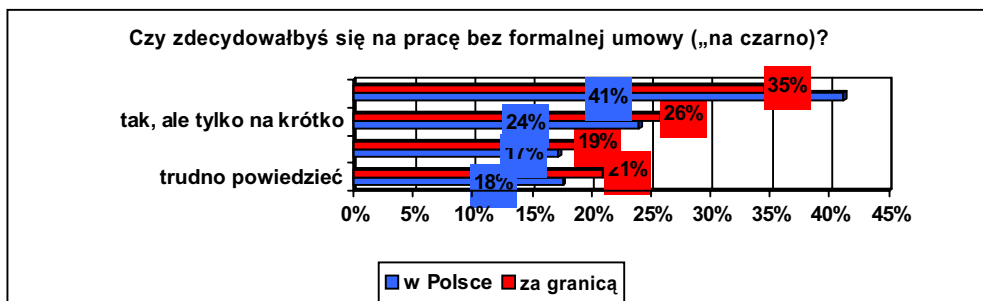
szukaniu pracy korzystałaby z pośrednictwa bliskich: znajomych (65%) i rodziny (48%). Jedna trzecia takich osób korzystałaby z usług urzędów pracy. Inne sposoby szukania zatrudnienia na terenie Unii wymieniane są już znacznie rzadziej: ogłoszenia w prasie i telewizji (19%), Internet (15%), prywatni pośrednicy (13%).

Poleganie przy szukaniu pracy w UE na bliskich osobach nie dziwi, jeśli weźmie się pod uwagę, że tylko 16% respondentów nie zna nikogo, kto już pracował lub jest obecnie zatrudniony w wybranym przez nich kraju. W większości przypadków (58%) badani mają jakiegos znajomego, kolegę lub sąsiada z takimi doświadczeniami zawodowymi, a często w kraju tym pracował również ktoś z rodziny ankietowanego (łącznie 47% wskazań).

Jedna czwarta spośród respondentów planujących podjęcie pracy za granicą odłożyła już pieniądze na wyjazd. Większość uczniów przy finansowaniu tego przedsięwzięcia polega na bliskich: 46% ankietowanych deklaruje, że rodzina sfinansowałaby ich wyjazd, a 13% liczy się z koniecznością zaciągnięcia w tym celu pożyczki. Co czwarty badany jeszcze się nie zastanawiał, skąd wziąć pieniądze, jednak należy przyjąć, że w rzeczywistości odsetek ten jest znacznie wyższy, ponieważ aż 24% respondentów nie odpowiedziało na pytanie.

Zaledwie jedna piąta osób rozważających wyjazd zagraniczny w celu podjęcia tam pracy ocenia, że nie napotka przy tym poważnych trudności językowych i swobodnie porozumie się z pracodawcą. Połowa badanych uważa, że jest kompetentna zaledwie na tyle, by zrozumieć proste polecenia. Pozostali nie znają języka kraju, do którego chcieliby wyjechać; spośród nich 21% nie sądzi, aby było to przeszkodą w otrzymaniu pracy, a 9% obawia się, że może mieć problemy ze znalezieniem zatrudnienia z powodu nieznajomości języka.

Ankietowani często byliby gotowi pracować za granicą „na czarno” – takiej możliwości nie wyklucza 60% respondentów. Wydawać by się mogło, że deklaracje te wynikają przede wszystkim z pokusy wysokiej płacy w krajach unijnych, jednak podobny, a nawet wyższy (65%) wskaźnik dotyczy także nielegalnego podjęcia pracy w Polsce.



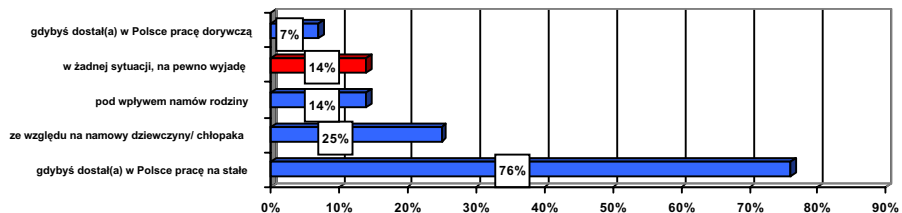
Zdaniem młodzieży biorącej pod uwagę wyjazd do innego kraju Wspólnoty w celu podjęcia tam pracy, najczęstszym zagrożeniem (36%) dla ludzi wyjeżdżających z Polski jest strach przed kradzieżą i oszustwem – zarówno rabunkiem, jak i nieuczciwością pracodawcy czy pośredników. Jedna czwarta uczniów wymienia również obawy związane z rozluźnieniem kontaktów i tęsknotą za rodziną (27%). Liczne są również wskazania dotyczące nieznaidzenia pracy (17%) i niezarobienia pieniędzy – 17%. Ponadto uczniowie wymieniają tu:

- strach o bezpieczeństwo: obawy przed porwaniem, napadnięciem, morderstwem (10% wskazań),
- ryzyko podjęcia pracy w złych warunkach, przy niskich zarobkach, nie dającej pewności zatrudnienia (17%),
- możliwość braku mieszkania (4%),
- trudności związane z niewystarczającą znajomością języka (7%).

Stwierdzenie, że ludzie wyjeżdżając z kraju, niczego się nie obawiają, pada z ust 7% osób zamierzających w przyszłości wyjechać w celach zarobkowych.

Pytani o powody, dla których zrezygnowaliby z wyjazdu zarobkowego do UE, uczniowie planujący taki krok w większości wskazywali kilka powodów jednocześnie. Najbardziej powszechny (trzy czwarte wskazań) to znalezienie stałej pracy w Polsce. Perspektywa znalezienia dorywczego zajęcia w kraju nie jest już specjalnie konkurencyjna. Relatywnie często kierowano by się także powodami natury emocjonalnej. Dość często uczniowie zamierzający wyjechać twierdzą, że nic nie byłoby ich w stanie przed tym powstrzymać.

Czy zrezygnował(a)byś z zamiaru pracy zagranicą...?



GOTOWOŚĆ MIGRACYJNA STUDENTÓW PAŃSTWOWYCH SZKÓŁ WYŻSZYCH

Grzegorz Sygnowski
Student News – Media i Marketing

Cele badania

Jednym z bardziej interesujących aspektów członkostwa Polski w Unii Europejskiej jest jego wpływ na procesy migracyjne w naszym kraju. Ze zrozumiałych względów – biorąc pod uwagę dystans, jaki dzieli Polskę od tzw. starej Unii – szczególną uwagę zwraca na procesy migracji zewnętrznej. Zjawisko to jest interesujące tym bardziej, że z różnych doniesień (m.in. z badań opinii publicznej) wynika, że gdyby poważnie traktować deklaracje Polaków, mogłoby to oznaczać zachodzenie procesów na szeroką skalę.

Szczególne miejsce w dyskusji na temat skłonności Polaków do migracji zarobkowej zajmuje to zjawisko w tak ważnej grupie społecznej, jaką są studenci. Jest to grupa interesująca nie tylko ze względu na swoją liczebność – obecnie w Polsce studiuje ok. 1,8 mln osób, co oznacza, że mamy porównywalną (jeśli nie większą) liczbę studentów jak Niemcy. Jest to grupa interesująca przede wszystkim dlatego, że obejmuje młodzież najlepiej wykształconą, a więc osoby, które w przyszłości będą miały największy wpływ na wiele istotnych spraw ważnych dla naszego kraju. Odpływ do innych krajów obecnych studentów byłby z pewnością szczególnie dotkliwy.

Gdy mowa o skłonności do migracji, dobrze byłoby na wstępie poczynić jedno istotne ustalenie. Jeśli wcześniej napisano, że odpływ studentów byłby dotkliwy dla naszego kraju, to w domyśle przyjęto założenie, że mowa jest o wyjaz-

dach na stałe bądź na dłuższy czas. Jest jasne, że nie każda migracja daje powody do niepokoju. Przeciwnie, migracja w wielu przypadkach powinna być postrzegana jako proces pozytywny, bo wpływający na rozwój danego kraju. Dzieje się tak, jeśli wyjazd za granicę nie jest planowany na stałe, albo na bardzo długo. Jeśli intencją kogoś jest wyjazd za granicę w celu podjęcia pracy, zdobycia nowych doświadczeń i umiejętności, zarobienia pieniędzy, a następnie powrót do kraju, to taki napływ kapitału (i przedsiębiorczości) trudno jest przecenić. Nie powinna nas również niepokoić skłonność do migracji, jeśli skala tego zjawiska jest ograniczona. Polska nie jest przecież krajem otwartym w jednym kierunku. Tak jak Polacy mają od niedawna ułatwione możliwości opuszczania kraju, tak obcokrajowcy mogą się osiedlać, podejmować pracę bądź własną działalność w naszym kraju. Jak się wydaje, zjawisko migracji powinno niepokoić tylko o tyle, o ile jego skala znacznie przewyższa procesy zachodzące w odwrotnym kierunku.

W trakcie debaty o potencjalnej migracji przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej docierało do nas wiele sprzecznych danych szacunkowych. Wynikało z nich bądź to, że członkostwo Polski w Unii niemal w ogóle nie będzie miało wpływu na procesy zewnętrznej migracji zarobkowej, bądź też, że po otwarciu granic Polacy będą masowo poszukiwać pracy w takich krajach jak Niemcy czy Wielka Brytania.

Podstawowym celem badania było ustalenie, w miarę dokładnie, jakie jest rzeczywiste zainteresowanie studentów wyjazdami za granicę w celu podjęcia pracy oraz poznanie głównych motywów takich wyjazdów. Oszacowaniu rozmiaru spodziewanej migracji miało służyć wykorzystanie wielu szczegółowych wskaźników, które umożliwiłyby weryfikację ogólnych deklaracji studentów dotyczących wyjazdów za granicę.

Ważnym celem badania było poznanie opinii studentów na temat integracji europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem wpływu integracji na sposób postrzegania własnych szans na rynku pracy, perspektyw oraz oceny bieżącej i przyszłej sytuacji w kraju. Interesujące było przy tym, w jaki sposób studenci postrzegają członkostwo Polski w Unii Europejskiej, czy widzą w związku z tym dla siebie więcej korzyści, czy zagrożeń oraz jakie korzyści i jakie zagrożenia są dla nich najbardziej istotne.

Innym celem, który wiąże się z problematyką integracji europejskiej oraz skłonności do migracji, było określenie dotychczasowych doświadczeń zawodowych studentów oraz ich kompetencji językowych.

Nota metodologiczna

Próba

Badanie zrealizowano na próbie 2014 studentów uczelni państwowych w dziesięciu największych ośrodkach akademickich:

- | | |
|--------------------|-------------|
| 1. Bydgoszcz–Toruń | 6. Poznań |
| 2. Gdańsk | 7. Śląsk |
| 3. Kraków | 8. Szczecin |
| 4. Lublin | 9. Warszawa |
| 5. Łódź | 10. Wrocław |

Próbę dobierano warstwowo. W pierwszym etapie wylosowano uczelnie z prawdopodobieństwem odpowiadającym liczbie studentów w całym ośrodku akademickim. W drugim etapie dla każdej uczelni losowano wydziały z prawdopodobieństwem odpowiadającym liczbie studentów na danej uczelni. Badanie realizowano na 40 wydziałach – ok. 50 wywiadów na każdym wydziale.

Ponadto na realizację badania nałożono kryteria doboru respondentów określające rok studiów oraz rodzaj studiów. Każdą wiązkę (wywiady na jednym wydziale) podzielono na dwie części: studenci I–II roku (35 wywiadów) oraz studenci starszych lat studiów (15 wywiadów). Dzięki zachowaniu takich udziałów proporcje między młodszymi i starszymi studentami pozostają zbliżone do rzeczywistych proporcji wśród całej populacji studentów. Wywiady realizowano wśród studentów studiów dziennych lub wieczorowych.

Metoda badania

Badanie przeprowadzano metodą wywiadów audytoryjnych. Respondenci wypełniali ankiety samodzielnie. Zadaniem ankieterów było dotarcie do wylosowanej uczelni i wydziału, rozdanie ankiet studentom spełniającym kryteria roku studiów oraz rodzaju studiów oraz odebranie wypełnionych ankiet.

Kontrola badania

Wywiady przeprowadzono na zajęciach, na które uczęszczali studenci. Ankie-
terzy mieli obowiązek odnotowania na kartach realizacji dokładnej lokalizacji
badania, godziny realizacji wywiadów oraz zajęć, na których rozdawano stu-
dentom ankiety. Dzięki temu skontrolowano 100 proc. wywiadów.

Termin realizacji

Badanie przeprowadzono w pierwszej połowie maja 2004 r.

Dane o respondentach

	Liczba osób	Procent
OGÓLEM	2014	100%
PŁEĆ		
mężczyzna	841	42,0
kobieta	1162	58,0
<i>brak danych</i>	11	0,5
WIEK		
do 20 lat	632	31,4
21 lat	556	27,6
22 lata	400	19,9
23 i więcej lat	410	20,4
<i>brak danych</i>	16	0,8
ROK STUDIÓW		
I–II	1366	68,8
III–IV–V	619	31,2
<i>brak danych</i>	29	1,5
OŚRODEK AKADEMICKI		
Bydgoszcz–Toruń	159	7,9
Gdańsk	152	7,5

Kraków	326	16,2
Lublin	40	2,0
Łódź	156	7,7
Poznań	205	10,2
Śląsk	253	12,6
Szczecin	104	5,2
Warszawa	344	17,1
Wrocław	275	13,7
UCZELNIA		
Uniwersytet	764	37,9
Uczelnia techniczna	660	32,8
Uczelnia ekonomiczna	221	11,0
Uczelnia rolnicza	248	12,3
Uczelnia medyczna	121	6,0
MIEJSCE POCHODZENIA		
wieś	372	19,0
miasto (<50,000)	498	25,5
miasto (50,000–200,000)	422	21,6
miasto (>200,00)	661	33,8
<i>brak danych</i>	31	3,1

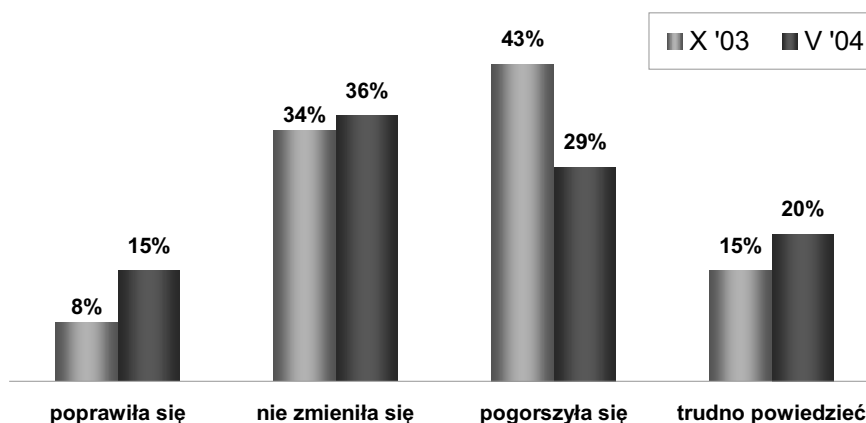
Oceny sytuacji gospodarczej i rynku pracy

Wysoki wzrost gospodarczy, z jakim mamy do czynienia w ostatnim czasie, jest zjawiskiem stosunkowo nowym. Jeszcze nie tak dawno kondycja polskiej gospodarki była znacząco odmienna. Minimalny wzrost PKB i wiele innych bardzo niekorzystnych zjawisk, takich jak wysokie bezrobocie, miały wpływ na sytuację polskich gospodarstw domowych. Znalazło to odzwierciedlenie w opiniach i nastrojach Polaków. Z badania przeprowadzonego przez Student News w październiku 2003 r. wynika, że również studenci nie mieli w zasadzie żadnych wątpliwości, jak bardzo niedobra jest obecna sytuacja gospodarcza kraju i jak fatalna jest sytuacja na rynku pracy.

Oceny sytuacji gospodarczej

Na pytanie „Jak oceniasz obecną sytuację gospodarczą w kraju, jeśli porównasz ją z sytuacją sprzed 12 miesięcy”, w październiku 2003 r. zaledwie 8% badanych studentów stwierdziło, że sytuacja się poprawiła, a 43% było zdania, że uległa ona pogorszeniu. Pół roku później, w maju 2004 r., odsetek studentów przekonanych, że sytuacja gospodarcza w kraju się poprawiła, był już niemal dwukrotnie wyższy. Co więcej, znacząco zmniejszyła się wśród studentów grupa pesymistów, których zdaniem sytuacja gospodarcza w kraju uległa pogorszeniu. Wyniki te świadczą o istotnej poprawie nastrojów wśród studentów. Niemniej w ocenach bieżącej sytuacji gospodarczej kraju w dalszym ciągu górę biorą pesymiści.

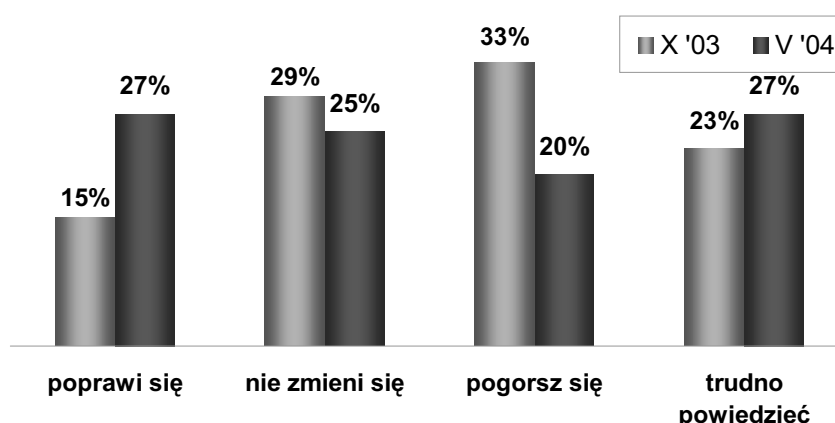
Rys. 1. Jak oceniasz obecną sytuację gospodarczą kraju, jeśli porównasz ją z sytuacją sprzed 12 miesięcy?



Proporcje między optymistami i pesymistami wyglądają odmiennie w odniesieniu do ocen formułowanych wobec przyszłości. Okazuje się, że w przeciwieństwie do ocen sytuacji bieżącej oraz wyników badania sprzed pół roku, obecnie już większość studentów z nadzieją patrzy na przyszłą sytuację gospodarczą kraju. Od października ubiegłego roku wyraźnie zmalał odsetek osób przekonanych, że sytuacja gospodarcza w naszym kraju będzie się w najbliższym czasie pogarszać i równolegle znacząco powiększyła się grupa studentów, którzy z nadzieją patrzą w przyszłość.

Opisywane tu zmiany są również widoczne w badaniach realizowanych wśród ogółu Polaków. Polacy coraz częściej dostrzegają pozytywne objawy ożywienia gospodarczego, choć te procesy zachodzą powoli. Zmiany w nastrojach społecznych ogółu społeczeństwa z pewnością trudno jest porównać z tymi obserwowanymi wśród studentów. Studenci jawią się jako grupa społeczna o wiele bardziej entuzjastycznie reagująca na zachodzące zmiany.

Rys. 2. A jak, Twoim zdaniem, będzie się zmieniać sytuacja gospodarcza kraju w ciągu najbliższych 12 miesięcy?



Lepsze oceny zarówno bieżącej, jak i przyszłej sytuacji gospodarczej w kraju częściej od kobiet formułują mężczyźni. Niezwykle silny związek z ocenami gospodarki zaobserwowano również w odniesieniu do sytuacji materialnej studentów. Im studenci lepiej oceniają własną sytuację materialną, tym częściej pozytywnie postrzegają sytuację gospodarczą kraju. Wśród różnych typów uczelni wyróżniają się studenci uczelni rolniczych, którzy znacznie częściej niż studenci uczelni pozostałych typów negatywnie oceniają szczególnie obecną sytuację gospodarczą kraju.

Wśród innych cech, które brano pod uwagę, analizując ich wpływ na takie, a nie inne oceny sytuacji gospodarczej w kraju, na szczególną uwagę zasługuje ocena integracji Polski z Unią Europejską – jako korzystnej bądź niekorzystnej dla studentów. Okazuje się bowiem, że wśród studentów przekonanych, że w wyniku integracji naszego kraju z UE więcej skorzystają niż stracą, odsetek osób, które pozytywnie oceniają obecną i przyszłą sytuację gospodarczą kraju, jest znacząco wyższy niż wśród osób, które są zdania, iż w wyniku integracji więcej stracą.

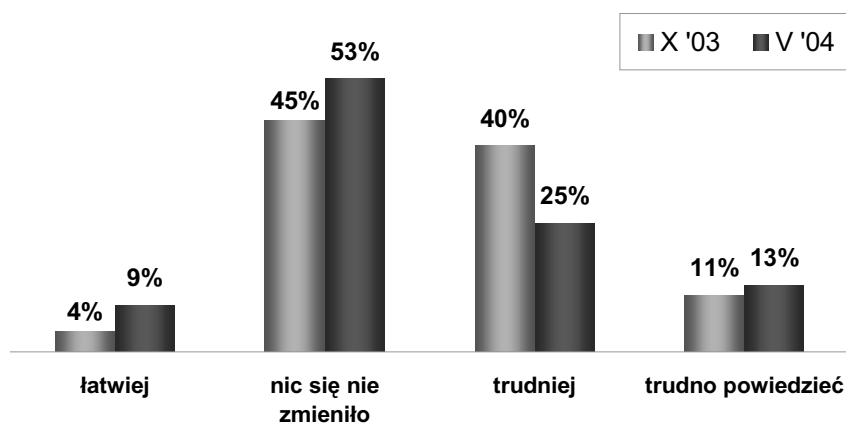
Rezultat ten potwierdza istnienie bardzo silnego związku między oceną integracji europejskiej a sposobem, w jaki studenci postrzegają i oceniają rzeczywistość. Jeśli osoby, które są przekonane, że integracja przyniesie im więcej

korzyści niż strat uznalibyśmy za optymistycznie nastawione do integracji, a pesymistom przypisalibyśmy przeciwne twierdzenie – w wyniku integracji więcej stracą, to okazuje się, że optymistyczne nastawienie do integracji ma decydujące znaczenie przy formułowaniu ocen odnoszących się do sytuacji gospodarczej. Innymi słowy, zasadne wydaje się twierdzenie, że osoby, które pozytywnie oceniają bieżącą, a zwłaszcza przyszłą sytuację gospodarczą kraju, jako główny powód umożliwiający poprawę sytuacji wskazują na członkostwo Polski w Unii Europejskiej.

Oceny sytuacji na rynku pracy

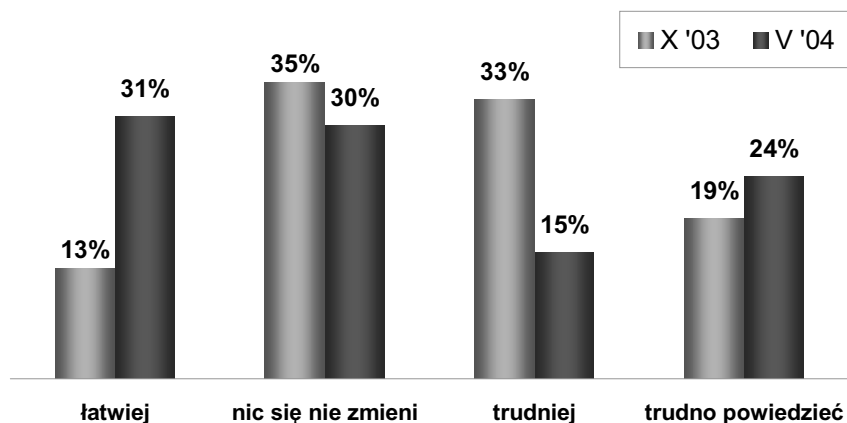
Zmiany obserwowane w odniesieniu do ocen ogólnej sytuacji gospodarczej kraju są podobnie wyraźne w przypadku ocen bieżącej i spodziewanej sytuacji na rynku pracy.

Rys. 3. Jak oceniasz obecną sytuację na rynku pracy? Czy Twoim zdaniem obecnie jest łatwiej, czy trudniej znaleźć pracę niż przed 12 miesiącami?



Jakkolwiek nadal studenci są dalecy od entuzjazmu i bardzo często negatywnie oceniają obecną sytuację na rynku pracy, to już w odniesieniu do przyszłości zdecydowanie częściej można spotkać wśród nich optymistów.

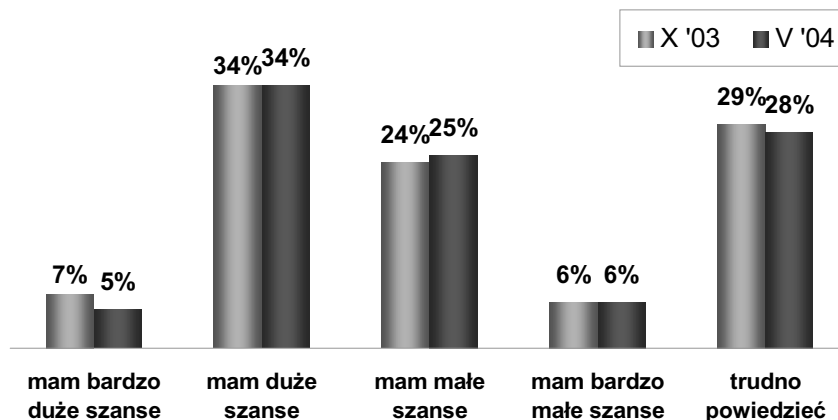
Rys. 4. A jak będzie się zmieniała sytuacja na rynku pracy? Czy Twoim zdaniem w ciągu najbliższych 12 miesięcy będzie łatwiej, czy trudniej znaleźć pracę?



Istotna poprawa sytuacji na rynku pracy nie ma jednak, zdaniem studentów, żadnego wpływu na zwiększenie ich osobistych szans na znalezienie pracy po ukończeniu studiów. Mimo że tak jak pół roku temu nadal większość stanowią studenci, którzy swoje szanse na znalezienie pracy oceniają jako duże bądź bardzo duże (39%), to jednak proporcje między optymistami i pesymistami prawie się nie zmieniły. Obecnie 31% studentów wyraża przekonanie, że mają małe szanse na podjęcie pracy po ukończeniu studiów. Pół roku temu odsetek ten wynosił 30%.

Czynnikiem, który najbardziej wpływa na to, jak studenci postrzegają swoje szanse na rynku pracy, jest stosunek do integracji europejskiej. Osoby optymistycznie nastawione do integracji znacznie częściej niż osoby nastawione do integracji pesymistycznie podzielają wiarę we własne siły na rynku pracy. Członkostwo Polski w Unii Europejskiej jest zatem postrzegane jako istotny czynnik, któremu studenci mogą zawdzięczać poprawę własnej sytuacji w przyszłości.

Rys. 5. Jak oceniasz swoje szanse na podjęcie pracy zawodowej po ukończeniu studiów?



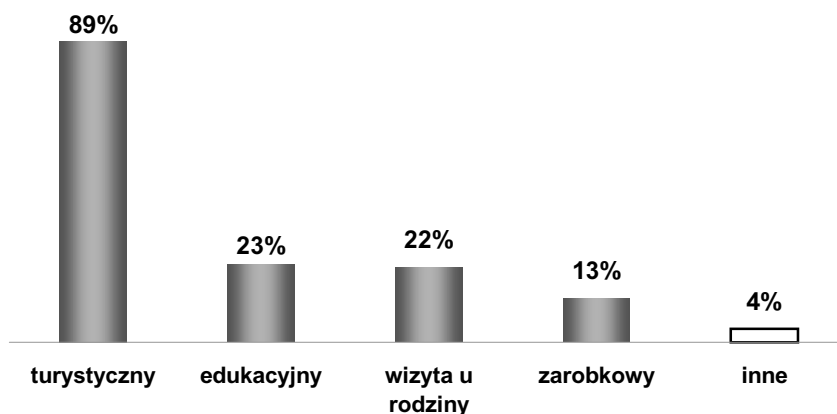
Biorąc pod uwagę poprawę sytuacji na rynku pracy, którą studenci przecież postrzegają i w którą wierzą, zachowanie proporcji między optymistami i pesymistami w kwestii oceny własnych szans na rynku pracy może, mimo wszystko, zaskakiwać. Dzieje się tak być może dlatego, że studenci nie wierzą, iż ożywienie na rynku pracy ograniczy przede wszystkim bezrobocie wśród absolwentów wyższych uczelni.

Studenci wymieniając czynniki, które – ich zdaniem – najbardziej pomagają w znalezieniu pracy, najczęściej wskazują na doświadczenie zawodowe. Biorąc pod uwagę, że wśród studentów niewielki odsetek osób ma jakiegokolwiek doświadczenia zawodowe, może to tłumaczyć brak wiary we własne powodzenie na rynku pracy zaraz po ukończeniu studiów.

Wyjazdy zagraniczne

Zdecydowana większość, bo aż 84% studentów, była już kiedykolwiek za granicą. Najczęściej studenci wyjeżdżają za granicę turystycznie (89%). Do wyjazdów zarobkowych przyznało się 13% osób.

Rys. 6. Czy był to wyjazd:



W celach zarobkowych za granicę wyjeżdżają najczęściej studenci najstarsi (23 i więcej lat). Nieco częściej od kobiet wyjeżdżają mężczyźni. Wyjazdy zarobkowe są ponadto zdecydowanie najbardziej popularne wśród mieszkańców wsi.

Zaledwie 4% badanych wyjeżdżało kiedykolwiek na stypendium bądź w ramach jakiegoś programu edukacyjnego Unii Europejskiej. Nieco więcej osób, bo 11% przyznało, że stara się właśnie o taki wyjazd.

Starania o wyjazd na stypendium bądź w ramach programów edukacyjnych UE znacznie częściej podejmują osoby, które już wcześniej wyjeżdżały za granicę w takim celu. Okazuje się zatem, że wyjazdy tego typu dopingują do kolejnych w przyszłości.

Kompetencje językowe

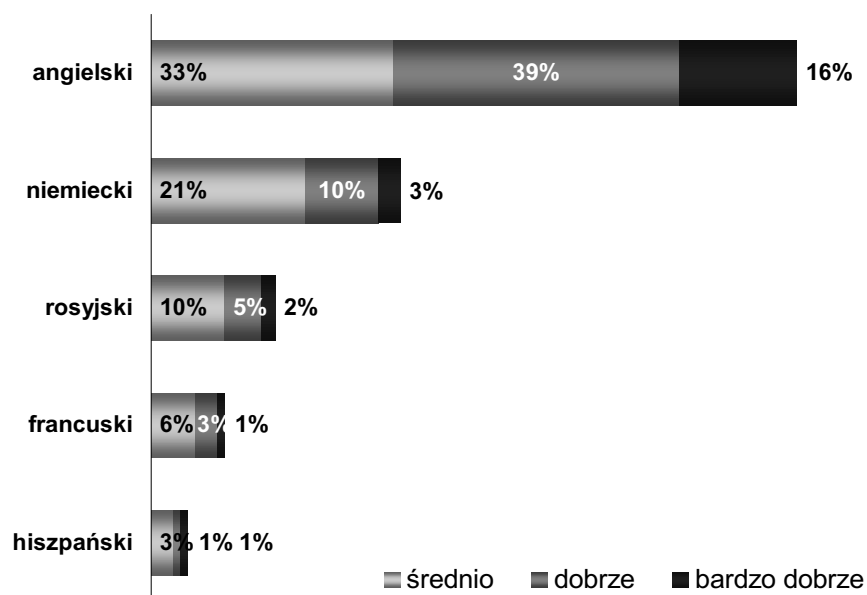
Z problematyką migracji wiąże się konieczność znajomości języków obcych. Ich nieznanie znacząco pogarsza sytuację osób, które mają zamiar podjąć pracę poza granicami Polski. W analizie skłonności studentów do migracji istotne byłoby zatem ustalenie ich kompetencji językowych.

Niemal wszyscy studenci znają co najmniej jeden język obcy w stopniu średnim bądź wyższym. Połowa studentów zna średnio dwa języki. Zdecydowanie najbardziej popularnym i najlepiej znanym językiem jest angielski. Ponad poł-

wa studentów zna go dobrze lub bardzo dobrze; jedna trzecia badanych zna angielski w stopniu średnim.

Język niemiecki co najmniej średnio zna 34% studentów, język francuski – 10%, a język hiszpański – 5% studentów. Dla porównania: język rosyjski w stopniu co najmniej średnim zna 17% studentów.

Rys. 7. Jak oceniasz swoją znajomość następujących języków obcych:



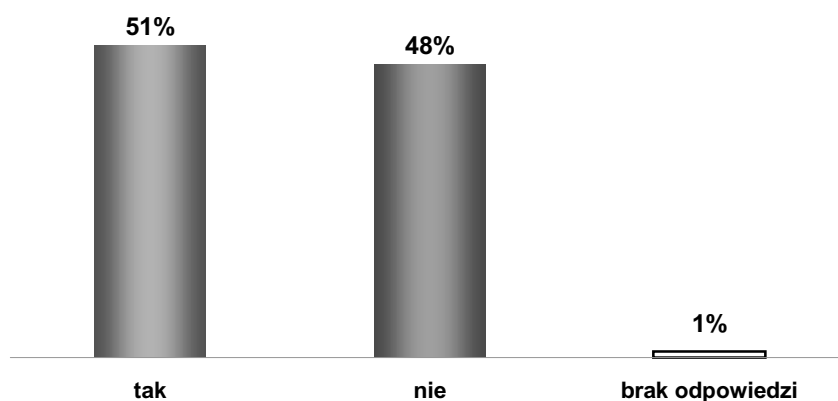
Języki obce, zwłaszcza język angielski, najlepiej znają studenci uczelni ekonomicznych. Znajomość angielskiego wypada najgorzej wśród studentów uczelni rolniczych.

Znajomość języka angielskiego jest bardzo wyraźnie związana z miejscem pochodzenia badanych oraz ich sytuacją materialną. Najlepszą znajomością angielskiego mogą się pochwalić mieszkańcy największych miast oraz osoby określające swoją sytuację jako dobrą bądź bardzo dobrą.

Doświadczenie zawodowe studentów

Połowa studentów pracowała zarobkowo w czasie studiów. Obecnie, a więc w trakcie roku akademickiego pracuje niespełna jedna piąta studentów (18%). Najczęściej wykonują oni pracę w ramach umowy o dzieło bądź zlecenie albo też bez żadnej umowy. Tylko nieliczne osoby (4%) pracują, mając podpisaną umowę o pracę.

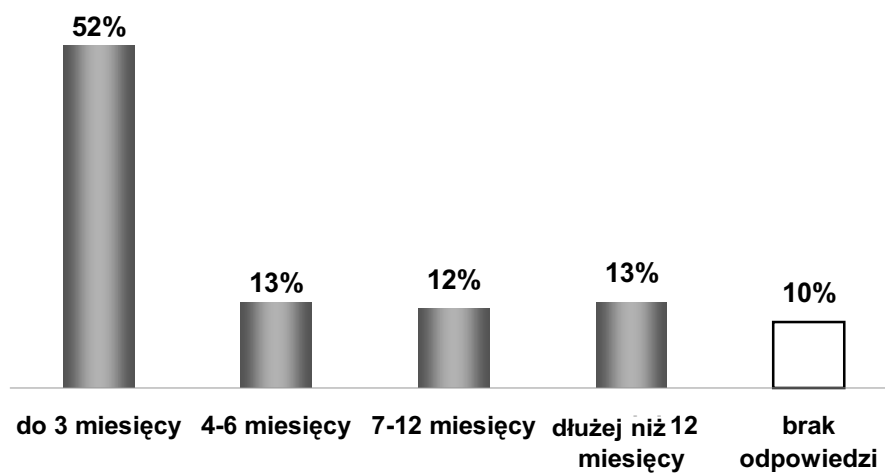
Rys. 8. Czy w trakcie studiów kiedykolwiek pracowałeś zarobkowo?



Doświadczeniem zawodowym najczęściej mogą się pochwalić najstarsi studenci (23 i więcej lat). Trzy czwarte spośród nich pracowało już kiedykolwiek zarobkowo w trakcie studiów. Częściej od kobiet (58%) pracę podejmują mężczyźni (46%).

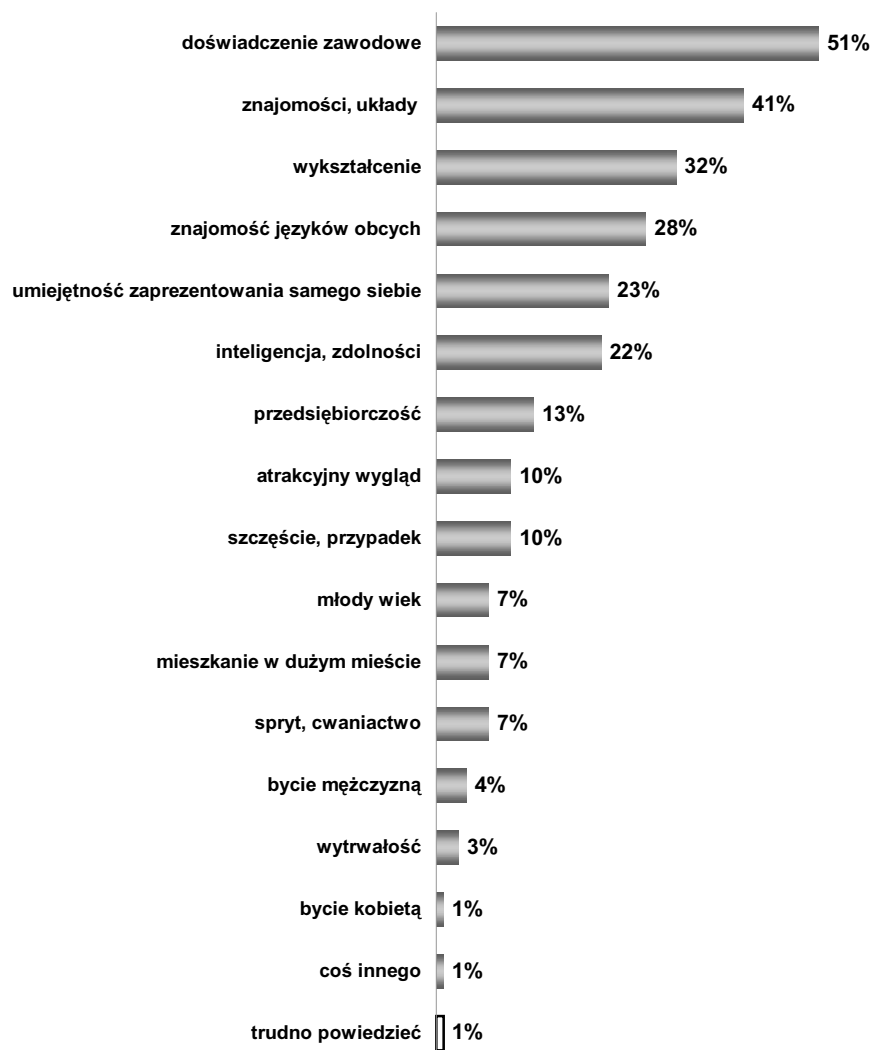
Mimo że blisko jedna piąta studentów pracuje zarobkowo w trakcie roku akademickiego, zdecydowana większość osób, jeśli ma jakieś doświadczenia zawodowe, to są to doświadczenia z pracy sezonowej trwającej nie dłużej niż trzy miesiące.

Rys. 9. Jak długo pracowałeś / od jak dawna pracujesz?



Zdaniem studentów znalezieniu pracy najlepiej służy posiadanie doświadczenia zawodowego. Wśród czynników ułatwiających znalezienie pracy bardzo często wymieniano też znajomości i układy. Dobrze wykształcenie oraz znajomość języków obcych pomagają w znalezieniu pracy odpowiednio zdaniem 32% i 28% badanych. Blisko jedna czwarta studentów zwraca uwagę w tym kontekście na umiejętność zaprezentowania samego siebie.

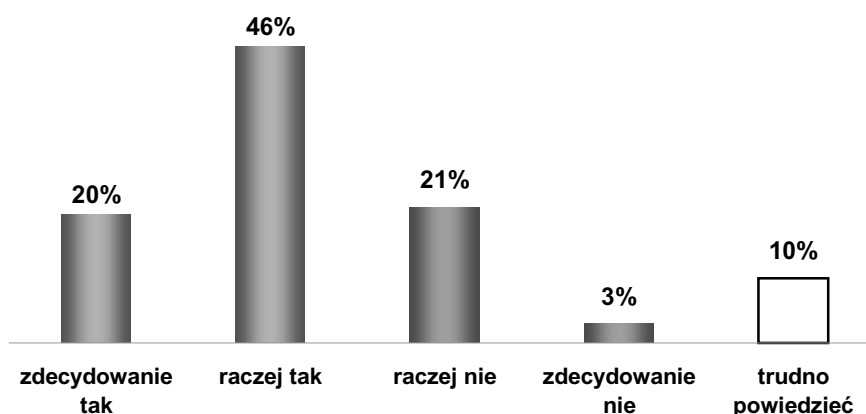
Rys. 10. Co, Twoim zdaniem, najbardziej pomaga w znalezieniu atrakcyjnej pracy?



Gotowość migracyjna studentów

Dwie trzecie studentów chciałyby wyjechać do pracy w innym kraju Unii Europejskiej. Nieznacznie częściej od kobiet zainteresowanie pracą za granicą deklarują mężczyźni. Niewielkie różnice zaobserwowano również w odniesieniu do wieku badanych. Studenci pierwszych lat studiów nieco częściej niż ich starsi koledzy byliby skłonni wyjechać za granicę w celu podjęcia pracy.

Rys. 11. Czy chciał(a)byś podjąć pracę w innym kraju Unii Europejskiej?



Ze względu na fakt, iż wszystkie wywiady były przeprowadzane w dużych ośrodkach miejskich, trudno jest mówić o różnicach regionalnych. Nie zaobserwowano ponadto żadnych zależności między chęcią wyjazdu a miejscem pochodzenia respondentów, a więc wielkością miejscowości, w której studenci mieszkali przed podjęciem studiów.

Studenci, którzy zadeklarowali chęć wyjazdu, najchętniej podjęliby pracę w Wielkiej Brytanii, do której chciałyby wyjechać 41% osób. Pracę w Niemczech chciałyby podjąć 20% osób. Pozostałe kraje wymieniało mniej badanych:

- Irlandia 12%
- Francja 10%
- Hiszpania 8%
- Szwecja 6%

- Holandia 5%
- Włochy 5%

Inne kraje Unii Europejskiej były wymieniane sporadycznie. Najczęściej przewijającym się motywem, dla którego studenci zainteresowani byli wyjazdem do takiego a nie innego kraju, była znajomość języku danego kraju oraz pozytywna ocena warunków zatrudnienia.

Studenci najczęściej szukaliby pracy związanej z kierunkiem studiów, chociaż przy deklarowaniu chęci wyjazdu do pracy sezonowej (na wakacjach) warunek zgodności pracy z kierunkiem studiów nie odgrywa już tak istotnej roli. Inaczej jest w przypadku wyjazdów na dłużej – w takiej sytuacji niewielu studentów byłoby zainteresowanych inną pracą niż związana z kierunkiem studiów.

Studenci na ogół zdają sobie sprawę z tego, w jakich krajach są możliwości podjęcia pracy oraz czego można się spodziewać po wyjeździe do danego kraju. Zdaniem 60% badanych w kraju, do którego chcą wyjechać, są możliwości podjęcia pracy w różnych zawodach. Jedna trzecia badanych wyjeżdżając do wybranego kraju może się spodziewać, iż znajdzie pracę w swoim zawodzie. Blisko jedna piąta studentów zainteresowanych wyjazdem (17%) nie ma świadomości, jak wygląda rynek pracy w kraju, do którego chcieliby wyjechać.

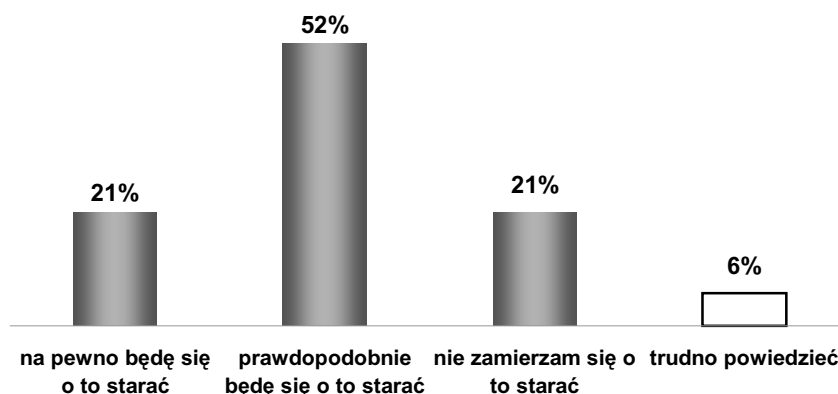
Zdaniem studentów pracę w swoim zawodzie najłatwiej jest znaleźć w takich krajach jak Hiszpania, Niemcy i Szwecja. Natomiast w Wielkiej Brytanii i Irlandii są największe możliwości podjęcia pracy w różnych zawodach.

Z drugiej strony studenci mieli spore problemy z udzieleniem odpowiedzi na pytanie, czy orientują się, w jakich krajach UE Polacy mogą pracować legalnie. Wśród ogółu studentów na tak zadane pytanie twierdząco odpowiedziało 46%. Odsetek ten znacząco wzrasta, jeśli studenci są bardziej zainteresowani wyjazdem do pracy za granicę. Nawet jednak w grupie osób najbardziej zainteresowanych wyjazdem ponad jedna trzecia badanych nie potrafi wskazać kraju, w którym Polacy mogą pracować legalnie. Studenci zapytani, w jakich krajach Polacy mogą pracować legalnie, stosunkowo rzadko udzielali błędnych odpowiedzi. Zdecydowanie najczęściej wymieniano w tym kontekście Wielką Brytanię, Szwecję i Irlandię.

Grupa osób zainteresowanych wyjazdem do pracy za granicę jest wewnętrznie zróżnicowana pod względem faktycznej gotowości poszukiwania pracy poza krajem. Okazuje się bowiem, że wśród studentów, którzy chcą podjąć pracę za

granicą, tylko jedna piąta na pewno podejmie samodzielnie starania związane z wyjazdem. Połowa zainteresowanych wyjazdem prawdopodobnie będzie się o to starać, natomiast pozostali – owszem, chcieliby podjąć pracę za granicą, ale tylko w sytuacji, gdyby ktoś im to zaoferował.

Rys. 12. Czy sam(a) będziesz się starał(a) podjąć pracę za granicą?

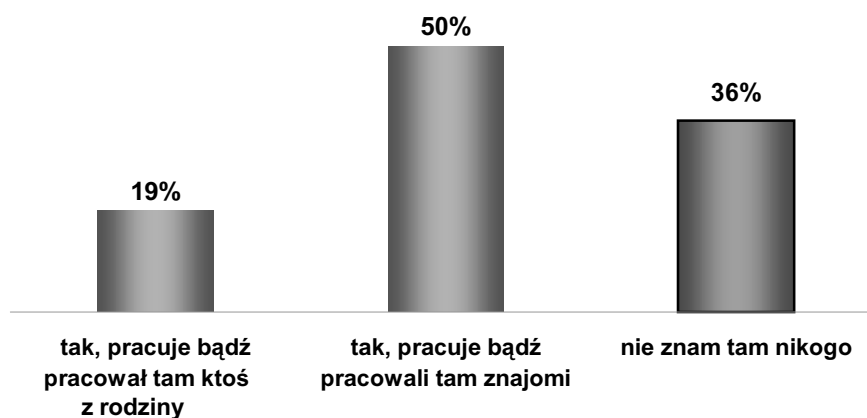


U w a g a: na pytanie odpowiadały osoby, które zadeklarowały chęć wyjazdu do pracy za granicę

Jedna trzecia studentów zainteresowanych wyjazdem do pracy za granicę poczyniła już jakieś starania w związku z poszukiwaniem pracy. Dla dwóch trzecich osób, które wyraziły chęć wyjazdu, jest to nadal sfera planów i deklaracji.

Większość studentów chcących pracować za granicą ma w wybranym przez siebie kraju punkt zaczepienia w postaci rodziny bądź znajomych, którzy w tym kraju pracują bądź pracowali w przeszłości. Nieco ponad jedna trzecia badanych przyznaje, że wyjeżdżając do wybranego przez siebie kraju nie może liczyć na żadne wsparcie ani rodziny, ani znajomych.

Rys. 15. Czy znasz kogoś pracującego w tym kraju?



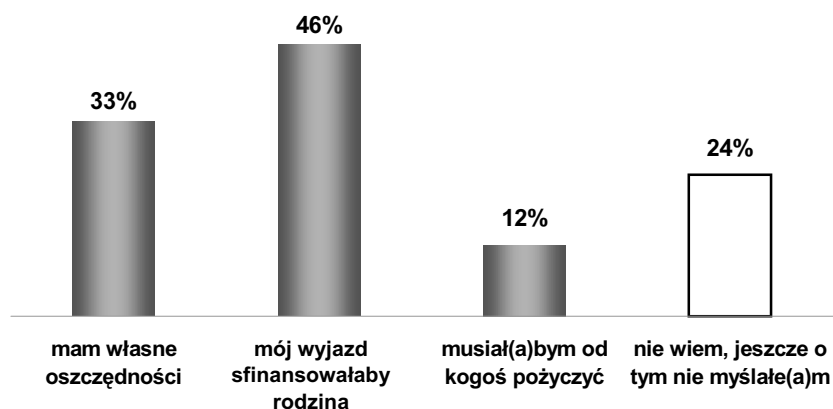
U w a g a: na pytanie odpowiadały osoby, które zadeklarowały chęć wyjazdu do pracy za granicę

Znajomość kogoś pracującego w danym kraju decyduje o sposobie poszukiwania tam pracy. Najwięcej badanych rozpoczęłoby poszukiwania pracy właśnie od znajomych i rodziny. Stosunkowo duża grupa badanych poszukiwałaby pracy za pośrednictwem Internetu (47%) bądź poprzez urzędy pracy (40%). Z usług pośredników skorzystałoby 19% zainteresowanych wyjazdem studentów. Ogłoszenia w prasie i telewizji śledziłoby 31% osób, a 27% badanych poszukiwałoby informacji o pracy w ulotkach lub broszurach tematycznie związanych z Unią Europejską.

Możliwość skorzystania z doświadczenia członków rodziny bądź znajomych jest na pewno bardzo istotna. Niemniej ważne w planowaniu wyjazdu do pracy jest jednak posiadanie niezbędnych funduszy. Odpowiedzi studentów wskazujące na to, iż z jednej strony chcą wyjechać do pracy za granicę, z drugiej zaś nie myśleli dotychczas, skąd wziąć na ten cel pieniądze, mogłyby świadczyć, że deklaracje wyjazdu pozostaną jedynie w sferze planów.

Okazuje się, że spośród studentów, którzy chcą wyjechać do pracy za granicę jedna czwarta badanych jeszcze nie myślała, skąd wzięłaby na to pieniądze. Jedna trzecia osób wykorzystałaby własne oszczędności, najczęściej, bo 46% badanych mogłoby liczyć na wsparcie finansowe rodziny.

Rys. 17. Skąd wzięł(ę)byś pieniądze na wyjazd?

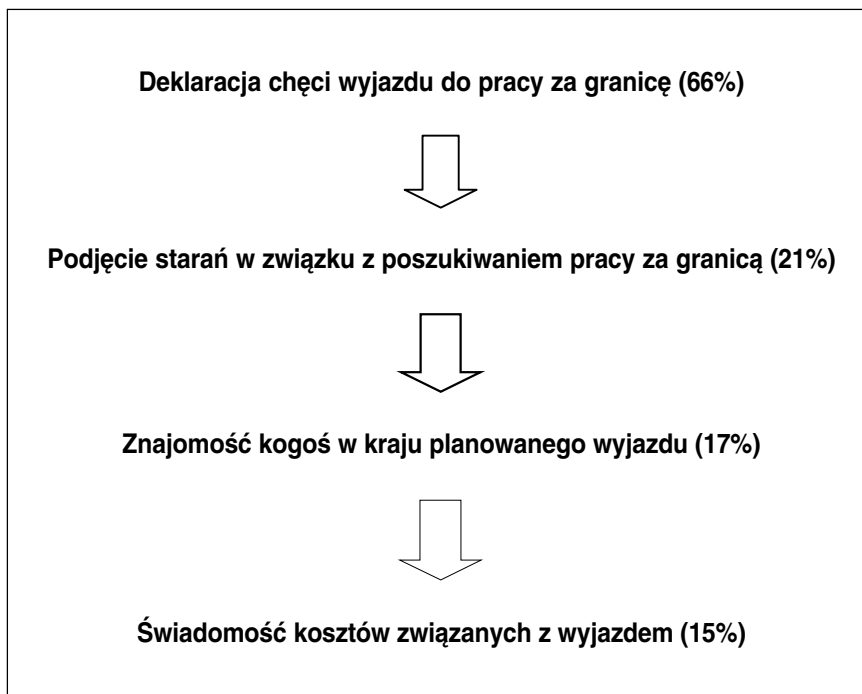


U w a g a: na pytanie odpowiadały osoby, które zadeklarowały chęć wyjazdu do pracy za granicę

Spodziewany poziom migracji – próba oszacowania

Przedstawione wyniki dużo mówią o skłonności studentów do wyjazdów do pracy za granicę. Jak się okazuje, formułowanie wniosków na podstawie ogólnych deklaracji dotyczących wyjazdów może być bardzo mylące. Szacując spodziewany poziom migracji studentów, trudno nie brać pod uwagę takich szczegółowych czynników jak podjęcie starań w związku z poszukiwaniem pracy za granicą czy świadomość kosztów związanych z wyjazdem.

Aby urealnić szacunki związane z poziomem migracji studentów, należy uwzględnić wszystkie dotychczas omawiane wskaźniki. Poniżej zaproponowano schemat dochodzenia do liczby, która jest najbliższa spodziewanemu poziomowi migracji. Obok poszczególnych warunków, w nawiasach zapisano odsetki ogółu studentów, którzy spełniają równocześnie wszystkie warunki.



Okazuje się, że wśród ogółu studentów 15% osób spełnia równocześnie wszystkie cztery warunki. Są to zatem osoby, które deklarują chęć wyjazdu do pracy za granicę, podjęły już jakieś starania w tym kierunku, znają kogoś, kto pracuje bądź pracował w kraju, do którego się wybierają, i mają świadomość kosztów związanych z takim wyjazdem.

Między „zdecydowanymi emigrantami” a tymi studentami, którzy nie mają zamiaru wyjeżdżać do pracy za granicę (24% spośród ogółu studentów), istnieje jeszcze grupa osób (61%), które bądź to chcą wyjechać do pracy za granicę, ale nie spełniają wszystkich czterech warunków (51%), bądź też nie są jeszcze w stanie jednoznacznie powiedzieć, czy chcą wyjechać (10%).

W dalszej części przedstawiono charakterystykę wszystkich wyróżnionych w ten sposób czterech segmentów.

Profil typowego emigranta

Wyróżnione segmenty nazwano odpowiednio: zdecydowani emigranci, potencjalni emigranci, niezdecydowani oraz patrioci. Poniższa tabela prezentuje zestawienie charakterystyk poszczególnych segmentów ze względu na kontrolowane w badaniu cechy społeczno-demograficzne.

	Zdecydowani emigranci	Potencjalni emigranci	Niezdecydowani	Patrioci
Wielkość segmentu	15%	51%	10%	24%
Płeć				
Kobiety	42%	44%	39%	39%
Mężczyźni	58%	56%	61%	61%
Rok studiów				
I–II	66%	72%	69%	65%
III–IV–V	34%	28%	31%	35%
Miejsce pochodzenia				
Wieś	17%	20%	16%	20%
Miasto (<50 tys.)	28%	25%	32%	23%
Miasto (50–200 tys.)	24%	21%	20%	21%
Miasto (>200 tys.)	32%	34%	32%	36%
Sytuacja materialna				
Bardzo zła	2%	2%	2%	1%
Zła	13%	14%	17%	15%
Średnia	59%	58%	55%	57%
Dobra	24%	24%	24%	24%
Bardzo dobra	3%	3%	2%	3%
Doświadczenie zawodowe				
Pracował	70%	52%	38%	44%
Nie pracował	30%	48%	62%	56%

Już nawet pobieżna analiza wyników pokazuje, że „zdecydowani emigranci” w zasadzie nie różnią się pod względem cech demograficznych od pozostałych studentów. Obserwowane różnice są na ogół tak niewielkie, że trudno je uznać za istotne. Rezultat ten świadczy o tym, że prawdziwy podział, jaki istnieje np. między „zdecydowanymi emigrantami” a „patriotami”, przebiega zupełnie w innym miejscu. Osią podziału nie są zatem cechy demograficzne, lecz te związane z osobistymi doświadczeniami studentów i ich ogólną aktywnością. Na przykład okazuje się, że w segmencie „zdecydowani emigranci” jest najwyższy udział osób, które w trakcie studiów pracowały zawodowo (70%). Dla porównania, w segmencie „patrioci” udział ten jest znacznie mniejszy, gdyż wynosi 44%.

Ponadto studenci należący do pierwszego segmentu lepiej od pozostałych znają język angielski, częściej bywają za granicą i chętniej podejmowaliby samodzielną działalność gospodarczą. „Zdecydowani patrioci” są, generalnie, dużo bardziej mobilni od pozostałych studentów. Chętniej od innych (w szczególności od studentów należących do ostatniego segmentu) decydowaliby się również na pracę poza miejscem zamieszkania, gdyby wiązało się to z koniecznością wyjazdu do innej miejscowości w Polsce.

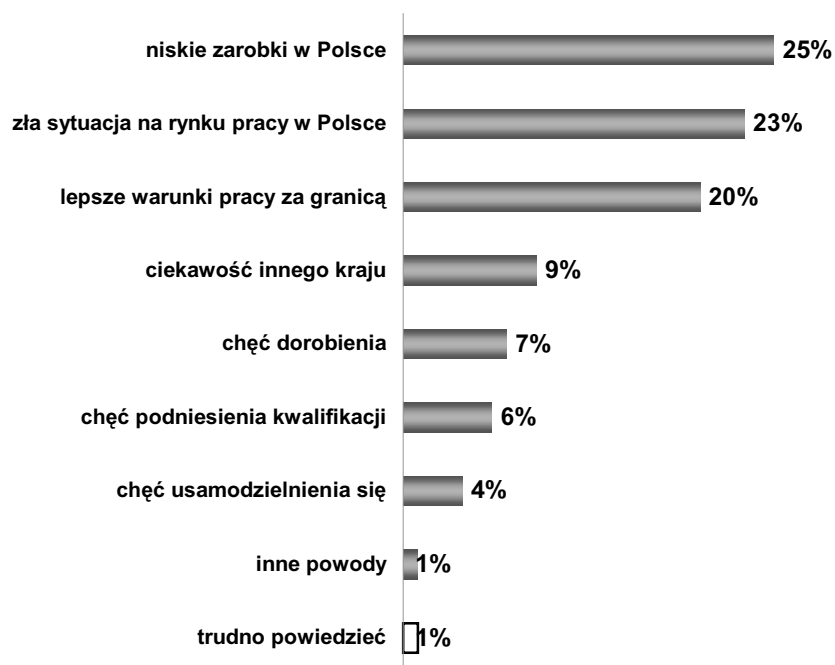
Jeśli skonstruować indeks aktywności studentów, który łączyłby twierdzące odpowiedzi na pytania o chęć prowadzenia własnej działalności gospodarczej, doświadczeń związanych z wyjazdami za granicę, podejmowaniem pracy w trakcie studiów oraz skłonności do wewnętrznej migracji, to okazuje się, że indeks ten przyjmuje najwyższe wartości niemal trzykrotnie częściej w segmencie „zdecydowani emigranci” niż w segmencie „patrioci”. Podstawowym wyróżnikiem osób, które są najbardziej zdecydowane na wyjazd do pracy za granicę, jest zatem ich aktywność.

	Zdecydowani emigranci	Potencjalni emigranci	Niezdecydowani	Patrioci
Indeks aktywności				
Minimum: 0	0%	1%	4%	4%
1	5%	10%	18%	19%
2	26%	30%	40%	38%
3	46%	41%	28%	30%
Maksimum: 4	23%	19%	10%	9%

Główne motywy migracji

Studenci swoją decyzję o ewentualnym wyjeździe do pracy za granicę motywują najczęściej złą sytuacją na rynku pracy w Polsce oraz gorszymi warunkami płacy i pracy w naszym kraju.

Rys. 13. Jaki jest najważniejszy powód, dla którego chciał(a)byś podjąć pracę za granicą?

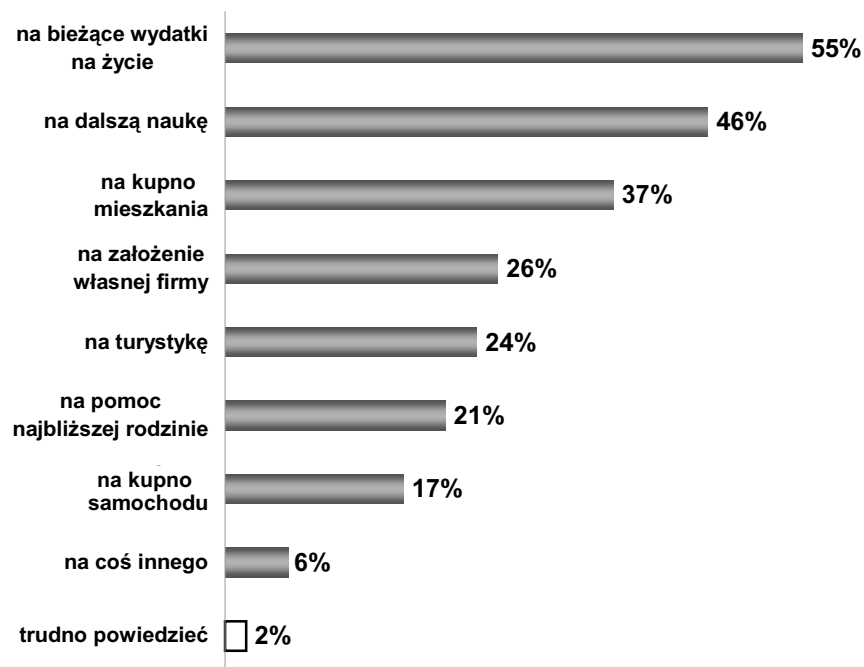


Tylko nieliczni studenci myśląc o wyjeździe do pracy za granicę, kierują się chęcią poznania innego kraju czy wolą podniesienia kwalifikacji. Głównym i decydującym motywem jest zatem chęć zarobienia i poprawy swojej sytuacji materialnej. Motywy wyjazdów są zresztą bardzo wyraźnie związane z sytuacją materialną studentów. Zła sytuacja na rynku pracy w Polsce i bezrobocie najczęściej skłaniają do wyjazdu osoby, które swoją sytuację materialną uważają za złą. Z kolei takie czynniki jak niskie zarobki w Polsce, ale również chęć pod-

niesienia kwalifikacji były wskazywane zdecydowanie najczęściej przez osoby określające swoją sytuację materialną jako dobrą.

Na pytanie, na co przede wszystkim przeznaczyliby zarobione za granicą pieniądze, ponad połowa badanych stwierdziła, że na bieżące wydatki na życie. Blisko połowa zainteresowanych wyjazdem studentów przeznaczyłaby zarobione pieniądze na dalszą naukę. O zakupie mieszkania bądź samochodu myśli odpowiednio 37% i 17% badanych. Jedna czwarta badanych chciałaby przeznaczyć zarobione za granicą pieniądze na założenie własnej firmy.

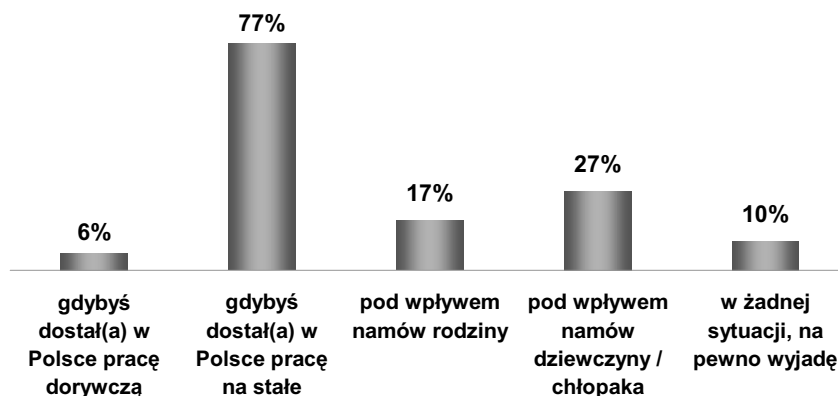
Rys. 18. Na co przede wszystkim przeznaczyl(a)byś zarobione tam pieniądze?



Studenci swoją decyzję o ewentualnym wyjeździe do pracy za granicę motywują najczęściej złą sytuacją na rynku w pracy w Polsce. Można by zatem zapytać, czy jeśli sytuacja by się poprawiła, to decyzja o wyjeździe za granicę stałaby się nieaktualna? Czy może prawdziwe motywy wyjazdu są zupełnie inne, a wysokie bezrobocie w Polsce traktowane jest jedynie jako pretekst do wyjazdu z kraju?

Aby zweryfikować te hipotezy, studentom, którzy chcieliby wyjechać do pracy za granicę, zadano pytanie, w jakich sytuacjach zrezygnowaliby ze swojego zamiaru. W kontekście uzyskanych wyników należy powiedzieć, że motywy podawane przez studentów należy uznać za wiarygodne. Okazuje się bowiem, że w zdecydowanej większości przypadków studenci byliby skłonni zrezygnować z wyjazdu, gdyby dostali w Polsce stałą pracę. Tylko jedna osoba na dziesięć badanych stwierdziła, że nie zrezygnowałaby z wyjazdu w żadnej sytuacji.

Rys. 17. W jakich sytuacjach zrezygnował(a)byś z zamiaru pracy za granicą:

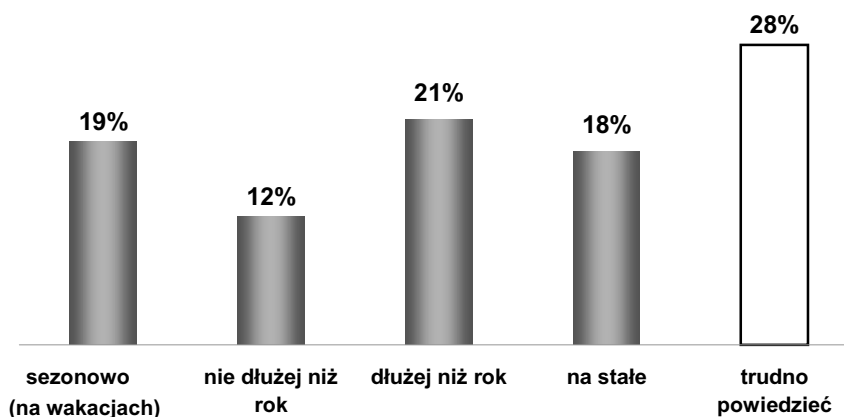


U w a g a: na pytanie odpowiadały osoby, które zadeklarowały chęć wyjazdu do pracy za granicę

Najbardziej skłonni do pracy za granicą są mieszkańcy dużych miast. Ze względu na sytuację materialną najbardziej zdecydowani są wyjechać studenci określający swoją sytuację jako złą.

Jedna piąta studentów chciałaby pracować za granicą sezonowo. Pracą trwającą nie dłużej niż rok zainteresowanych jest 12% osób. 21% badanych chciałoby pracować za granicą dłużej niż rok, a nieco mniej osób, bo 18% myśli o wyjeździe na stałe. Blisko jedna trzecia zainteresowanych wyjazdem nie ma jeszcze sprecyzowanych planów co do długości pobytu za granicą.

Rys. 14. Jak długo chciał(a)byś tam pracować?



Blisko jedna czwarta studentów zainteresowanych wyjazdem do pracy za granicę (23%) chciałaby to uczynić po ukończeniu roku akademickiego, natomiast 37% – po ukończeniu studiów.

Większość studentów (53%) decydując się na pracę za granicą, dopuszcza możliwość pracy bez formalnej umowy. Jedna czwarta spośród ogółu badanych (24%) nie widzi żadnych przeciwwskazań, aby pracować za granicą „na czarno”, a 29% osób – owszem, dopuszcza taką możliwość, ale zastrzega równocześnie, że byłoby to możliwe tylko na krótko.

Dla porównania, możliwość pracy „na czarno” w Polsce dopuszcza 58% studentów – 20% osób stwierdza, że byłoby to możliwe, a 38%, że byłoby to możliwe, ale na krótko. Całkowicie taką możliwość wyklucza 26% studentów (w przypadku pracy za granicą było to 26%).

Opinie na temat integracji europejskiej

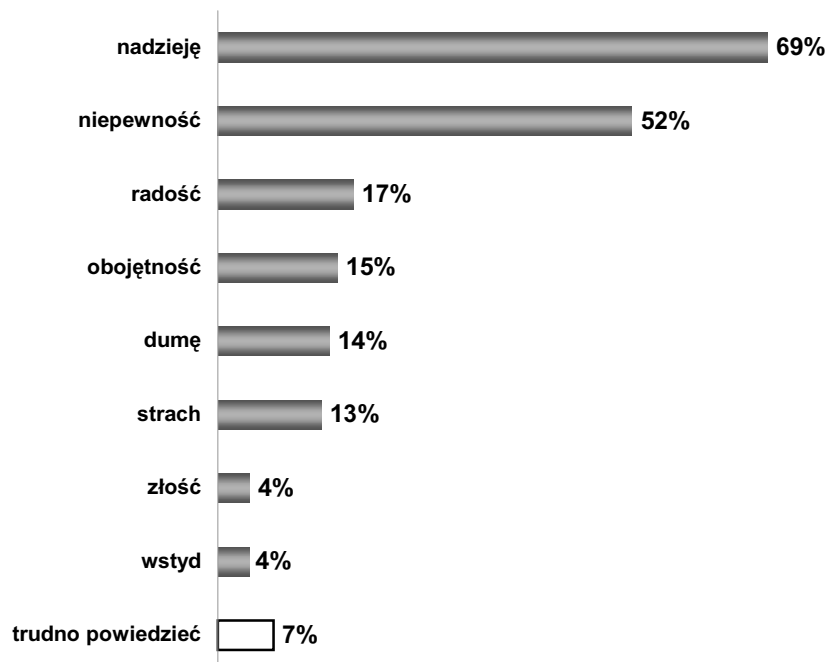
Mimo krytycznej oceny obecnej sytuacji w kraju, studenci są na ogół zdania, że obecnie żyje się w Polsce lepiej lub dużo lepiej niż w czasach, gdy ich rodzice byli młodzi. Porównanie takie wypada na niekorzyść obecnych czasów zdaniem 30% badanych. Największy wpływ na sposób, w jaki studenci oceniają obecne czasy, mają miejsce pochodzenia oraz sytuacja materialna. Okazuje

się, że studenci pochodzący ze wsi oraz określający swoją sytuację materialną jako złą zdecydowanie bardziej krytycznie oceniają teraźniejszość niż studenci pochodzący z miast i ci, którym powodzi się najlepiej.

Ale myśląc o przyszłości, tylko nieliczne osoby mają wątpliwości, czy w Polsce będzie się żyło lepiej, czy gorzej. Spośród tych osób, które udzieliły na pytanie jednoznacznej odpowiedzi, zdecydowana większość była zdania, że gdy sami będą w wieku rodziców, w Polsce będzie się żyło lepiej niż obecnie. Również i tu widać jednak istotne zależności między odpowiedziami badanych a ich sytuacją materialną. Studenci, którzy określają swoją sytuację jako złą, przejawiają znacznie mniej optymizmu niż osoby, którym powodzi się dobrze bądź bardzo dobrze.

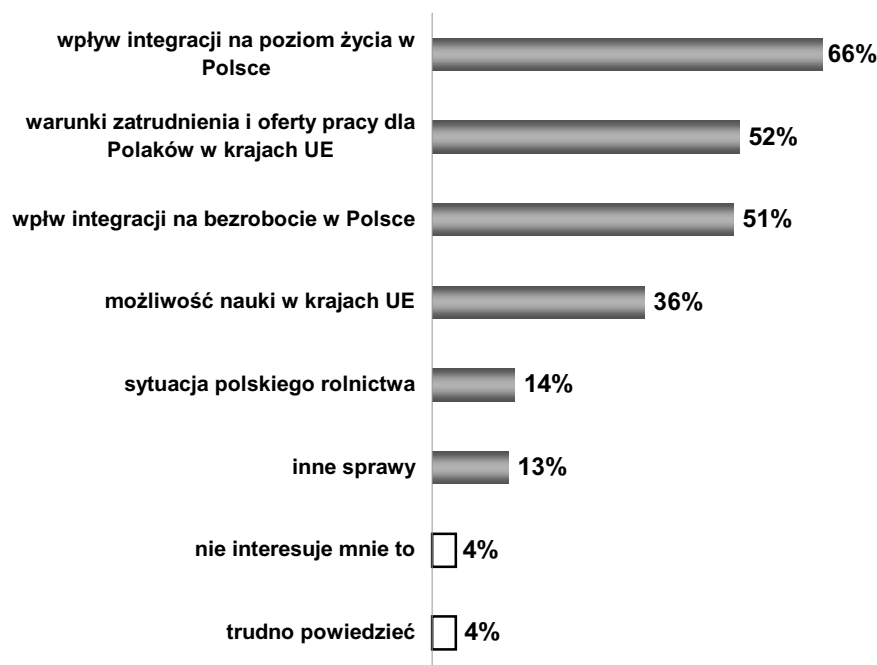
Większość studentów ma pozytywny stosunek do integracji europejskiej. Przystąpienie Polski do Unii budzi w nich na ogół nadzieję. W związku z akcesją studentom towarzyszy jednak również niepewność. Te dwa odczucia były zresztą często wymieniane równocześnie, co może świadczyć o tym, że wiele osób w istocie rzeczy nie wie, czego może się spodziewać po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej.

Rys. 19. Co czujesz w związku z przystąpieniem Polski do UE?



Studentów najbardziej interesuje wpływ integracji na warunki życia w Polsce. W kręgu zainteresowania studentów są również warunki zatrudnienia i oferty pracy w krajach UE oraz wpływ integracji na bezrobocie w Polsce. Te dwa elementy były wymieniane równie często, co może być kolejnym dowodem na to, że studenci biorą pod uwagę możliwość wyjazdu do pracy za granicę o tyle, o ile nie będą mieli możliwości znalezienia pracy w Polsce.

Rys. 20. Jakie sprawy związane z integracją europejską najbardziej Cię interesują?



Wśród korzyści, jakie Polska odniesie z przystąpienia do UE, studenci najczęściej wymieniali lepsze perspektywy dla młodzieży, możliwość zdobycia lepszego wykształcenia. Stosunkowo często wskazywano również w tym kontekście na poprawę infrastruktury technicznej, łatwiejsze kontakty ze światem, poprawę sytuacji gospodarczej oraz nowe rynki zbytu dla polskich firm.

Mówiąc o zagrożeniach, studenci zdecydowanie najczęściej zwracają natomiast uwagę na nieuchronne podwyżki cen większości produktów. Zdaniem studen-

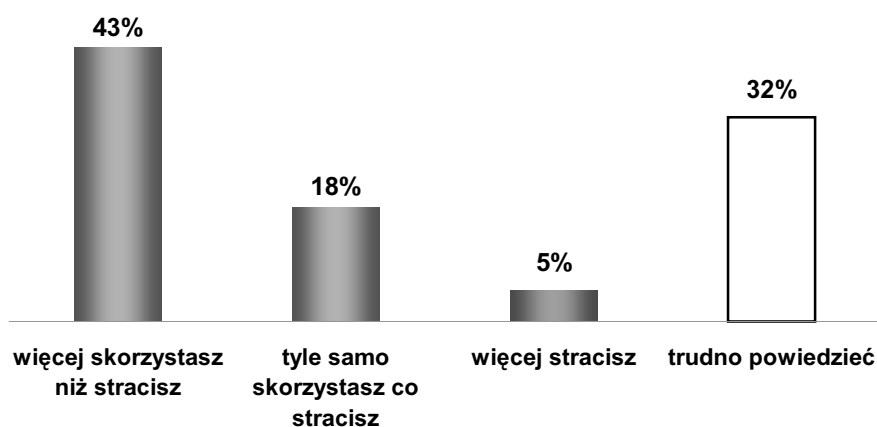
tów powinniśmy się również obawiać wykupu ziemi przez cudzoziemców oraz trudności ze zbytem polskich produktów rolnych.

Generalnie jednak dla samych studentów ogólny bilans korzyści i strat w związku z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej wypada pozytywnie. Zdaniem 43% badanych przystąpienie Polski do Unii Europejskiej przyniesie dla nich samych więcej korzyści niż strat. Tylko nieliczni badani (5%) byli zdania, że członkostwo Polski w UE będzie dla nich oznaczać więcej strat. Jedna trzecia studentów na tak zadane pytanie nie potrafiła udzielić jednoznacznej odpowiedzi.

Studenci przekonani o tym, że integracja przyniesie im więcej korzyści, to znacznie częściej mężczyźni (51%) niż kobiety (38%). Nie oznacza to jednak, że kobiety postrzegają integrację bardziej krytycznie. Więcej wśród nich było po prostu odpowiedzi typu „trudno powiedzieć”, co wskazuje, iż nie są one do końca przekonane, co dla nich samych będzie oznaczać członkostwo Polski w UE.

Więcej korzyści z przystąpienia Polski do Unii Europejskiej widzą dla siebie osoby najlepiej sytuowane, których sytuacja materialna jest dobra bądź bardzo dobra. Natomiast osoby określające swoją sytuację jako złą, znacznie częściej niż inni badani są zdania, że członkostwo Polski w Unii przyniesie im więcej strat.

Rys. 21. Jak sądzisz, czy Ty osobiście w wyniku integracji naszego kraju z UE:



Zdecydowana większość studentów jest zdania, że aby najlepiej skorzystać z możliwości, jakie daje nam członkostwo w Unii Europejskiej, należy uczyć się języków obcych oraz – generalnie – być aktywnym (zdobywać nowe doświadczenia, znajomości, interesować się programami europejskimi itp.).

W referendum europejskim zdecydowana większość studentów głosowała za przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Wśród ogółu badanych za przystąpieniem Polski do Unii opowiedziało się 70% badanych; wśród osób, które brały udział w referendum, było to 86%.

Rys. 22. Czy w ubiegłorocznym referendum europejskim głosował(a)s:



Zwraca wysoka frekwencja wśród studentów. Niespełna jedna trzecia spośród ogółu badanych nie brała udziału w referendum. Najczęściej byli to przeciwnicy integracji, mieszkańcy wsi oraz osoby określające swoją sytuację materialną jako złą.

Podsumowanie

Oceny sytuacji gospodarczej i rynku pracy

- ❖ Oceny sytuacji gospodarczej formułowane przez studentów są dalekie od entuzjazmu, choć porównując je z wynikami poprzednich badań, daje się zauważyć istotną poprawę w tym względzie. Coraz więcej studentów dostrzega pozytywne zmiany w gospodarce w ciągu ostatnich 12 miesięcy.
- ❖ Oceny sytuacji gospodarczej formułowane przez studentów są jeszcze lepsze, gdy mówią oni o przyszłości. Obecnie większość stanowią już optymiści. Zdaniem studentów w ciągu najbliższych 12 miesięcy powinniśmy się spodziewać poprawy sytuacji gospodarczej.
- ❖ Podobne zjawisko możemy obserwować w przypadku ocen obecnej i przyszłej sytuacji na rynku pracy. Coraz więcej studentów formułuje pozytywne oceny. Jest to szczególnie wyraźne w odniesieniu do sytuacji na rynku pracy w przyszłości. Optymiści stanowią tu grupę dwukrotnie większą niż pesymiści.
- ❖ Większy optymizm w kwestii sytuacji gospodarczej oraz ogólnych ocen sytuacji na rynku pracy nie przekłada się jednak na postrzeganie większych szans, jakie studenci sami mają na znalezienie pracy po ukończeniu studiów. Jakkolwiek w dalszym ciągu nieznaczną przewagę stanowią optymiści, to w ostatnim półroczu proporcje między optymistami i pesymistami pozostały niemal w ogóle niezmienione.

Kompetencje językowe

- ❖ Niemal wszyscy studenci znają co najmniej jeden język w stopniu średnim bądź wyższym. Połowa studentów zna średnio dwa języki.
- ❖ Zdecydowanie najbardziej popularnym i najlepiej znanym językiem jest angielski. Ponad połowa studentów zna go dobrze lub bardzo dobrze.

Doświadczenie zawodowe

- ❖ Połowa studentów w trakcie studiów pracowała zarobkowo. Zdecydowana większość osób swoją ostatnią pracę wykonywała w Polsce. Wśród studentów, którzy mieli w czasie studiów doświadczenie z pracą, za granicą pracowała co dziesiąta osoba.
- ❖ Studenci w trakcie studiów podejmują najczęściej prace sezonowe, które nie trwają dłużej niż trzy miesiące. Wśród studentów są jednak i tacy, którzy łączą pracę ze studiami.
- ❖ Wśród studentów, którzy pracowali w trakcie studiów, niemal tyle samo osób miało jakąkolwiek umowę o pracę, co pracowało bez żadnej umowy.

Skłonności migracyjne

- ❖ Tylko nieliczni studenci nie zdecydowaliby się na pracę poza miejscem zamieszkania, gdyby wiązało się to z wyjazdem do innej miejscowości w Polsce. Najmniej skłonni do migracji są studenci zamieszkali na stałe w największych miastach (powyżej 200 tys. mieszkańców).
- ❖ Ponad 60% studentów chciałoby podjąć pracę w innym kraju Unii Europejskiej, z czego jedna piąta na pewno będzie się starać o pracę za granicą. Wśród ogółu studentów starania o podjęcie pracy za granicą zapowiada 14% osób.
- ❖ Studenci, jeśli myślą o pracy za granicą, to raczej związanej z kierunkiem studiów. Zgodność pracy z kierunkiem studiów jest tym bardziej istotna, im wyjazd do pracy za granicę jest planowany na dłużej.
- ❖ Najbardziej popularnym krajem wśród studentów jest Wielka Brytania. Na drugim miejscu są Niemcy.
- ❖ Najważniejsze powody, dla których studenci chcieliby podjąć pracę za granicą, to niskie zarobki oraz zła sytuacja na rynku pracy w Polsce. Z drugiej strony zmiana na lepsze w Polsce – związana z sytuacją na rynku pracy oraz szansami na znalezienie stałej pracy – w zdecydowanej większości przypadków odwiodłaby studentów od poszukiwania pracy za granicą.

- ❖ Wśród studentów, którzy chcieliby pracować w innym kraju UE, jedna piąta chciałaby tam pracować dłużej niż rok, a 13% osób myśli o wyjeździe na stałe.
- ❖ Jedna trzecia studentów chcących pracować za granicą podjęła już jakieś starania o pracę poza krajem.
- ❖ Zarobione za granicą pieniądze studenci najczęściej mają zamiar przeznaczyć na bieżące wydatki na życie. Spora grupa studentów dzięki wyjazdowi chciałaby sfinansować swoją dalszą naukę. Jedna czwarta studentów chcących wyjechać do pracy za granicę ma zamiar po powrocie do kraju założyć własną firmę.

Opinie na temat integracji europejskiej

- ❖ Dominującym uczuciem związanym z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej jest wśród studentów nadzieja. Niemniej studentom często towarzyszy również niepewność. Stosunkowo często te uczucia idą w parze i były wskazywane przez badanych równocześnie.
- ❖ Tylko nieliczni studenci są zdania, że w wyniku integracji Polski z Unią Europejską więcej stracą, niż skorzystają. Większość badanych jest przekonana, że przystąpienie Polski do Unii przyniesie im więcej korzyści.
- ❖ Studentów najbardziej interesuje wpływ integracji europejskiej na poziom życia w Polsce – poziom cen, wysokość zarobków, ale również na bezrobocie. Zarazem studenci są niemal tak samo zainteresowani warunkami zatrudnienia i ofertami pracy dla Polaków w innych krajach UE.
- ❖ Wskazując na korzyści, jakie Polska odniesie z przystąpienia do UE, zdecydowanie najczęściej podkreślano lepsze perspektywy dla młodzieży. Wśród zagrożeń najbardziej powszechna była obawa o wzrost cen większości produktów w naszym kraju.
- ❖ Swoisty entuzjazm wobec Unii Europejskiej studenci potwierdzili w głosowaniu w referendum europejskim. Wśród osób, które brały udział w referendum, aż 86% studentów głosowało za przystąpieniem Polski do Unii.

PODSUMOWANIE

dr Paweł Kaczmarczyk
Ośrodek Badań nad Migracjami
Uniwersytet Warszawski

W poprzedniej części opracowania zaprezentowano szczegółowe wyniki dwóch części badania gotowości do migracji zagranicznych polskiej młodzieży. Poniżej przedstawiono niektóre wyniki obu części wraz z komentarzem oraz wnioskami i rekomendacjami. We wstępie podkreślano, że badanie zrealizowano w specyficznym momencie, na progu nowego etapu historii Polski. Dało to niepowtarzalną okazję uchwycenia emocji i postaw młodzieży w tym właśnie czasie. Należy jednak pamiętać, że atmosfera towarzysząca przystąpieniu Polski do UE mogła mieć duży wpływ na uzyskane wyniki. Nie bez powodu jako jedno z potencjalnych następstw akcesji Polski do UE młodzież podawała wzrost cen – kwestię, która bulwersowała opinię publiczną tuż przed 1 maja 2004 r. Autorzy badania zdawali sobie sprawę z tego efektu, dlatego też część wyników interpretowano z dużą ostrożnością.

Dwie części badania zrealizowano z wykorzystaniem tego samego narzędzia badawczego (kwestionariusz poddano jedynie niezbędnym modyfikacjom). Dzięki temu mogą być one traktowane w sposób komplementarny i jednocześnie, przynajmniej do pewnego stopnia, mogą służyć jako podstawa porównań badanych grup młodzieży. Trzeba jednakże pamiętać o znacznej różnicy w sferze reprezentatywności. O ile w przypadku badania studentów możliwe było uzyskanie dużej próby i zapewnienie reprezentatywności badania, to badanie uczniów szkół średnich miało z założenia charakter studiów przypadku i tak musi być ono traktowane. W tym ostatnim przypadku udało się uzyskać dane z różnych regionów Polski, co, jak się okazało, miało bardzo duży wpływ na uzyskane wyniki i ich interpretację. Badanie uczniów szkół średnich dobitnie potwierdziło, że Polska jest krajem o bardzo silnym zróżnicowaniu w przekroju regionalnym. Dotyczy to nie tylko indykatorów ekonomicznych czy

społecznych (poziom życia, skala bezrobocia, poziom wykształcenia itp.), ale również postaw badanych osób. W przypadku omawianego badania zmienna określająca pochodzenie regionalne okazała się być kluczową w większości analizowanych kwestii, bowiem wpływała na stosunek do integracji, ocenę sytuacji gospodarczej w Polsce, postrzeganie rynku pracy i własnych szans na tym rynku, a także ocenę następstw przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Przede wszystkim jednak określała ona stosunek do mobilności zagranicznej i w dużym stopniu determinowała gotowość do migracji (por. poniżej). Potwierdziło się, że oprócz regionów, w których dominuje optymizm i wiara w pozytywne skutki akcesji (w przypadku omawianego badania woj. wielkopolskie i opolskie), są także takie, gdzie znacznie większe znaczenie mają postawy sceptyczne względem integracji (podkarpackie, świętokrzyskie).

Generalnym wnioskiem płynącym z badania jest fakt, że większość badanych ma pozytywny stosunek do integracji europejskiej. Dotyczy to zwłaszcza studentów, którzy wiążą z obecnością Polski w UE duże nadzieje, licząc na poprawę warunków życia w Polsce, sytuacji na polskim rynku pracy, ale również oczekując możliwości zatrudnienia na wspólnym europejskim rynku pracy. Warto podkreślić, że w przypadku obu grup nadziei na poprawę sytuacji w związku z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej towarzyszyła duża niepewność. Oznacza to, że wciąż niezadowolający jest poziom wiedzy na temat samej Unii i polskiej w niej obecności. W tej mierze studenci mają dużo wyższy poziom świadomości. Znacznie swobodniej wypowiadali się na tematy związane z różnymi wymiarami integracji. Być może ten właśnie element jest odpowiedzialny za to, że w porównaniu z uczniami szkół średnich studenci z większym optymizmem patrzą w przyszłość, liczą na poprawę sytuacji oraz pozytywnie oceniają własne szanse, także na rynku pracy.

Szczegółowa analiza wyników części badania dotyczącej uczniów szkół średnich pokazała, że nastroje pronijne są pozytywnie skorelowane z poziomem wiedzy na temat integracji i samej Unii. W tym kontekście niepokojący jest fakt, że ponad połowa respondentów nie była w stanie wskazać sposobów, które mogłyby pomóc im samym w korzystaniu z członkostwa Polski w UE. Te dwie informacje sugerują, moim zdaniem, istnienie dużego potencjału dla polskiego uczestnictwa w UE, który może zostać uruchomiony dzięki akcjom promocyjnym i informacyjnym kształtującym świadomość co do różnych aspektów i wymiarów integracji. Wydaje się, że miałyby to szczególne znaczenie w przy-

padku młodzieży pochodzącej z obszarów wiejskich, w tym uczącej się w szkołach o profilu rolniczym. Badanie pokazało, że duża część uczniów średnich szkół o profilu rolniczym zamierza w przyszłości przejąć gospodarstwa rodziców lub też wiąże swoją przyszłość zawodową z rolnictwem. Jednocześnie tylko niewielka grupa (około 10% uczniów szkół o profilu rolniczym) uważa się za dobrze poinformowaną o programach pomocowych w ramach Wspólnej Polityki Rolnej UE. W sytuacji gdy poziom wiedzy na temat UE i jej polityki rolnej w statystycznie istotny sposób wpływa na prawdopodobieństwo poglądu, że akcesja Polski do UE przyniesie polskiemu rolnictwu korzyści, sugerowałoby to konieczność skierowania do tej właśnie grupy młodzieży programu informacyjnego. Program taki, przygotowany przez Urząd Komitetu Integracji Europejskiej oraz Ministerstwo Edukacji Narodowej, mógłby się przyczynić do zmniejszenia skali eurosceptycyzmu wśród polskich rolników, a w wymiarze praktycznym zwiększyć efektywność absorpcji funduszy unijnych¹.

Młodzi ludzie są świadomi, że aby skorzystać na integracji i wykorzystać szanse, jakie daje członkostwo Polski w UE, konieczne jest podjęcie pewnych wysiłków. Przeważają opinie, że warunkiem pełnego uczestnictwa w Unii jest znajomość języków obcych oraz wiedza na temat samej Unii oraz programów pomocowych. Poziom znajomości języków obcych jest relatywnie wysoki w przypadku studentów i niski w przypadku uczniów średnich, co wskazuje na dużą lukę edukacyjną w tym względzie. Około 40% studentów wierzy, że akcesja daje szanse na naukę w UE i jednocześnie część z nich zamierza wyjechać na studia za granicę. Jak dotychczas jednak tylko niewielu badanych (około 5%) miało okazję uczestniczyć w wymianie międzynarodowej czy innych formach stypendiów zagranicznych. Intensyfikacja międzynarodowych programów wymiany studentów to jedna z możliwości poprawy jakości kształcenia w polskich uczelniach i podniesienia poziomu wykształcenia społeczeństwa.

Opinie badanych na temat sytuacji gospodarczej Polski są raczej negatywne, podobnie jak oceny polskiego rynku pracy, choć w tej mierze zauważalna jest poprawa nastrojów, zwłaszcza wśród studentów. Przede wszystkim w porównaniu z uczniami szkół średnich studenci państwowych szkół wyższych są

¹ Warto podkreślić, że mimo iż badani dość negatywnie oceniają jakość wiedzy przekazywanej im w szkole, a zwłaszcza zakres wiedzy pozaprogramowej, to mają bardzo duże oczekiwania wobec systemu edukacyjnego. Uważają, że przekazywanie tego typu informacji winno mieć miejsce w szkole i że może być to sposób efektywny.

w o wiele większym stopniu przekonani o możliwości skutecznego funkcjonowania na polskim rynku pracy – około 40% z nich ocenia, że po ukończeniu studiów mają duże bądź bardzo duże szanse na znalezienie pracy zawodowej (około 25% w przypadku uczniów szkół średnich). Wskazuje to, że wyższe wykształcenie odgrywa istotną rolę jako czynnik determinujący pozycję na rynku pracy i umożliwiający sukces zawodowy także na poziomie świadomości badanych.

Badanie udowodniło, że wiedza polskiej młodzieży na temat warunków panujących na krajowym rynku pracy jest niezadowolająca. Dotyczy to przede wszystkim uczniów szkół średnich, których wypowiedzi sugerowały dość jednoznacznie, że ich plany dotyczące kariery zawodowej są raczej wypadkową obserwacji najbliższego otoczenia, a nie konkretnych wiadomości na temat sytuacji i tendencji widocznych na rynku pracy. Warto podkreślić, że duża część badanych deklaruje gotowość do migracji wewnętrznych. Około 70% badanych uczniów szkół średnich zadeklarowało gotowość podjęcia pracy poza miejscem zamieszkania; w przypadku studentów jest to zjawisko oczywiste ze względu na częstą konieczność wyjazdu z miejsca zamieszkania w celu kontynuowania nauki. Trudno ocenić, na ile deklaracje te mogą mieć odzwierciedlenie w rzeczywistości (dotychczasowe doświadczenia raczej tego nie potwierdzają), ale wydaje się, że w kontekście zgłaszanych coraz częściej postulatów co do konieczności uelastyczniania polskiego rynku pracy jest to potencjał wart wykorzystania. Uruchomienie go może być łatwiejsze dzięki odpowiednim programom informacyjnym przygotowywanym przez Ministerstwo Gospodarstwo i Pracy oraz Ministerstwo Edukacji Narodowej. Ich celem powinno być doprowadzenie do wzrostu świadomości młodzieży na temat możliwości funkcjonowania na polskim rynku pracy oraz, w szczególności, oczekiwań pracodawców (długofalowe projekcje struktury popytu na pracę). Wpłynęłoby to na wzrost poziomu aktywności zawodowej absolwentów i większą efektywność wchodzenia na rynek pracy.

Jednym z najważniejszych celów badania było określenie poziomu skłonności do mobilności czy też gotowości do wyjazdów zagranicznych. We wstępie podkreślono już, że w okresie przygotowań do przyjęcia do UE krajów Europy Środkowej i Wschodniej opublikowano wyniki wielu badań, w których posługiwano się kategorią tzw. potencjału migracyjnego. Kategoria ta budzi liczne zastrzeżenia i jest uznawana za bardzo kontrowersyjną. Generalnie metody szacowania potencjału migracyjnego można podzielić na dwie grupy. Pierwsza metoda opiera się na wykorzystaniu (historycznych) danych statystycznych i modeli eko-

nometrycznych umożliwiającą formułowanie prognoz. W przypadku drugiego podejścia podstawą wnioskowania są sondaże opinii publicznej i pytania o gotowość/chęć wyjazdu za granicę. W pierwszym przypadku wątpliwości budzą założenia przyjmowane w procesie tworzenia modeli zachowań migracyjnych oraz dane używane do kalibracji modeli ekonometrycznych. W odniesieniu do podejścia sondażowego główny problem polega na trudności z oceną, na ile deklaracje badanych osób można traktować jako przybliżenie rzeczywistej skłonności do mobilności. Opisanym kontrowersjom towarzyszy ogromna rozbieżność uzyskiwanych wyników. W przypadku podejścia modelowego wielkość potencjału migracyjnego Polski, to jest skumulowaną skalę odpływu do roku 2030, szacowano w zakresie od 960 tys. (badanie zrealizowane na zlecenie Komisji Europejskiej przez zespół badawczy Boeri i Brücker²) do nawet 10 mln osób (Franzmeyer i Brücker³)⁴. Podobne rozbieżności obserwowano w przypadku badań sondażowych.

Jak już podkreślono, celem badania było zweryfikowanie wielu danych, którymi zalewano opinię publiczną w Polsce i krajach UE tuż przed akcesją. W trakcie prac przygotowawczych uznano, że zostanie wykorzystana propozycja Fassmana i Hintermanna⁵, którzy badając potencjał migracyjny mieszkańców krajów Europy Środkowej i Wschodniej, odróżniali tzw. generalny (ogólny) oraz realny potencjał migracyjny. Ta pierwsza kategoria wiąże się z poziomem czysto deklaracyjnym, druga dotyczy osób o większej świadomości własnych planów, w szczególności tych, które podjęły już jakieś kroki w celu realizacji planów migracyjnych⁶. W przypadku kraju takiego jak Polska, kraju o bardzo dużych tradycjach migracyjnych i świadomości łatwości wyjazdu za granicę, użyteczność kategorii generalnego (ogólnego) potencjału migracyjnego wydaje się

² Boeri, T., Brücker, H. (red.) (2000). *The Impact of Eastern Enlargement on Employment and Wages in the EU Member States*. Berlin, Milano: European Integration Consortium: DIW, CEPR, FIEF, IAS, IGIER.

³ Franzmeyer F., Brücker H., 1997. *Europäische Union: Osterweiterung und Arbeitskräftemigration*. Wochenbericht 5/97, Berlin: DIW.

⁴ Por. Kupiszewski, *op. cit.*

⁵ Fassman H., Hintermann, Ch. (1997). *Migrationspotential Ostmitteleuropa. Struktur und Motivation potentieller Migranten aus Polen, der Slowakei, Tschechien und Ungarn*. Wien: ISR-Forschungsbericht 15.

⁶ W badaniu Fassmana i Hintermanna generalny potencjał migracyjny Polski oceniono na 16,6% populacji, a realny potencjał migracyjny na 1,3% populacji.

być bardzo wątpliwa, szczególnie w przypadku osób młodych⁷. Dlatego też prezentowane wyniki odnosiły się do drugiej kategorii, czyli osób, które mają pewną wiedzę na temat planowanej migracji (kraju migracji), które potrafią określić czas wyjazdu, sposób jego finansowania oraz, przede wszystkim, podjęły już pewne kroki w celu realizacji planów migracyjnych.

Algorytm zaproponowany w badaniu studentów pozwolił na określenie potencjału migracyjnego w tej grupie na około 15% (w porównaniu do 66% osób, które zadeklarowały chęć podjęcia pracy w krajach UE). Zbliżona procedura w przypadku uczniów szkół średnich daje 14% (ogólny potencjał około 53%)⁸.

Zastosowana procedura pozwala na przyjęcie wniosku, że poziom czystych deklaracji jest znacząco różny od „realistycznych” planów związanych z mobilnością. Jest to szczególnie uzasadnione w przypadku uczniów szkół średnich, którzy nie mają jeszcze sprecyzowanych planów co do własnej przyszłości. Generalnie poziom „realnego” potencjału migracyjnego jest znacznie niższy, niż wynika to z prezentowanych często wyników badań odwołujących się do kategorii wyłącznie deklaracyjnych. Trzeba przy tym pamiętać, że także ta kategoria nie określa liczby osób, które z pewnością wyjadą za granicę. Raczej jest to punkt wyjścia do rozważań na temat skali przyszłej migracji z Polski.

Informacje uzyskane od respondentów pozwalają na określenie charakteru planowanych wyjazdów zagranicznych. Dominujący typ migracji jest zgodny z obserwowanymi obecnie tendencjami mobilności Polaków. Młodzi ludzie deklarują gotowość wyjazdu w celach zarobkowych, czyli w związku z chęcią podejmowania zatrudnienia poza granicami Polski. Migracja ta jest, w ocenie respondentów, warunkowana złą sytuacją gospodarczą kraju, przy czym szczególnie duże znaczenie ma sytuacja na krajowym rynku pracy – brak ofert pracy oraz niski poziom zarobków. Znikomy odsetek zbadanych osób deklaruje chęć wyjazdu w celu podniesienia kwalifikacji (2,2% uczniów szkół średnich i 6% studentów chcących wyjechać). Osoby deklarujące chęć wyjazdu są gotowe

⁷ Dość powiedzieć, że zrealizowane na początku lat 90. badanie wśród uczniów warszawskich liceów dostarczyło informacji, że około 90% respondentów zamierzało wyjechać za granicę. W rzeczywistości zjawisko takie nie miało miejsca w uchwytym statystycznie wymiarze.

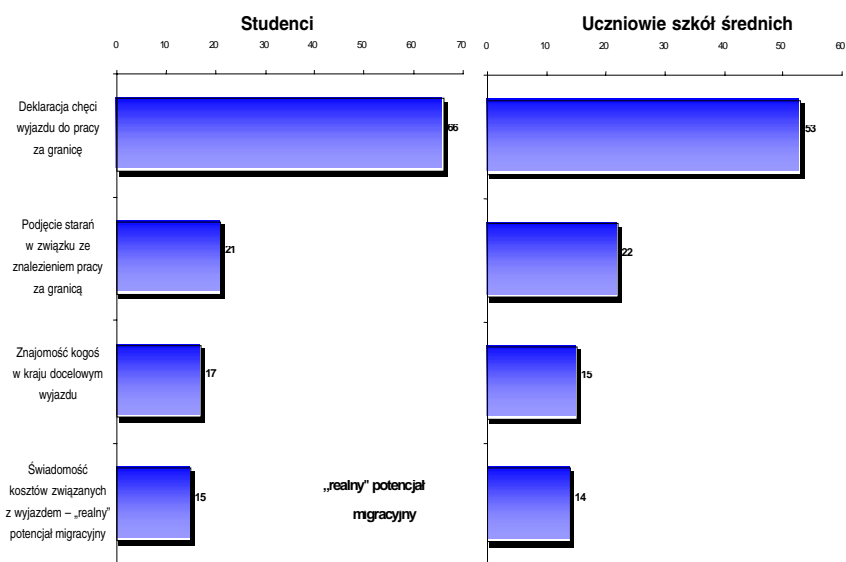
⁸ Bardziej wnikliwa analiza odpowiedzi na temat rzeczywistych kroków podjętych w celu realizacji planów migracyjnych pozwoliłaby na zredukowanie wielkości potencjału migracyjnego do poziomu 6–8%.

zaakceptować także takie prace, które nie odpowiadają ich kwalifikacjom. Dotyczy to jednak głównie uczniów szkół średnich, w przypadku których 68% osób deklarujących chęć wyjazdu szukałoby jakiejkolwiek pracy. Studenci najczęściej zainteresowani byłiby podjęciem pracy we własnym zawodzie. Planowane wyjazdy mają mieć w większości charakter migracji krótkookresowych, najczęściej sezonowych: 31% studentów i 22% uczniów szkół średnich chciałoby wyjechać na krócej niż 12 miesięcy⁹. Dominują kraje docelowe typowe dla współczesnych migracji z Polski – Niemcy, Wielka Brytania i Irlandia (zapewne ze względu na ożywioną kampanię informacyjną, jaka poprzedzała przystąpienie Polski do UE), Włochy, Hiszpania. Wyjazdy traktowane są jako element dofinansowania na bieżąco budżetu domowego (dominująca kategoria planowanych wydatków to wydatki na życie), ewentualnie sfinansowania doraźnych potrzeb (budowa domu, remont domu, zakup samochodu). W przypadku studentów wart podkreślenia jest wysoki odsetek osób, które dzięki dochodom z migracji zamierzają finansować swoją dalszą naukę.

Badanie uczniów średnich pokazało dobitnie, jak bardzo zróżnicowany jest potencjał migracyjny polskich regionów. Okazało się, że region pochodzenia to jedna z najważniejszych zmiennych wpływających na zachowania migracyjne. Jeżeli weźmiemy pod uwagę „realny” potencjał migracyjny uczniów szkół średnich, to w przypadku Opolszczyzny wynosił on około 20% badanej populacji, a w przypadku województwa wielkopolskiego zaledwie około 4%. Wyniki te należy traktować z ostrożnością, gdyż badanie nie miało charakteru reprezentatywnego, ale wskazują one na prawidłowości opisywane przez badaczy migracji w Polsce. Nie bez powodu największą skłonność do mobilności zagranicznej wykazuje młodzież z województwa opolskiego. Region ten od lat 50. zajmuje szczególne miejsce na mapie migracji z Polski. Za sprawą obecności mniejszości niemieckiej mieszkańcy regionu mogli uczestniczyć w migracjach zagranicznych nawet wtedy, gdy skala tego zjawiska była poddana rygorystycznej kontroli polskich władz (wyjazdy tzw. etnicznych Niemców, akcja łączenia rodzin itp.). Rozmiary migracji przyczyniły się do wytworzenia bardzo rozbudo-

⁹ Relatywnie duża grupa młodych osób zadeklarowała gotowość wyjazdów na stałe (w przypadku uczniów szkół średnich około 20% chcących wyjechać). Warto jednak podkreślić, że jeśli chodzi o poziom deklaracji i planów migracyjnych jest to kategoria najtrudniej poddająca się operacjonalizacji. W istocie aż do śmierci migranta nie jest możliwe wykluczenie możliwości powrotu do kraju pochodzenia.

Deklaracje migracyjne i potencjał migracyjny polskiej młodzieży (odsetek osób, które odpowiedziały twierdząco w przypadku wszystkich kolejnych kategorii)



Źródło: *Badanie studentów i uczniów szkół średnich*

wanych powiązań między osobami mieszkającymi i pracującymi za granicą (w tym przypadku w Niemczech) a przebywającymi w Polsce. Migranci są podstawowym źródłem informacji, zapewniają pomoc w wyjeździe, mogą pomóc załatwić pracę. Sieci powiązań migracyjnych przyczyniają się więc do znaczącej popularyzacji i umasowienia wyjazdów, prowadzą do wykształcenia się swoistej kultury migracji, w której wyjazd zagraniczny może być traktowany jako rodzaj imperatywu, zwłaszcza w przypadku młodych osób. Opolszczyzna jest bez wątpienia jednym z regionów, w których zjawiska tego typu można obserwować w niemalże modelowej postaci. Prezentowane badanie potwierdziło więc w dużej mierze wiedzę pochodzącą z innych źródeł.

Przedstawione wyniki skłaniają do przyjęcia dwóch ważnych wniosków dotyczących bezpośrednio kwestii przyszłych migracji z Polski. Po pierwsze, profil migranta i typ migracji, jaki wynika z deklaracji badanych, odpowiada obecnie obserwowanym tendencjom w zachowaniach migracyjnych Polaków. Dotyczy

to zarówno deklarowanej długości pobytu za granicą, krajów docelowych, jak i charakteru pracy, jaką respondenci zamierzają tam podejmować. Ponadto odpowiedzi na pytania o skłonność do mobilności korelują ze zróżnicowaniem regionalnym intensywności migracji. Sugeruje to, że nie należy oczekiwać drastycznych zmian zachowań migracyjnych w związku z przystąpieniem Polski do UE¹⁰. W najbliższej przyszłości można raczej oczekiwać powielania wzorców migracyjnych niż tworzenia nowych. Po drugie, nawet na poziomie planów badanych osób migracje z Polski nie powinny mieć charakteru drenażu mózgów. Przekonuje o tym zwłaszcza fakt, że w większości przypadków młodzi ludzie zamierzają wyjechać za granicę jedynie czasowo, po to, by zgromadzić pewne zasoby finansowe, które mają być wykorzystane w kraju. Oznacza to, że właśnie kraj pochodzenia pozostaje głównym punktem orientacji i z nim właśnie, a nie z zagranicą, polska młodzież wiąże swoją przyszłość. O ile może więc dojść do czasowego odpływu młodych Polaków (choćby w okresie wakacyjnym), to można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że większość z nich powróci do kraju.

Przykład uczniów szkół średnich dobitnie pokazuje, że Polacy mają dość ograniczoną wiedzę o sytuacji na rynkach pracy w krajach UE. Większość badanych uważa, że w krajach Europy Zachodniej można podjąć pracę w każdym zawodzie, co nie do końca odpowiada rzeczywistości (uważa tak około 80% uczniów szkół średnich). Jednocześnie jednak prowadzona tuż przed akcesją Polski do UE akcja informacyjna na temat możliwości podejmowania pracy przez Polaków w krajach UE okazała się, mimo ograniczonego zasięgu, skuteczna. W przypadku studentów wiedzę taką miało około 46% badanych, a w przypadku młodzieży szkół średnich około 35% respondentów. Istotne jest jednak to, że te osoby, które były w stanie odpowiedzieć na to pytanie, niemal błędnie odtworzyły listę krajów, w których Polacy mogą podejmować legalną pracę. Polska od niedawna jest, w ograniczonym jeszcze co prawda wymiarze, częścią europejskiego rynku pracy. Przeprowadzone badanie wskazuje, że niezbędne jest zwiększenie poziomu wiedzy młodzieży na temat sytuacji na rynku pracy UE, na temat możliwości podejmowania zatrudnienia poza grani-

¹⁰ Nie jest to jednoznaczne ze statystycznym obrazem mobilności Polaków. Ze względu na możliwości legalizacji pobytu, które pojawiły się w związku z obecnością Polski w UE, można oczekiwać wzrostu liczby obywateli polskich w statystykach krajów docelowych.

cami Polski. Jak dotychczas informacje tego typu pochodzą przede wszystkim od znajomych i krewnych przebywających za granicą (por. przykład Opolszczyzny) oraz z mediów. O tym, jak wartościowa mogłaby być tego typu akcja informacyjna, przekonuje choćby przykład Polaków, którzy po bezowocnych poszukiwaniach pracy w Wielkiej Brytanii powracają do Polski w poczuciu, iż zostali oszukani informacjami o setkach tysięcy miejsc pracy czekających tam na polskich migrantów.

W kontekście przyszłej mobilności zagranicznej Polaków i jej znaczenia dla polskiej gospodarki warto pamiętać, iż gotowość do migracji polskiej młodzieży jest warunkowana przede wszystkim sytuacją na polskim rynku pracy. Zdobywanie stałej (lub dorywczej) pracy w Polsce to najważniejszy czynnik skłaniający do rezygnacji z migracji dla 77% (6%) studentów i 76% (7%) uczniów szkół średnich. Wskazuje to, iż nawet niewielka poprawa sytuacji w Polsce pozwoli znacząco zredukować presję migracyjną (choćby na poziomie czysto deklaracyjnym). Jednocześnie jednak pokazuje, że w razie niepowodzenia reform i załamania gospodarczego istnieje pewne ryzyko umasowienia wyjazdów zagranicznych. W obliczu względnie stabilnej sytuacji na rynkach pracy w krajach przyjmujących (relatywnie niezmienna struktura popytu na pracę cudzoziemców) należy się koncentrować na działaniach zmierzających do poprawy warunków panujących na polskim rynku pracy. Będzie to wystarczający czynnik ograniczający presję migracyjną.

Jednym z dodatkowych celów, jakie stawiali sobie autorzy badania, było przybliżenie kwestii światopoglądowych i ocena postaw współczesnej młodzieży. W tym kontekście szczególnie niepokojący jest stosunek badanej młodzieży do reguł prawa, zwłaszcza związanych z zatrudnieniem. Większość studentów (58%) dopuszcza możliwość pracy w Polsce bez formalnej umowy, zatrudnienie „na czarno” za granicą dopuszcza 53% badanych. W przypadku uczniów szkół średnich 65% badanych nie wyklucza podjęcia pracy w Polsce w sektorze nieformalnym (60% za granicą). Tego typu deklaracje wynikają zresztą z doświadczeń respondentów. 78% uczniów szkół średnich, którzy pracowali zawodowo, było zatrudnionych bez formalnej umowy. W przypadku studentów odsetek ten był nieco niższy, ale wynosił również około 50%. Dane te należy interpretować z dużą ostrożnością: mogą one bowiem wynikać z trudnej sytuacji na polskim rynku pracy i trudności ze znalezieniem „legalnej” pracy. Wskazują

one jednak na duży stopień społecznej akceptacji tego typu praktyk, co bez wątpienia może mieć wiele niekorzystnych następstw w przyszłości. Bez wątpienia jest to problem, który należałoby polecić uwadze pedagogów i wychowawców młodzieży. Trzeba jednak podkreślić, że zmiana tego typu postaw wymaga intensywnych i długotrwałych wysiłków.